

07

9 772353 169261 4

PONIEDZIAŁEK–CZWARTEK
12-15 LUTEGO 2024

Redaktor wydania:

Krzysztof Basiński**Cena 4,70 zł**

(w tym 8% VAT)

Rok XXX Nr 13 (7735)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

Przypominamy: Najbliższe
wydanie „Dziennika Wschod-
niego” w **piątek, 16 lutego**

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

W S C H O D N I



Kto prezydentem?

Wiemy, kto wystartuje
w wyścigu o
najważniejszy urząd
w Lublinie, Białej
Podlaskiej, Chełmie,
Zamościu i Puławach

**3-5**
STRONY

O życiu, aktorstwie i... pączkach

Andrzej Grabowski
gościł w
Krasieninie

**32**
STRONA

Motor dwa razy pokonał Polonię Warszawa

Pierwszy mecz
o ligowe punkty
lublinianie zagrają już
19 lutego w Katowicach

**22**
STRONA

Ach, cóż to była za gala!

Znamy laureatów **XX PLEBISCYTU DZIENNIKA WSCHODNIEGO NA SPORTOWCA ROKU 2023**. Zaszczytny tytuł zdobył żużlowiec Platinum Motoru Lublin Bartosz Zmarzlik. Na podium znalazły się jeszcze: Aleksandra Mirosław z Klubu Wspinaczkowego Kotłownia Lublin oraz Aleksandra Ziemborska, koszykarka Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin



Podczas piątkowej gali, która odbyła się w hotelu ibis Styles Lublin Stare Miasto przyznaliśmy też nagrody dla najlepszych: drużyny, trenera, sportowca z niepełnosprawnością i najpopularniejszego sportowca. Wybraliśmy również powiatowego sportowca minionych 12 miesięcy.

Drużyną Roku 2023 zostały ex aequo nasze mistrzowskie ekipy - Platinum Motor Lublin (żużel) i Polski Cukier AZS UMCS Lublin (koszykówka kobiet). Tytuł Trenera Roku 2023 otrzymał Krzysztof Szewczyk (Polski Cukier AZS UMCS Lublin). Najlepszym Sportowcem z niepełnosprawnością został Zdzisław Koziej (Klub Sportowy Niewidomych i Słabowidzących Hetman Lublin), a Najpopularniejszym sportowcem Michał Musur (Edach Budowlani Lublin).

● **O PLEBISCYTOWEJ GALI PRZECZYTAJ NA STRONACH 16-21.**

Szykuje się rolniczy marsz na Lublin

PROTESTY Piątkowe blokady dróg prawdopodobnie były tylko preludium przed główną falą rolniczych protestów. Już w najbliższą środę, 14 lutego, zapadnie decyzja czy protest będzie eskalować. Tego dnia szefostwo NSZZ RI „Solidarność”, organizatora protestów, podejmie decyzję czy 20 lutego kolumny ciągników ruszą na Warszawę i miasta wojewódzkie, w tym Lublin

Paweł Puzio

Protestujący rolnicy zgłaszają trzy główne postulaty: nie chcą wdrożenia Zielonego Ładu, importu produktów rolnych z Ukrainy i domagają się wsparcia hodowli zwierząt.

– 30 lat nam obiecują i nic. Zablokujemy drogi!

– krzyczał rolnik Łukasz Bordoń, okraszając monolog ostrymi słowami.

Rolnicy są na skraju wytrzymałości. – Mój ojciec żeby

kupić tonę saletry musiał sprzedać półtony zboża. Dziś na tonę saletry muszę sprzedać trzy tony zboża. Ludzie wpadają w pętlę kredytów i tracą gospodarki, dorobek życia wielu pokoleń. A co się dzieje z importem cukru z Ukrainy? Wykończą uprawę buraka cukrowego w Polsce! Nikt nie myśli o rolnikach – grzmi Dariusz Grabarz, planator spod Garwolina, radny gminny z PSL.

Strajk w Łucie był jedną z wielu blokad w woj. lubelskim. – To jest pierwsza od-



słona. Jeżeli ten sygnał nie dotrze do rządu, wówczas 20 lutego jedziemy na Lublin. Miasto zablokujemy z czterech stron. Strajki potrwać przez cały marzec – dodał **ANTONI SIDOR** z NSZZ RI „Solidarność”.

Rolnicze protesty w regionie przybrały różne formy. Były blokady, przejazdy kolumn ciągników i okupowanie przejazdów dla pieszych. W niektórych miejscach przejazd był całkowicie zablokowany, w innych samochody puszczano co 15 minut.

Dziś, 12 lutego, rolnicy zablokują drogę w Hrebennem (pow. tomaszowski) w godz. 9–17. Do 22 lutego blokada będzie stać w Hrubieszowie. W Zosinie i Dołhobyczowie rolnicy zablokują drogi do przejść granicznych od 12 (godzina 9) do 26 lutego. Przejście w Dorohusku będzie blokowane do 9 marca. Do 10 marca rolnicy będą blokować drogę w Borkach w pow. radzyńskim (w godz. 10–15) i Międzyrzeczu Podlaskim (10–14.30).

FOT. PIOTR MICHAŁSKI



Wojewoda Krzysztof Komorski po sprawdzeniu w piątek przygotowań do ewentualnej fali wezbraniowej na Wiśle zapewnił, że jesteśmy na nią przygotowani

FOT. URZĄD WOJEWÓDZKI

Rzeki w regionie wzbierają. Wojewoda sprawdzał wały

ZAGROŻENIE W związku z podwyższonym stanem wód w regionie, nad Wisłę udał się wojewoda lubelski. Krzysztof Komorski sprawdzał stan przygotowań na wypadek wystąpienia fali wezbraniowej. Odwiedził m.in. Józefów nad Wisłą i Kazimierz Dolny

Pod koniec tygodnia na wielu rzekach Lubelszczyzny wodowskazy zaczęły wskazywać okolice stanów ostrzegawczych. Ten w czwartek został przekroczony na Wiśle w Puławach, gdzie prezydent ogłosił po-

gotowie przeciwpowodziowe.

Następnego dnia, w piątek, 9 lutego, na wizytę kontrolną w zachodniej części regionu udał się Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski. Wspólnie z podległymi mu służbami, w obecności lokalnych władz sa-

morządowych, sprawdzał stan wałów i magazynów przeciwpowodziowych w Kazimierzu Dolnym i Józefowie nad Wisłą. Odwiedził również położone nad rzeką Leonką – Opole Lubelskie.

– Mimo, że od 2010 roku w naszym województwie nie

było większej powodzi, po sprawdzeniu magazynów i stanu wałów przeciwpowodziowych mogę powiedzieć, że jesteśmy przygotowani na takie zdarzenia losowe – wyznał wojewoda lubelski.

Obecnie, jak wynika z danych IMGW, najpoważ-

niejsza sytuacja jest na Krznie w Malowej Górze, gdzie obowiązuje drugi stopień zagrożenia – poziom wody w rzece przekroczył o 12 cm stan alarmowy (352 cm)

Stany ostrzegawcze utrzymują się na Bugu we Wło-

dawie (323 cm), Krzyczewie (422), Dorohusku (404 cm) i Strzyżowie (729 cm), na Wieprzu w Krasnymstawie (454 cm) i Trawniskach (463 cm), a także na Huczwie w Gozdowie (330 cm) oraz na rzece Tanew w Osuchach (379 cm).

RS

Kadrowe roszady w prokuraturach

PERSONALIA Robert Malicki nie jest już prokuratorem okręgowym w Lublinie. Takie samo stanowisko w Zamościu złożył Mariusz Rymar. Obie prokuratury mają już nowych szefów

Zarówno prokurator Malicki, jak i prokurator Rymar podali się do dymisji. Ich rezygnacje zostały przyjęte – informuje Beata Syk-Jankowska, rzeczniczka Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

Dodaje, że decyzją prokuratora krajowego na następców Malickiego i Rymara, jako pełniących obowiązki powołani zostali Grzegorz Trusiewicz w Lublinie i Mirosław Buczek w Zamościu.

Nowy lubelski prokurator okręgowy pracuje w prokuraturze od 2003 roku. W ostatnim czasie prowadził śledztwa będąc delegowanym do Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Wcześniej był prokuratorem rejonowym w Rykach oraz

zastępcą szefa prokuratury w Puławach i rejonowej Lublin-Północ.

Mirosław Buczek jest prokuratorem od 1990 roku. Pracował m.in. w Prokuraturze Wojewódzkiej w Lublinie, a przed 2016 był zastępcą szefa PO w Zamościu.

Póki co, informacji o dymisjach w innych prokuraturach okręgowych podległych lubelskiej regionalnej, nie ma.

Te zmiany to efekt tych, do których doszło pod koniec stycznia. Przypomnijmy, że wówczas prokurator krajowy Jacek Bilewicz odwołał prokuratora regionalnego Jerzego Ziarkiewicza, a w jego miejsce powołał Cezarego Maja.

AK

Kto w kolejce po mandat?

POLITYKA Państwowa Komisja Wyborcza wskazała troje kandydatów, którzy mogą objąć mandat poselski po Mariuszu Kamińskim. PKW wskazuje jednak, że jest to jedynie informacja, a nie stanowisko „w sporze politycznym i prawnym”.

21 grudnia ubiegłego roku marszałek Szymon Hołownia zwrócił się do PKW o podanie informacji o kolejnych kandydatach z tej samej listy, którzy otrzymali największą liczbę głosów po Mariuszu Kamińskim i Macieju Wąsiku.

– (...) wnioski te były wówczas przedwczesne, gdyż w tym samym czasie nie zaczął nawet biec termin do wniesienia odwołania od postanowień marszałka Sejmu w sprawie wygaśnięcia mandatu, albowiem nie doręczono tych postanowień posłom – czytamy w datowanej na 7 lutego odpowiedzi na wniosek Hołowni.

Dalej PKW stwierdza to, co właściwie nie było tajemnicą. Osobami z listy Prawa i Spra-

wiedliwości w okręgu nr 7 (Chełm, Zamość i Biała Podlaska), którzy uzyskali kolejno największą liczbę głosów, ale nie dostali się do Sejmu, są: Monika Pawłowska, Beata Strzałka i Ryszard Madziar.

Komisja zaznacza jednak, że jest to jedynie informacja. – Nie jest to stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej w sporze politycznym i prawnym dotyczącym wygaśnięcia mandatu posła i konieczności jego obsadzenia – pisze przewodniczący PKW Sylwester Marciniak. I kontynuuje: – Państwowa Komisja Wyborcza jako apolityczny najwyższy organ wyborczy zobowiązana jest do zachowania neutralności w sporach politycznych. Komisja apeluje do wszystkich uczestników życia publicznego o uszanowanie jej powyższego statusu.

Przypomnijmy, że w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych Mariusz Kamiński kandydował do Sejmu z listy Prawa i Sprawiedliwości

w okręgu wyborczym obejmującym wschodnią część województwa lubelskiego. Zdobył ponad 44 tys. głosów i został posłem. Nie zdążył jednak otworzyć nawet biura poselskiego w naszym regionie (według sejmowej strony swoje biuro podstawowe uruchomił w Warszawie). 21 grudnia marszałek Sejmu wygasł jego mandat. Miało to związek z wydanym dzień wcześniej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, którym Kamiński wraz z innym posłem Mariuszem Wąsikiem zostali skazani na dwa lata więzienia w związku z ich rolą w tzw. aferze gruntowej, kiedy zasiadali w kierownictwie Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Choć w międzyczasie obaj politycy zdążyli spędzić kilkanaście dni w aresztach śledczych i zostać ulaskawionymi przez prezydenta Andrzeja Dudę, to ich status parlamentarny wciąż pozostaje kwestią sporu. Politycy PiS trzymają się stanowiska, że obaj wciąż pozostają posłami. Jarosław

Kaczyński miał wydać nawet polecenie czekającym „w kolejce” kandydatom, by odmawiali przyjęcia mandatów po Wąsiku i Kamińskim.

– Nie ma żadnego mandatu. To łamanie prawa przez marszałka. I tyle – mówił prezes PiS w piątek dziennikarzom w Sejmie, cytowany przez portal Gazeta.pl. Chodziło o słowa Szymona Hołowni, który zapewniał, że jeszcze w piątek z Kancelarii Sejmu może wyjść list do Moniki Pawłowskiej z pytaniem o objęcie wolnego mandatu. Wśród lokalnych polityków Prawa i Sprawiedliwości mówi się, że była posłanka ma dostać pierwsze miejsce na liście w wyborach do sejmiku województwa w tzw. okręgu chełmskim, obejmującym także powiaty: łączyński, świdnicki, krasnostawski i włodawski. Pod koniec stycznia została także powołana przez Kaczyńskiego w skład zarządu partyjnych struktur w regionie.

(TOMA)

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin. Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciusek

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Koziół
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Katarzyna Nakonieczna

Artur Siekaczyski

Skład:
Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwscnodni.pl,

oferta@dziennikwscnodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Przyjechał były premier. PiS przedstawiło kandydata

LUBLIN Były premier Mateusz Morawiecki w sobotę zaprezentował oficjalnie kandydata Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Lublina. Zgodnie z wcześniejszymi informacjami, będzie nim miejski radny Robert Derewenda

Tomasz Maciuszczak

O tym, że to właśnie Derewenda będzie głównym kontrkandydatem urzędującego prezydenta Krzysztofa Żuka mówiło się w Lublinie od kilku dni. W ostatni poniedziałek jego kandydaturę zatwierdził Komitet Polityczny PiS. Pod uwagę były brane jeszcze dwa nazwiska: wicemarszałka Zbigniewa Wojciechowskiego i członka zarządu województwa Bartłomieja Bałabana.

– Lublin potrzebuje człowieka, który potrafi walczyć o dobro miasta. Ale potrzebuje też człowieka, który łączy, niczym Unia Lubelska, która z tego przepięknego miasta połączyła Polskę i Litwę – mówił Mateusz Morawiecki, który w sobotę gościł w województwie lubelskim i podkreślił, że Robert Derewenda będzie nie tylko znakomitym kandydatem, ale i znakomitym prezydentem Lublina.

Robert Derewenda swój program wyborczy przedstawi w najbliższym czasie. Ale już po słowach Mateusza Morawieckiego, które padły w Lublinie m.in. o tym, że „Polacy też rozumieją, jak wielkim kamieniem u szyi miasta może być dług” jednym z głównych motywów przewodnich jego kampanii będzie właśnie zadłużenie miasta.

– Przede wszystkim nie możemy go latać kolejnym długiem, a w tej chwili dochodzi do sytuacji, że właściwie co chwilę wypuszczamy nowe obligacje i myślimy nie o tym, jak sobie z tym zadłużeniem poradzić, tylko jak spłacić dług, który cały czas rośnie. Trzeba na to patrzeć perspektywnie. W tej chwili planujemy spłatę tego długu nie w najbliższej kadencji, tylko w kolejnych kadencjach, czy nawet dziesięcioleciach – mówił kandydat PiS na prezydenta Lublina. I dodał: – Jestem pewny zwycięstwa w tych wyborach. Myślę, że to



już czas na zmiany i na to, by Lublin mógł rozwijać się na miarę swoich zasobów i możliwości.

ROBERT DEREWENDA urodził się w 1977 roku w Tomaszowie Mazowieckim. Do Lublina przyjechał w 1996 roku na studia historyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zawodowo pozostaje związany ze swoją uczelnią jako wykładowca, ma stopień

naukowy doktora nauk humanistycznych. Od stycznia 2022 roku jest dyrektorem lubelskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Zapowiada jednak, że w związku ze startem wyborach ograniczy swoją aktywność zawodową.

– Zamykam sprawę w instytucji i w najbliższych dniach wezmę urlop aż do końca kampanii wyborczej. Nie wyobrażam sobie łączenia jed-

nego z drugim – mówi miejski radny, który formalnie nie jest członkiem PiS, choć w Radzie Miasta zasiada w klubie tej partii.

Przypomnijmy, że o swoją czwartą kadencję ubiegał się będzie obecny prezydent Krzysztof Żuk, który w ostatnich dwóch wyborach wygrał w pierwszej turze z ponad 60-procentowym poparciem. Żuk jest członkiem Platformy

Obywatelskiej, ale o reelekcję będzie ubiegał się startując z własnego komitetu, popieranego przez PO, a także Polskie Stronnictwo Ludowe, Nową Lewicę i Nowoczesną. Nie wiadomo, czy do tego grona dołączy Polska 2050. Lider lubelskich struktur tej formacji Jacek Bury w ubiegłym tygodniu zarejestrował w Krajowym Biurze Wyborczym komitet Lublin 2050, do którego zaprosił m.in. radnych dzielnicowych i przedstawicieli ruchów miejskich. Nie wykluczył jednak możliwości poparcia urzędującego prezydenta. Według naszych ustaleń kolejna rozmowa w tej sprawie ma odbyć się dzisiaj.

O prezydencki fotel zaimie też walczyć Marcin Wroński, znany pisarz i autor kryminałów z Lublinem w tle. Jego komitet Lublin Przyszłość i Tradycja najprawdopodobniej zostanie poparty przez Konfederację. Szczegóły tego przedsięwzięcia mają zostać przedstawione jutro.

Prezydent zmierzy się z radnymi

BIAŁA PODLASKA Nie z partyjnego, ale z własnego komitetu wystartuje prezydent Białej Podlaskiej, Michał Litwiniuk, ubiegając się o reelekcję. – To szerokie porozumienie wielu środowisk – zapewnia kandydat, który szefuje miejskim strukturom Platformy Obywatelskiej. Do wyścigu staną też miejscy radni

Ewelina Burda

W 2018 roku w drugiej turze pokonał Dariusza Stefaniuka (PiS), obecnego posła. Uzyskał ponad 53 proc. poparcie wśród mieszkańców. Jeszcze w poprzedniej kadencji Litwiniuk siedział w gabinecie obok Stefaniuka, ówczesnego prezydenta Białej Podlaskiej, bo był jego zastępcą. Zajmował się m.in. oświatą. Wtedy startował z komitetu wyborczego Koalicji Obywatelskiej. W tym roku, tak nie będzie.

– Złożyliśmy zawiadomienie do komisarzy wyborczego o powołaniu komitetu prezydenta Michała Litwiniuka – informuje Robert Woźniak, pełnomocnik wyborczy tego komitetu, na co dzień szef klubu KO w Radzie Miasta.

To, że obecny prezydent Białej Podlaskiej stanie po-

nownie do wyścigu, nie jest zaskoczeniem. – Dzięki dobrej współpracy wielu różnych środowisk od 5 lat wspólnie rozwijamy miasto we wszystkich obszarach, podnosząc komfort życia mieszkańców – uważa Litwiniuk, który w ubiegłym tygodniu m.in. w gronie radnych KO, szefów miejskich spółek i działaczy partyjnych ogłosił oficjalnie swój start w tegorocznych wyborach. – Mamy przed sobą jeszcze wiele do zrobienia – zapowiedział. Chociaż własny komitet, to jednak porozumienie różnych środowisk ma być szerokie. – Wszystkie zaprezentują się wkrótce. Na pewno zorganizujemy konwencję wyborczą. Nadal jestem członkiem KO, nie zmieniam swoich poglądów. W polityce ogólnopolskiej opowiadam się za konkretną wizją i miejscem Polski w Europie. Moje



poglądy są szeroko znane – stwierdził.

Jego kontrkandydatami będą miejscy radni. Bezpartyjne stowarzyszenie Biała Samorządowa wystawia **BOGUSŁAWA BRONIEWICZĄ**. I to nie pierwszy raz. W 2018 roku obecny przewodniczący rady miasta również startował w wyborach i zdobył wtedy 11,56 proc. głosów. A swoje poparcie w drugiej turze przekazał **MICHAŁOWI LITWINIUKOWI**.



Z kolei, w 2014 roku Broniewicz ubiegał się o ten urząd z ramienia PO, ale również bezskutecznie. W 2016 roku opuścił partię, a kilka miesięcy później powołał bezpartyjną Białą Samorządową. – W naszym mieście są lepsi i gorsi. Ludzie, którzy są przychylni władzy i wykonują rozkazy są nagradzani, a ci którzy mają swoje zdanie są karani, gnębieni, obrażani i traktowani przedmiotowo.



Dlatego przywrócimy szacunek do drugiego człowieka i zasypimy podziały – obiecuje kandydat Białej Samorządowej.

W blokach startowych ustawił się też **ADAM CHODZIŃSKI**, radny niezależny. Wcześniej był dyrektorem bialskiego szpitala, ale ze stanowiska odwołał go marszałek województwa lubelskiego. Swoją decyzję tłumaczył „utrata zaufania”. Obecnie



jest zastępcą kanclerza Akademii Bialskiej. Z kolei, Prawo i Sprawiedliwość prawdopodobnie wystawi **DARIUSZĄ LITWINIUKĄ** (zbieżność nazwisk z urzędującym prezydentem przypadkowa), szefa klubu tej partii w miejskiej radzie, na co dzień kierownika filii Urzędu Marszałkowskiego w Białej Podlaskiej. Jednak jego kandydatury nie zatwierdził jeszcze komitet polityczny PiS.

Nie tylko ich troje. Chętnych do rządzenia miastem może być więcej

ZAMOŚĆ Nie tylko Andrzej Wnuk, Rafał Zwolak i Agnieszka Jaczyńska, o czym już pisaliśmy w Dzienniku Wschodnim, ale najprawdopodobniej także dwóch innych kandydatów będzie w kwietniu walczyć o głosy zamościan jako kandydaci na prezydenta miasta

Anna Szewc

O to, że urzędujący już dwie kadencje w Zamościu prezydent Andrzej Wnuk powalczy o reelekcję wiadomo było od dawna. Od tygodnia pewne jest, że kolejny raz, startując z własnego komitetu wyborczego, będzie miał poparcie Prawa i Sprawiedliwości.

Chęć stanięcia do walki z Wnukiem w kwietniowych wyborach samorządowych jeszcze przed Bożym Narodzeniem ogłosił opozycyjny radny kilku kadencji Rafał Zwolak. Jest bezpartyjny, a mandat ostatnio uzyskał z ramienia KWW Zamojskiej Koalicji Obywatelskiej. Teraz ma własny komitet, ale wiadomo, że poparcia udzieli mu Trzecia Droga – Polska 2050 i PSL.

Kandydatką Platformy Obywatelskiej, popieraną też przez Inicjatywę Polska i Nową Lewicę, o czym również pisaliśmy, jest Agnieszka Jaczyńska, historyczka, wicedyrektorka Zespołu Szkół Społecznych w Zamościu. To osoba do niedawna zupełnie nieobecna w polityce. Jesienią wystartowała w wyborach do Sejmu z ósmego miejsca na liście Koalicji Obywatelskiej i uzyskała niezły wynik: w mieście zdobyła 1893 głosy (w okręgu – 3 179).



Andrzej Wnuk



Rafał Zwolak



Agnieszka Jaczyńska



Sławomir Zawislak



Dariusz Zagdański

Wygląda jednak na to, że chętnych do zajęcia najważniejszego gabinetu w zamojskim magistracie będzie więcej.

Już jakiś czas temu mówiło się w tym kontekście o pośle Sławomirze Zawislaku. Zwłaszcza, że ten parlamentarzysta PiS kilku kadencji (w wyborach samorządowych 2010 roku o prezydenturę w Zamościu walczył niesukcesie z Marcinem Zamoy-skim) był jednym z dwóch członków partii (drugi to Piotr Błażewicz, przewodniczący RM Zamość) rekomendowanych przez lokalne struktury na kandydata w prezydenckim wyścigu.

Ostatecznie jednak Nowogrodzka zielonego światła mu nie dała, stawiając na Wnuka.

Czy poseł, któremu poparcia miały też udzielać środowiska społeczne jednak zdecyduje się na start w wyborach?

– Nie chcę tego w tym momencie komentować. Decyzję podejmę w najbliższym czasie – ucina Sławomir Zawislak. Ale też dodaje: Bardzo ważne i cenne jest dla mnie poparcie lokalnych struktur PiS. I przyznaję, że cały czas wielu mieszkańców Zamościa zachęca mnie do startu w wyborach.

Przypomnijmy, że Zawislak jako kandydat PiS na posła w jesiennych wyborach parlamentarnych, startując z 11

pozycji na partyjnej liście, zebrał w Zamościu 1616 głosów (w okręgu – 10 936).

Wydaje się jednak niemal pewne, że poseł będzie próbował zostać prezydentem, zwłaszcza że w zamojskiej delegaturze Krajowego Biura Wyborczego został zarejestrowany w środę KWW Stowarzyszenia Rozwoju Lokalnego „Zamojszczyzna”, którego Zawislak jest prezesem.

Nieoficjalnie mówi się, że poprzeć go mogą też zamojscy działacze PiS, niezadowoleni z faktu, że władze partii zignorowały ich rekomendacje.

Piąty chętny do fotela prezydenta Zamościa?

Wygląda na to, że będzie to Dariusz Zagdański. Jego

komitet wyborczy również został już zarejestrowany w KBW. Zagdański jest radnym miejskim Zamościa nieprzerwanie od 2006 roku. Startował dotychczas z list PiS, był w międzyczasie przewodniczącym i wiceprzewodniczącym klubu radnych tej partii. Ale w dobiegającej końca kadencji ich drogi się rozeszły. Zagdański z klubu został wykluczony (m.in. za konflikt z Błażewiczem). W jesiennych wyborach startował jako kandydat na senatora Konfederacji. W samym Zamościu zgłaszało na niego wówczas 2802 wyborców (w okręgu 18 622).

Start w wyborach na prezydenta Zamościa wydaje się być naturalną konse-

kwencją rejestracji własnego komitetu, ale zainteresowany wprost o tym nie chce na razie mówić.

– Z racji wymogów formalnych podjąłem decyzję o utworzeniu komitetu wyborczego. Jako że jestem radnym już od wielu lat, chcę nadal służyć mieszkańcom. Nie podjąłem jeszcze decyzji czy będę ubiegał się o mandat radnego czy inne stanowisko – zastrzega Dariusz Zagdański.

I dodaje: – Na decyzję jest jeszcze czas zgodnie z wymogami ustawowymi. Nie chcę nadużywać zaufania opinii publicznej, stąd cieszę się fakt że czas na podanie oficjalnej informacji mam do 4., a nawet do połowy marca.

Ostatnia szansa na zgłoszenie komitetu

WYBORY 2024 Dziś mija czas na składanie zawiadomień o utworzeniu komitetu wyborczego przed zaplanowanymi na 7 i 21 kwietnia wyborami samorządowymi. Do tej pory zarejestrowano 13 komitetów ogólnopolskich. W województwie lubelskim na tę chwilę jest ich ponad 700

Tomasz Maciuszczak

Zgodnie z przepisami takie zawiadomienie musi być złożone najpóźniej do 55. dnia wyborów, w godzinach urzędowania Państwowej Komisji Wyborczej lub właściwego komisarza wyborczego. Przypomnijmy do PKW muszą zgłosić się komitety, które chcą wystawić kandydatów w więcej niż jednym województwie. Do piątkowego popołudnia takich zgłoszeń wpłynęło

32. Część wciąż jest rozpatrywana, bo do tej pory zarejestrowanych zostało 13 komitetów. W czterech przypadkach komisja odmówiła rejestracji. Jeśli chodzi o komitety wyborcze Bezpartyjnych i Samorządowców, Związku Zawodowego Rolnictwa Polskiego Wolni i Solidarni oraz Koalicji Samorządowej OK Samorząd powodem odmowy było utworzenie komitetu przez nieuprawniony podmiot. Z kolei członkowie KW

Stronnictwa Ludowego „Ojcowizna” RP pospieszyli się formalnościami, bo utworzyli komitet przed wejściem w życie rozporządzenia premiera w sprawie ogłoszenia terminu wyborów.

Komitety, które kandydatów do rad gmin, powiatów i sejmików województwa oraz na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast chcą wystawić tylko na terenie jednego województwa, zawiadomienia muszą dostarczyć

do właściwego komisarza wyborczego. W województwie lubelskim do piątku wpłynęły 742 takie zgłoszenia. Najwięcej z nich – 355 – zgłoszono z terenu największej, obejmującej swoim zasięgiem 11 powiatów delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Lublinie. W Zamościu przyjęto 152 zawiadomienia, w Białej Podlaskiej – 125, a w Chełmie – 116. Większość komitetów została już zarejestrowana. Do piątkowego popołud-

nia na rozpatrzenie czekało zaledwie sześć wniosków.

Delegatury w Lublinie, Zamościu i Chełmie pracują dziś do 15.30. Trzy kwadransy więcej na dopełnienie formalności będą mieli zainteresowani z terenu dawnego województwa białokopodlaskiego. Białska delegatura czynna jest do godz. 16.15.

Zarejestrowane komitety wyborcze do 22 lutego będą mogły zgłaszać kandydatów na członków obwodowych

komisji, które 7 kwietnia będą czuwać nad prawidłowym przebiegiem wyborów. Za swoją pracę otrzymają oni dietę w wysokości 700 zł w przypadku szeregowych członków. Przewodniczący komisji zarobią 900 zł, a ich zastępcy – 800 zł.

Termin zgłaszania list w wyborach na radnych gminnych, powiatowych i wojewódzkich upływa 4 marca. Kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast należy zgłosić najpóźniej do 14 marca.

Kandydaci odstawiają karty

PUŁAWY Beata Kozik i Ewa Wójcik wystartują w wyborach na prezydenta Puław. Po raz pierwszy od lat na liście kandydatów na to stanowisko zabraknie Janusza Grobla. O kolejną kadencję powalczy za to Paweł Maj. Kto jeszcze zgłosił swój komitet?

Radosław Szczęch

Do wyborów czasu coraz mniej. Zgodnie z wyborczym kalendarzem, poszczególne komitety muszą zostać zarejestrowane w wyznaczonym terminie przez delegaturę Krajowego Biura Wyborczego. Na ich liście obejmującej całe województwo znajduje się już ponad 220 pozycji. Nie brakuje na niej komitetów utworzonych w powiecie puławskim.

Zaczynając od Puław, o stanowisko prezydenta powalczy zajmujący tę funkcję obecnie **PAWEŁ MAJ**, który wystartuje z komitetu „Niezależni Wyborcy Pawła Maja”. Jego konkurentką będzie m.in. **BEATA KOZIK**. Była wiceprezydent miasta powalczy startując z komitetu o nazwie „Razem dla Puław”.



Po raz pierwszy od wielu lat w wyborach nie wystartuje Janusz Grobel, były prezydent Puław w latach 1994-2018.



To oznacza, że nie pojawi się również komitet „Samorządowcy Janusza Grobla”. Zastąpi go nowy komitet założony przez środowisko PSP „Wybieramy Puławę”, który na prezydenta wystawi **EWĘ**



WÓJCIK, kolejną z byłych zastępców prezydenta miasta. Janusz Grobel weźmie udział w wyborach na radnego. PiS, zgodnie z zapowiedziami, postawi na radnego powiatowego, **MARIUSZA WICKA**.



Wśród pozostałych gmin powiatu, warto wspomnieć o komitetach: Roberta Gagosia

(Baranów), Romana Grzelaka (Baranów), Pelagii Maruszak (Baranów), Mariusza Majkutewicza (Końskowola), Andrzeja Bujka (Żyrzyn), Mariusza Płoszaja-Mazurka (Kazimierz Dolny), Arkadiusza Małeckiego (Kurów), Marcina Łaguny (Wąwolnica), Katarzyny Włodarczyk (Gołęb), czy Grzegorza Olszaka i Leszka Łuczywka (Markuszów).

Na liście znalazły się ponadto takie komitety jak: „Zgodnie nad Wisłą” (Gołęb), „Zgodny Nałęczów” (Sadurki) oraz „Twój i Mój Nałęczów”.

Lista nie została zamknięta, więc z pewnością komitetów jeszcze przybędzie.

R E K L A M A

Dziennikarka kontra prezydent i przedsiębiorca

CHEŁM Wanda Jaroszczuk, dziennikarka mediów lokalnych i regionalnych, społeczniczka wystartuje w wyborach na prezydenta Chełma. Przypomnijmy! Przed tygodniem Platforma Obywatelska ogłosiła, że o urząd ubiegać będzie się 34-letni przedsiębiorca Łukasz Krzywicki, a w ubiegły czwartek urzędujący prezydent Jakub Banaszek poinformował, że powalczy o reelekcję, reprezentując „Chełmian”.

Kandydatura Jaroszczuk ogłoszona została podczas sobotnich uroczystości z okazji 10. rocznicy działalności Stowarzyszenia Inicjatywa Obywatelska Nasz Chełm i 18. rocznicy Stowarzyszenia Rozwoju Aktywności Społecznej „Triada”.

– Jestem zaszczyczona, że Stowarzyszenie Inicjatywa Obywatelska Nasz Chełm obdarzyło mnie zaufaniem i zaproponowało mi kandydowanie na prezydenta naszego miasta z Komitetu Wyborczego Wyborców Nasz Chełm. Idę do wyborów ze zgraną, silną drużyną – powiedziała Wanda Jaroszczuk.

Dlaczego kandyduje?

– Chcę, by nasz Chełm był miastem, w którym chce się żyć. Gdzie mieszkańcy czują się bezpiecznie, oddychają czystym powietrzem, ciekawie spędzają wolny czas, mają możliwość rozwijania swoich biznesów. Żeby młodzi, wykształceni chełmianie chcieli i mieli powód wrócić do rodzinnego miasta – wyznaje i podkreśla, że jest kan-



Wanda Jaroszczuk



Jakub Banaszek



Łukasz Krzywicki

dydatką bezpartyjną, reprezentującą ruch obywatelski. Według Jaroszczuk samorząd nie powinien być upolityczniony, a jest tak od lat.

– My, mieszkańcy Chełma, chcemy działać razem i ponad podziałami. Pod przywództwem prezydenta, który wsłuchuje się w potrzeby mieszkańców, jest blisko nich, rozwiązuje ich problemy i daje mieszkańcom możliwość współdecydowania o przyszłości i rozwoju swojego miasta. I ja takim prezydentem chcę być. Trak-

tuję sprawowanie tej funkcji jako służbę społeczeństwu i mieszkańcom Chełma, a nie drogę do kariery politycznej – powiedziała kandydatka.

Wanda Jaroszczuk większość zawodowego życia poświęciła pracy w mediach lokalnych i regionalnych. Zaczynała w gazecie zakładowej Cement Chełm, pracowała w tygodniku Przegląd Kresowy. Była kierownik oddziału chełmskiego Dziennika Wschodniego, a następnie zastępcą redaktora naczelnego. Tworzyła pierwszą w

Chełmie lokalną stację radiową, działała w lokalnej telewizji przy Miejskim Domu Kultury w Chełmie, była członkiem rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Centrum. Przez 15 lat kierowała redakcją Super Tygodnia Chełmskiego, a także przez kilka lat była członkiem zarządu spółki Bon Ton Radio. Ostatnie dwa lata pracowała w samorządzie, pełniąc funkcję dyrektora Samorządowego Ośrodka Kultury Leśniowicach.

BAS

WOJEWODA LUBELSKI
IIF-1.7820.11.2023.KWW

Lublin, dnia 5 lutego 2024 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

w sprawie przystąpienia do przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko

Działając na podstawie 33 ust. 1, w związku z art. 88 ust. 1 pkt 1 oraz art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 ze zm.),

zawiadamiam,

że w ramach postępowania prowadzonego na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Projekt i budowa drogi ekspresowej S19 Lublin – Lubartów od węzła Lubartów Północ (wraz z węzłem) do Węzła „Lublin Rudnik” (bez węzła)”

z dnia 18 kwietnia 2023 r., przystąpiono do przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

Organem administracji właściwym do:

- wydania postanowienia w sprawie uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie;
- wydania opinii dotyczących powyższego uzgodnienia jest Lubelski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Lublinie oraz Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie;
- wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej jest Wojewoda Lubelski.

Jednocześnie informuję, że wszyscy zainteresowani mogą osobiście zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, **wyłącznie po telefonicznym uzgodnieniu terminu** pod numerem telefonu 81 74 24 119, w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek, w godzinach od 9:00 do 14:00.

Uwagi i wnioski można składać, na adres Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, ul. Spokojna 4, 20-914 Lublin, w formie pisemnej, elektronicznej i ustnej do protokołu, w terminie 30 dni od dnia publicznego obwieszczenia, tj. od dnia 12 lutego 2024 r. do dnia 12 marca 2024 r.

Złożone wnioski i uwagi zostaną rozpatrzone przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie, przed uzgodnieniem warunków realizacji inwestycji. Zgodnie z art. 35 cytowanej ustawy, uwagi i wnioski złożone po upływie podanego powyżej terminu, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Z up. Wojewody Lubelskiego
-/-
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Miasto Kultury: 74 projekty za 1 196 000 złotych

PIENIĄDZE Arena gier, konkursy fotograficzne czy warsztaty tanga argentyńskiego to tylko niektóre ze zwycięskich projektów

Do tegorocznej edycji programu zgłoszono 171 projektów, do następnego etapu po ocenie formalnej przeszło 170, a finalnie miasto dofinansuje 74. Po rekomendacji komisji konkursowej zwiększono środki do rozdysponowania o 96 tys. złotych. Finalnie miasto przeznaczy 1 196 000 złotych na realizację zwycięskich projektów.

– „Miasto Kultury” to jeden z naszych czołowych programów, skierowanych do organizacji pozarządowych, które w dużej mierze animują lubelską kulturę. Działają one na zasadach oddolnych i partycypacyjnych, więc ich

pomysły doskonale uzupełniają miejską ofertę kulturalną, jednocześnie prezentując wysoki poziom merytoryczny. W tym roku do konkursu wpłynęło ponad 170 projektów. To pokazuje, że podobnie jak w latach ubiegłych, program cieszył się dużym zainteresowaniem – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

W tym roku dofinansowanie otrzymały wydarzenia cykliczne i dobrze znane, m.in. koncerty muzyki klasycznej w projektach „Harmonie Starego Miasta” czy „Fonie Lublina”. Oprócz tego, w tym roku można spodziewać się XXVIII Międzynarodowego Festiwalu Organowego Lu-



FOT. MIASTO LUBLIN

blin – Czuby 2024, „Demakijaż. Festiwal Sztuki Kobiet – 9. edycja” czy „Arena Gier ed. 7”. Miasto wsparło również sztukę cyrkową, czyli projekty takie jak „Cyrkowisko 2024” i „Cyrkomaniacy”.

Na osoby uzdolnione artystycznie będą czekały konkursy m.in. „Konkurs fotograficzny – Lublin miasto inspiracji” czy „XVI Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. K. Lipińskiego i H. Wieniawskiego” Kontynuowane będzie także finansowanie wydawnictwa czasopism: „Lublin. Kultura i Społeczeństwo” oraz „Pisma Folkowego”. Chętni wezmą udział w spotkaniach tanecznych np. „Lublinatico – weekendowe

spotkania z tangiem argentyńskim” czy w warsztacie tworzenia lamp „lampArt”.

Młodzi mieszkańcy Lublina będą mogli wziąć udział w wielu projektach takich jak XXIII Młodzieżowe Warsztaty Dziennikarskie „Dziennikarstwo z duchem czasu”, XI Międzynarodowy Festiwal Akordeonowy „Lubelskie Spotkania Akordeonowe”, „Otwarta Szkoła 2024” czy „WeFilm dla szkół”.

W programie kulturalnym jest również miejsce na projekty skierowane do osób z niepełnosprawnościami oraz seniorów. Są to m.in. „Aktywni on/offline 2024”, „XXXIV Cykl Imprez Nieprzetartego Szlaku”.

OPRAC. KAZ

Autobusy wracają z ferii

TRANSPORT Dziś pojazdy komunikacji miejskiej w Lublinie wracają do kursowania według regularnych rozkładów. W przypadku dwóch linii zostaną wprowadzone kosmetyczne zmiany

Z uwagi na ferie zimowe i trwający okres sesji na lubelskich uczelniach, od 29 stycznia miejskie trolejbusy i autobusy w dni powszednie jeździły rzadziej: w przypadku najpopularniejszych linii, kursy odbywały się co pół godziny. Te na pozostałych trasach: raz na godzinę, z częstotliwością co ok. 50 minut.

– Od 12 lutego w województwie lubelskim kończą się ferie zimowe i uczniowie wracają do nauki. Tym samym zaczyna obowiązy-

wać rozkład oznaczony jako „dzień powszedni, rok szkolny” – przypomina Monika Fisz z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Na drobne zmiany muszą przygotować się pasażerowie korzystający z dwóch linii autobusowych. Kursująca z ul. Okopowej w Śródmieściu do Krężnicy Jarej „ósemka” w obu kierunkach będzie zajeżdżała na pętlę przy ul. Żeglarskiej w pobliżu Zalewu Zemborzyckiego. W związku z tym zostaną wprowadzone kilkuminutowe przesunięcia godzin odjazdu wybranych kursów we wszystkie dni tygodnia.

W przypadku linii 22 przesunięte zostaną dwa odjazdy z przystanku Pliszczyn 02

w dni powszednie z godz. 14.15 na 14.26 i z godz. 15 na 15.16.

Niezależnie od kończących się ferii, w rozkładach na dłużej zostanie łącząca dwa lubelskie dworce autobusowe bezpłatna linia DL. Darmowe autobusy kursują od 12 stycznia, kiedy oficjalnie oddany do użytku został wybudowany koszt ponad 430 mln zł Dworzec Lublin przy ul. Dworcowej. Docelowo w najbliższych miesiącach mają się tu przenieść wszyscy przewoźnicy korzystający dotychczas z dawnego dworca PKS przy al. Tysiąclecia. Ten proces przebiega jednak stopniowo.

Z chwilą otwarcia nowej inwestycji uruchomiono



bezpłatną linię autobusową pomiędzy oboma obiektami. Według ostatnich zapowiedzi, pojazdy na tej trasie miały jeździć do 9 lutego. ZTM poinformował właśnie o przedłużeniu jej kursowania.

Kursująca z ul. Okopowej w Śródmieściu do Krężnicy Jarej „ósemka” w obu kierunkach będzie zajeżdżała na pętlę przy ul. Żeglarskiej w pobliżu Zalewu Zemborzyckiego

FOT. ARCHIWUM

– Pasażerowie mogą z niej korzystać do odwołania. Szacujemy, że będzie ona funkcjonować w marcu, a później będą podejmowane kolejne decyzje – mówi Monika Fisz. – W dalszym ciągu pojazdy tej linii będą zatrzymywać się wyłącznie na dwóch przystankach: Dworzec Gł. PKS (al. Tysiąclecia) i Dworzec Lublin (ul. Dworcowa).

Rozkład jazdy nie ulega zmianie. Kursy linii DL wykonywane są we wszystkie dni tygodnia, również w święta, z taką samą częstotliwością. Autobusy kursują co pół godziny, z wyjątkami godzin 9-10 i 17-18, kiedy odjazdy odbywają się w odstępie godzinnym.

(TOMA)

Węglin Północny: powstaje zielony skwer

BUDŻET OBYWATELSKI

Strefa wypoczynkowo-rekreacyjna będzie mieścić się pomiędzy al. Kraśnicką a ulicami Judyma i Zagłoby. Już stoją ławki i stojaki, a wkrótce będą także miejsca parkingowe, nowe chodniki i oświetlenie.

Inwestycja powstaje w ramach zwycięskiego projektu Budżetu Obywatelskiego. W ubiegłym roku, w ramach pierwszego etapu została utwardzona nawierzchnia, ustawione ławki, śmietniki,



FOT. KAZ

stojaki na rowery oraz tablica informacyjna.

– W tym roku kontynuujemy rozpoczęte kilka miesięcy temu prace mające na celu stworzenie przyjaznego oraz funkcjonalnego miejsca dla mieszkańców i mieszkańców dzielnicy Węglin Północny. W sam proces projektowania nowej przestrzeni włączyli się przedstawiciele Rady Dzielnicy, którzy zaproponowali wykorzystanie niestandardowych rozwiązań i materiałów.

Dzięki wspólnym działaniom realizujemy pomysły lokalnej społeczności – mówi Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Miasta Lublin ds. Inwestycji i Rozwoju.

Kolejnym etapem prac, których wykonawca zostanie wyłoniony w postępowaniu będzie stworzenie 14 miejsc postojowych, przebuduje chodniki i zapewni oświetlenie. Ma się tu znaleźć również stolik i dwa zielone ekrany z bluszczu. Miasto chce także zaa-

lenić ten teren, a to za sprawą 9 drzew liściastych i około 70 krzewów, w których skład wchodzi m.in. klon polny, berberys thunberga, perukowiec podolski, irga szwedzka, oliwnik srebrzysty, pęcherznica kalinolistna czy tawuła.

Otwarcie ofert zaplanowano na 26 lutego. Wyłoniony wykonawca będzie miał pół roku na realizację. Tym samym miasto zakłada, że skwer ma zostać ukończony jesienią.

OPRAC. KAZ

400 operacji z użyciem robota da Vinci

MEDYCYNĄ Szpital przy al. Kraśnickiej w Lublinie świętuje 400. operację z użyciem nowoczesnego robota. Da Vinci wkrótce zacznie pomagać przy operacjach z kolejnych specjalizacji

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie rozpoczął operacje z użyciem robota da Vinci w 2022 roku. Na początku 2023 r. wykonano setną operację, a obecnie szpital na swoim koncie ma już 400. Tylko kilkanaście placówek medycznych w kraju wykonuje swoją pracę z użyciem tego sprzętu. Lubelski szpital wykonuje operacje z użyciem robota w zakresie chirurgii (onkologiczna chirurgia kolorektalna), urologii (prostatektomie radykalne) i ginekologii (nowotwory trzonu macicy i stany przedrakowe szyjki macicy).

– Z dużą satysfakcją przyjmuję fakt, że przy pomocy najwyższej jakości sprzętu medycznego rośnie liczba i zakres wykonywanych operacji. Samorząd województwa lubelskiego chciał, aby największa placówka medyczna w regionie świadczyła usługi dla pacjentów na najwyższym poziomie i zapewniła pacjentom dostęp



FOT. ARCHIWUM/ZDJĘCIA ILLUSTRACYJNE

do wysokospecjalistycznych urządzeń, stąd pomysł na zakup systemu chirurgii robotycznej da Vinci – mówi Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

W planach jest zwiększenie zakresu używania robota o prowadzenie zabiegów z torakochirurgii, kardiochirurgii oraz laryngologii. Lekarze wskazują na pozytywne ston-

ny korzystania ze sprzętu. Przede wszystkim

zmniejsza się ryzyko powikłań, zwiększa precyzyjność oraz skraca się czas rekonwalescencji.

– W porównaniu do chirurgii tradycyjnej przeprowadzenie operacji z użyciem

robota przynosi pacjentowi szereg korzyści. Jest to przede wszystkim znaczne zmniejszenie dolegliwości po operacji, skrócenie czasu hospitalizacji nawet o kilka dni w stosunku do tradycyjnej chirurgii, a także mniej podanych leków przeciwbólowych. Wykorzystywane narzędzia robotyczne zmniejszają również urazy wewnętrzne

i krwawienia, dzięki czemu zmniejsza się prawdopodobieństwo komplikacji pooperacyjnych – zaznacza dr hab. n. med. Andrzej Nowakowski z Oddziału Ginekologii i Położnictwa WSS, który przeprowadził 400. zabieg z użyciem robota da Vinci.

Od lipca zeszłego roku, lekarze z „Wyszyńskiego” są uprawnieni do prowadzenia

szkoleń dla innych medyków, mających zacząć pracę z robotem. Od kilku miesięcy w szpitalu działa Centrum Edukacyjne Robotyki Operacyjnej. Jego celem jest działalność lecznicza i dydaktyczna w tym m.in. szkolenie personelu medycznego, promocja zdrowia i działalność oświatowa oraz naukowa pod okiem wykwalifikowanych lekarzy.

– Obecność proktorów (specjalista mogący szkolić przyszłych operatorów – przyp. aut.) oraz nowoczesnego zaplecza dydaktycznego sprawia, że Centrum Edukacyjne Robotyki Operacyjnej jest ośrodkiem spełniającym warunki niezbędne do prowadzenia szkoleń z zasad świadomego i bezpiecznego korzystania oraz stosowania operacyjnych systemów robotycznych – mówi Dorota Cichocka, koordynator CERO w WSS w Lublinie.

Do tej pory lubelscy medycy przeprowadzili pięć szkoleń dla lekarzy ze szpitali w Lublinie, Krakowie, Warszawie, Bydgoszczy i Gdańsku.

OPRAC. KAZ

Honker, barwnik dymów i saksofon

ZAKUPY Powojoski sprzęt i samochody wystawia na sprzedaż lubelski oddział Agencji Mienia Wojskowego. Przetarg będzie rozstrzygnięty przed końcem miesiąca

Na przetarg organizowany przez lubelski oddział AMW trafiło aż 161 pozycji o łącznej wartości ok. 675 tys. zł. Pieniądze, które ostatecznie uda się uzyskać, trafią na Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych, z którego kupowany jest nowy sprzęt dla polskiej armii.

Tymczasem wyprzedawane są „starocie”, np. Jelcz S622D.AL, którego cenę wywoławczą ustalono na 18 tys. zł. Do kupienia będą też przyczepy transportowe o różnej ładowności. Jest też prawie 650 kg oleju parafinowego firmy Pionier 1930 w cenie wywoławczej 10 tys. zł albo



FOT. AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

powietrzny barwnik dymów. W tym przypadku za pakiet 13 beczek ważących ok. 2,6 tony trzeba zapłacić minimum 116 tys. zł.

Są też instrumenty muzyczne, np. flet sinfonia (400

zł), puzon wentylowy (600 zł), saksofon tenorowy B (500 zł) oraz dwie tuby: amati (1,3 tys. zł) i musica 122 GM (3 tys. zł).

Potencjalni nabywcy przed złożeniem ofert będą mogli obejrzeć poszczególne pozy-

cje przetargowe w miejscach ich składowania w poniedziałek (12 lutego) i środę (14 lutego) w godz. 8-14.

Oferty będą przyjmowane do 20 lutego.

– W sklepie stacjonarnym AMW, zlokalizowanym przy ul. Łęczyńskiej 1 w Lublinie, można nabyć ubrania oraz sprzęt z demobilu. Ponadto, ponownie trafiają do sprzedaży: mundur polowy letni Pantera, mundur polowy WZ 93, a także bluza polowa WZ 93. Zakupy zrobimy tam we wtorek i czwartki w godz. 12-16 – przypomina Agnieszka Kilian z działu marketingu i PR lubelskiego oddziału AMW.

OPRAC. AK

R E K L A M A

Okręgowy Inspektorat Pracy w Lublinie

ogłasza w 2024 roku organizację konkursów:

- „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej” – pracodawcy;
- „Poznaj swoje prawa w pracy” – uczniowie powyżej 15 roku życia uczestniczący w programie „Kultura Bezpieczeństwa”;
- „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy” – społeczni inspektorzy pracy;
- „Bezpiecznie od startu” – pracownicy młodociani zatrudnieni w rzemiośle w celu przygotowania zawodowego;
- „Buduj bezpiecznie” – generalni wykonawcy i podwykonawcy robót budowlanych na każdym etapie prac, posiadający status pracodawcy;
- „Bezpieczne gospodarstwo rolne” – rolnicy indywidualni (właściciele indywidualnych gospodarstw rolnych, z których chociaż jeden jest ubezpieczony w KRUS).

oraz konkursów realizowanych w trakcie Kampanii informacyjno-edukacyjnej adresowanej do młodzieży w latach 2022-2024, zawierającej program edukacyjny „Kultura bezpieczeństwa”, oraz w ramach programu „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”.

Szczegółowe informacje dotyczące konkursów i programów zamieszczone zostały na stronie: www.lublin.pip.gov.pl oraz www.pip.gov.pl



Drony, sieczkarnie i rolnictwo

WYDARZENIE 16. edycja Targów Rolniczych AGRO-PARK w Lublinie za nami. Była rekordowa i zróżnicowana. Nie brakowało też propozycji najnowszych technologii, np. dronów czy

rozwiązań z autonomicznego rolnictwa.

Drony rolnicze co roku budzą spore zainteresowanie. Dron może prowadzić oprysk, może też dokonywać wysiewu. Jego wydajność wy-

nosi nawet do 22 hektarów na godzinę. Używając drona do oprysku, operator praktycznie nie ma kontaktu z chemią, a zużycie wody jest minimalne.

Jak zwykle to maszyny budziły największe zaintereso-

wanie. Wprawdzie rolnicy obecnie przeżywają trudny okres, a sprzęt rolniczy podrożał średnio o 12 proc., to jednak nowoczesny ciągnik, kombajn czy siewnik zawsze cieszy oko. Zainteresowanie

zwiedzających wzbudzała np. najnowsza sieczkarnia samojezdna CLAAS JAGUAR 970 z przyrządem roboczym ORBIS 900 w specjalnym malowaniu z okazji 50-lecia sieczkarni samojezdnych tej marki. Nie

brakowało nowości Valtry, Fendta, John Deere i innych.

Wystawcy przygotowali też pełną gamę akcesoriów niezbędnych do obsługi maszyn, całą paletę chemii rolniczej i wiele innych. (P.P.)

Spór o niedokończony chodnik

RADZYŃ PODLASKI Polityczne przepychanki o niedokończony chodnik. Opozycja zarzuca burmistrzowi nedoróbkę, a Jerzy Rębek tłumaczy, że to nie jest miejska inwestycja

Chodzi o łącznik od pasaży handlowego przy ulicy Wisznickiej do ronda Żołnierzy WiN. Mieszkańcy wydeptali sobie skrót. Właściciel obiektu postanowił położyć tu kostkę. Problem w tym, że tuż przed rondem chodnik się urywa.

W sieci zawrzało. „Często spaceruję z dzieckiem w wózku. Niestety, aby dostać się do pasaży pieszo trzeba zejść z małej góry przy rondzie, a w zimie jest to niemożliwe. Ewentualnie pozostaje spacer do drugiego ronda na przejście dla pieszych, co

wiąże się z nadrobieniem trasy. Jak zobaczyłam, że panowie kładą kostkę ucieczyłam się, że wreszcie będę miała jak przejść, ale niestety prace zostały zakończone, a podejście na górkę nie jest zrobione. Czy tylko mi się to nie podoba?” – napisała na portalu społecznościowym mieszkanka Radzyna. Wywiązała się ostra dyskusja.

– To kwestia chęci i ominięcia małej trójkątnej działki należącej do GDDKiA. Myślę, że jakby ktoś zechciał sprawdzić to przed projektem, to absurdu by nie było. Miasto jako właściciel otuliny działek

wokół drogi mogło porozmawiać z przedsiębiorcą i ustalić wspólnie jak poprowadzić ten chodnik, skoro droga w trawie od dawna jest udeptana – uważa Natalia Granozszevska ze stowarzyszenia Radzyń Moje Miasto.

Burmistrz nie ma sobie jednak nic do zarzucenia. – Budowę chodnika realizuje właściciel pasaży. Wyraziłem zgodę, by fragment przebiegał na miejskich gruntach. Inwestycja się zagryzała, bo dalsza część należy do administratora drogi. Jest tam pas drogowy i wymaga to zgody Zarządu Dróg Wojewódz-



FOT. CZYTELNIK

kich – tłumaczy Jerzy Rębek. – Wiemy, że właściciel o taką zgodę się ubiega i my go w tym wspieramy. Na pewno nie przeszkadzamy.

Stowarzyszenie Radzyń Moje Miasto uważa, że można było zrobić to inaczej: – Pan burmistrz wyraził zgodę, aby zbudować kawałek chodnika. Nie dopilnował, aby inwestycja powstała w całości. Oczywiście, nie musiał, ale jako dobry gospodarz mógł pomóc – stwierdza Jakub Jakubowski, który niedawno ogłosił swój start w wyborach na burmistrza miasta. – Zwykli ludzie nie

muszą wiedzieć, kto jest właścicielem działek. Oni patrzą i widzą kawałek chodnika. Mamy więc nedoróbkę, kolejną zresztą, jak na przykład budowa ulicy Przemysłowej, na której brak przemysłu – punktuje miejski aktywista i radny powiatu radzyńskiego.

– Mam propozycję do moich adwersarzy, bo chyba czas wyborów o tym decyduje, że te osoby udostępniają takie komentarze. Najpierw lepiej rozpoznać temat. Nieznajomość pewnych rzeczy jest wstydliva – ocenia burmistrz.

EWELINA BURDA

Radni chcą transmitować komisje

BIAŁA PODLASKA To będzie kolejna próba zwiększenia jawności Rady Miasta. Klub Białej Samorządowej chce, by również spotkania komisji były transmitowane

Wymaga to jednak zmian w statucie miasta. I taki właśnie projekt uchwały szykują radni na najbliższą sesję.

„Mieszkańcy mają prawo wstępu na posiedzenia komisji, mogą zabierać na nich głos, jednak bardzo rzadko korzystają z tego uprawnienia, zaś jednym z istotnych powodów jest wyznaczenie terminów posiedzeń w godzinach porannych lub południowych, czyli w porze pracy mieszkańców” – zwracają uwagę radni Białej Samorządowej. W obecnym stanie prawnym, tylko sesje są transmi-

towane na żywo. Zdaniem autorów projektu uchwały, ujawnienie nagrań z komisji przysłuży się do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

To nie pierwsza próba zwiększenia jawności. W lutym ubiegłego roku radni odrzucili petycję mieszkanka w tej sprawie. „Żadne przepisy prawa nie wprowadzają obowiązku rejestrowania i transmisji posiedzeń komisji rady” – stwierdził wówczas Franciszek Ostrowski (Koalicja Obywatelska), przewodniczący komisji skarg, wniosków i petycji, uznając wniosek mieszkańca za bezzasadny.

Na najbliższej sesji ten temat pojawi się dwa razy, bo radni będą również rozpatrywać petycję, która wpłynęła w listopadzie ubiegłego roku. Dotyczy podobnej kwestii. I komisja ponownie uznała ją za bezzasadną. „Zasada jawności działania organów gminy jest realizowana poprzez prawo wstępu osób na sesje Rady Miasta i posiedzenia komisji Rady Miasta z możliwością utrwalania dźwięku i obrazu przez osoby uczestniczące w tych posiedzeniach” – czytamy w uzasadnieniu do projektu uchwały.

(EB)

Powstaną tu dwa domy kultury?

BIAŁA PODLASKA Już raz radni nie zgodzili się na zakup budynku przy ulicy Kruczej, ale prezydent Michał Litwiniuk zamierza próbować ponownie

Dyskusja o „Kruczej 5” trwa od listopada. Urząd upatrzył sobie nieruchomość pod tym adresem i ma plan jak ją zagospodarować. Cele są kulturalno-społeczne z ambicją wizji integracji środowiska dzieci i seniorów. W działalność domu kultury włączyć się mają miejskie instytucje.

– Potrzebna jest tutaj taka placówka. Mieszkają tu starsi ludzie, a w filii domu kultury mogliby się spotykać, ale również dzieci potrzebują takiego miejsca na integrację. Ja tu wychowałam 2 swoich dzieci, nawet placu zabaw nie miałam – mówiła nam w listopadzie pani Emilia.

Ratusz wstępnie planował poddać nieruchomość mo-

dernizacji w ramach gminnego programu rewitalizacji. – Goni nas czas, bo zbliża się termin składania wniosków o te środki – tłumaczył w grudniu na sesji prezydent Michał Litwiniuk. Ten czas to pierwszy kwartał tego roku. Ale przy aplikowaniu nieruchomości powinna być już w rękach miasta. Jednak na grudniowej sesji 10 radnych zagłosowało „przeciw” i pomysł nabycia budynku przepadł. – Popieramy ten pomysł, ale chyba nie jesteśmy aż tak biedni, by nie móc wybudować takiego domu kultury za własne środki. Stwórzmy budynek skrojony na nasze potrzeby – apelował wówczas radny Henryk Grodecki (PiS). I za sprawą poprawki

radnego Dariusza Litwiniuka (PiS) w tegorocznym budżecie zabezpieczono 720 tys. zł „projekt i budowę domu kultury na osiedlu za Torami”. Szczegółów jednak brak. – To pieniądze na opracowanie projektu i rozpoczęcie inwestycji. Ale to dopiero pierwszy etap.

Pomimo zmian w budżecie, prezydent zamierza ponownie namawiać radnych na zakup obiektu przy ulicy Kruczej. Projekt uchwały w tej sprawie trafi na sesję 16 lutego. Wiadomo, że rzeczoznawca wycenił nieruchomość na 721 tys. zł. Jeśli radni tym razem poprą propozycję, to na osiedlu Za Torami powstaną dwa domy kultury.

(EB)

Praszka jest dumna jak paw

PRZYRODA Maluch przyszedł na świat w zeszłym tygodniu. Czuje się dobrze. To pierwszy narodzony w tym roku konik polski w hodowli Roztoczańskiego Parku Narodowego.

Nowiną Roztoczański Park Narodowy podzielił się nazajutrz po narodzinach w mediach społecznościowych.

„W naszym Parku przyszedł na świat uroczy maluch – pierwszy ogierek urodzony w 2024 roku. Jego mama, Praszka, jest dumna jak paw, a my nie możemy się docze-

kać, aby poznać jego imię” – napisano w poście ze zdjęciami uroczego konika w stajni ze szczęśliwą mamą.

Co do imienia, to pewne jest, że zaczynać się będzie na tę samą literę, co imię matki. Taka jest roztoczańska tradycja, kultywowana w hodowli koników polskich od lat.

RPN zastrzegł, że imię powinno też w jakiś sposób nawiązywać do szeroko pojętej ochrony przyrody. Gdy propozycja już będzie, to zostanie zweryfikowana przez Lubelski Związek

Hodowców Koni. Po prostu: imiona zwierząt nie mogą się powtarzać, chyba że poprzednie nadano minimum 20 lat temu. Wiadomo, że wybór imienia należy do zwycięzcy tegorocznej aukcji 32. Finału WOŚP. Szczęśliwiec został ogłoszony o tym poinformowany zaraz po tym, jak syn Praszki przyszedł na świat.

Przypomnijmy, że koniki polskie zostały do RPN sprowadzone przeszło 40 lat temu. W połowie lipca 1982 roku ze stadniny Racot przy-

jechały cztery klacze: Husaria, Moda, Tuba i Hanula oraz ogier Mohacz. Tak powstała hodowla rezerwatowa.

Młode pojawiają się w RPN co roku. Z reguły rodzi się ich kilka. Żrebaki nawet już po kilkunastu minutach od narodzin stają na nogach o własnych siłach. Maluchy na początku są pokryte charakterystyczną sierścią o jasnokremowym ubarwieniu, dorosłe mają włos krótszy, twardszy, w kolorze „myszakiem”.

OPRAC. AK



FOT. ROBERT STEFANSKI/RPN

Stary dworzec, nowe funkcje. Rap i manifesty

PUŁAWY Stara dworcowa poczekalnia przy Lubelskiej wiosną zacznie tętnić kulturą. Fundacja, która wydzierżawiła budynek od miasta zorganizuje m.in. imprezę hip-hopową oraz multimedialną wystawę

Dworzec autobusowy w Puławach od lat nie pełni swojej pierwotnej funkcji. Odkąd w 2015 roku miejscowy PKS ogłosił upadłość, na przejętej przez miasto działce funkcjonuje parking oraz plac manewrowy szkoły nauki jazdy. Poczekalnia trafiła w ręce Nieruchomości Puławskich, które na jej wykorzystanie pomysłu nie miały. Przełom nastąpił dopiero wtedy, gdy budynkiem zainteresowała się miejscowa fundacja, która surową przestrzeń w klimacie PRL chce przeznaczyć na cele artystyczne i społeczne.

W połowie stycznia po długich negocjacjach miejsce władze zgodziły się na wydzierżawienie obiektu na rzecz KZMRZ. Fundacja z ul. Centralnej pracuje nad



Michał Stachyra to artysta, który postanowił zamienić dawną, dworcową poczekalnię w miejsce spotkań mieszkańców miasta ze sztuką

FOT. KZMRZ/FB

wydarzeniami, które wiosną zobaczymy na dworcu. Jednym z nich będzie zaplanowana na sobotę, 6 kwietnia, „ustawka freestyle PKS, bitwa o Puławy”. To hip-hopowa impreza dla raperów, którzy rywalizują ze sobą na scenie rapując wymyślone na bieżąco frazy do tego samego bitu (muzycznego podkładu). O tym, kto wygrywa decydują mają zaproszeni przez organizatorów jurorzy z lubelskiego środowiska hip-hopowego. Za wspomniane bity będzie odpowiadał DJ Jazzzy, a w roli prowadzącego prawdopodobnie wystąpi Q-Key.

Impreza będzie biletowana. Wejściówki w cenie 15 zł/os. Nieco więcej, bo 20 zł, to koszt wpisowego dla uczestników bitwy, którzy chcą pokazać się przed puławską

publicznością. Zapisy trwają. Zainteresowanych odsyłamy do fundacji KZMRZ.

Dzień wcześniej, 5 kwietnia, fundacja zaprasza na multimedialną wystawę o dość zaskakującym tytule biorąc pod uwagę poziom bezpieczeństwa w Puławach: „Boję się wyjść na miasto nocą”. Wystawa, jak informuje jej organizator, Michał Stachyra, ma prezentować opinie puławskiej młodzieży.

– To głos pokolenia, które nie ma w realnym świecie swojego autonomicznego, bezpiecznego miejsca – tłumaczy. Na wystawę składać będą się filmy dokumentalne ukazujące rozmowy z młodymi ludźmi, a także wykonane przez nich plakaty i obrazy; formy ich autorskiego manifestu.

RS

Już budują, już zatrudniają. Nawet 500 osób

JANÓW LUBELSKI Na razie są poszukiwane osoby na kilka stanowisk kierowniczych. Ale docelowo centrum dystrybucyjne sieci Dino w Janowie Lubelskim zatrudnić może nawet 500 osób. Jego budowa ruszyła niedawno. Prace idą pełną parą

Na 15-hektarowej działce w strefie ekonomicznej powstaje obiekt o powierzchni 45 tys. metrów kw. – Takie centra Dino w innych rejonach Polski zatrudniają nawet ok. 500 osób, więc u nas będzie podobnie – cieszy się Krzysztof Kołtyś, burmistrz Janowa Lubelskiego.

Opowiada, że rozmowy z inwestorem zainteresowanym budową swojego

centrum dystrybucyjnego w Polsce południowo-wschodniej były prowadzone już kilka lat temu. Z satysfakcją podkreśla, że wybrany został Janów Lubelski, bo warunki na budowę w tym mieście uznane zostały za najlepsze. – Przede wszystkim inwestor nie musiał skupować gruntów od wielu właścicieli, ale 15 hektarów ziemi w naszej strefie ekonomicznej kupił od jednego: Spółdzielni Kółek

Rolniczych. Plan zagospodarowania przestrzennego zakładał tu prowadzenie takiej właśnie działalności, a grunty w naszej strefie ekonomicznej są uzbrojone – wyjaśnia samorządowiec.

Transakcja zawarta została jeszcze przed pandemią, budowa ruszyła w grudniu 2023. Prace, dzięki sprzyjającej pogodzie, są podobno prowadzone bardzo intensywnie. Jest więc szansa, że centrum dystrybucyjne

Dino będzie gotowe nawet wcześniej w pierwszym kwartale 2025 roku, jak zakładano.

W ubiegłym tygodniu już ruszyła rekrutacja pracowników. Na razie w ofercie jest kilkanaście etatów na stanowiskach kierowniczych. Z czasem mają się pojawiać następne. Burmistrz nie może się doczekać.

– **Uruchomienie tego centrum będzie le-**

karstwem na nasze bolączki.

Mamy spore bezrobocie, niestety. Jego stopa jest wyższa niż średnia w Polsce i w województwie – mówi. Uważa, że jeśli setki ludzi znajdą pracę, to wpłynie to pozytywnie również na funkcjonowanie innych firm. – Napływ pieniądza w postaci regularnych pensji spowoduje moim zdaniem również ożywienie np. lokalnych

usług. Nasi przedsiębiorcy skorzystają na tym – podkreśla burmistrz Kołtyś.

Centrum Dystrybucyjne Dino w Janowie jest jednym z trzech, których budowę się rozpoczęła w zeszłym roku. Dwa pozostałe zaplanowano w gminie Biała Piska (woj. warmińsko-mazurskie) i Morawicy (woj. świętokrzyskie). Łączny koszt tych inwestycji oszacowano na ponad 400 mln zł.

AK

DJ Wika w Świdniku. Film i spotkanie

CZAS WOLNY To najstarsza w Polsce, a być może na świecie DJ-ka. Świdnickie kino „Lot” zaprasza na film i spotkanie z artystką

Wirginia Szmyt, znana jest w klubowym środowisku jako DJ Wika. Urodziła się w 1938 roku i z wykształcenia jest pedagogiem. Pracowała z dziećmi z niepełnosprawnościami i z trudną młodzieżą. 84-letnia artystka łamie wszelkie stereotypy co do życia seniora. Po przejściu na emeryturę z radością i śmiałością zaczęła występować w

warszawskich klubach, przy tym jednocząc pokolenia. Artystka występuje również w wielu klubach w Europie i miała okazję wystąpić w teledyskach polskich wykonawców muzycznych m.in. w utworze Cleo pt. N-O-C.

Od 26 grudnia, w kinach dostępny jest film biograficzny „Vika!”.

A 15 lutego w Świdniku będzie można obejrzeć historię inspirującej seniorki



FOT. PAT MIC, FACEBOOK/VIKA FILM

na dużym ekranie i porozmawiać z nią osobiście o sekretach na udane życie i o tym, że czas emerytury wcale nie musi być nudny.

Seans rozpocznie się o godz. 17 w kinie „Lot” w Świdniku. Po projekcji, odbędzie się spotkanie z artystką. Bilet normalny można zakupić w cenie 21 zł, a ulgowy za 18 zł w kasie kina, biletomacie lub na stronie mok.swidnik.pl.

OPRAC. KAZ

Ulica w budowie, ale kierowcy jadą na oślep

BIAŁA PODLASKA Oficjalnie budowa kolejnego odcinka ulicy Armii Krajowej jeszcze się nie zakończyła, a kierowcy już po nim jeżdżą. Policja tłumaczy, że mogą tam wjeżdżać tylko jej mieszkańcy, inni mogą dostać mandat

To jedna z najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w mieście. Chodzi o fragment ulicy Armii Krajowej, który połączy dwa duże osiedla w Białej Podlaskiej: domków jednorodzinnych przy ulicy Francuskiej oraz budynków wielorodzinnych przy ulicy Podmiejskiej. Arteria będzie dwupasmówką, z chodnikami, ścieżką rowerową oraz z oświetleniem. Budowa się przedłuża, bo pierwotnie miała zakończyć się w ubiegłym roku.

– Termin realizacji umowy został przedłużony do 31 maja – mówi Renata Tychmanowicz, naczelnik wydziału dróg w ratuszu. Przeprojektowania wymagało rondo na skrzyżowaniu z ulicą Że-



Ulica Armii Krajowej. Skrzyżowanie z ulicą Pileckiego

FOT. EB

romskiego. Chodziło o to, by dostosować wloty z ulicy. Dodatkowo, projektanci zmienili parametry ronda z dwupasmowego na turbinowe. Zwiększyła się też jego średnica. „W związku z warunkami pogodowymi uniemożliwiającymi prowadzenie robót budowlanych w zakresie nawierzchni bitumicznych, zakończenie realizacji zadania zaplanowano na 2024 rok” – podali urzędnicy w zmianach do ubiegłorocznego budżetu.

Mieszkańcy narzekają jednak, że kierowcy jeżdżą na oślep.

– Widzę, że osoby, które korzystają z ulicy nie stosują się do przepisów. To znaczy, nie ustępują pierwszeństwa, tylko jadą na oślep. Robi się niebezpiecznie, zwłaszcza na skrzyżowaniu z ulicą Pi-

leckiego – sygnalizuje nasz Czytelnik.

Policja odpowiada, że „obowiązujące oznakowanie zakazuje wjazdu na budowaną część ulicy Armii Krajowej”. – Ten zakaz nie dotyczy jednak pojazdów budowy oraz mieszkańców – zaznacza nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzeczniczka białskiej policji. Przy arterii swoje nowe bloki buduje m.in. firma Budomex. – Osoby, które nie stosują się do obowiązujących przepisów muszą liczyć się z konsekwencjami, między innymi mandatem karnym nawet do 5 tys. zł – przestrzega rzeczniczka. Przyznaje, że również tam patrol drogowki dbają o bezpieczeństwo w ruchu.

EWELINA BURDA

Kazimierz czeka na obywatelskie propozycje

PIENIĄDZE Do 27 lutego trwa nabór projektów do nowego budżetu obywatelskiego w Kazimierzu Dolnym. W puli środków lokalne władze zabezpieczyły na ten cel 40 tys. złotych

Mieszkańcy Kazimierza Dolnego, którzy mają pomysły na nowości w swoim mieście, które poprawią jakość życia, a ich wykonanie jest możliwe w ciągu jednego roku, mogą już dzielić się nimi z gminnymi urzędnikami.

Projekty mogą dotyczyć np. poprawy lub budowy nowych elementów miej-

skiej infrastruktury, bezpłatnych zajęć dla mieszkańców, organizacji wydarzeń kulturalnych, rekreacyjnych itp. Warunkiem podstawowym jest umiejscowienie danej propozycji w Kazimierzu Dolnym oraz zdobycie dla co najmniej trzech głosów poparcia.

Przed rokiem w głosowaniu budżetu obywatelskiego wzięło udział 140 osób, z których najwięcej wskazało

na potrzebę doposażenia gabinetu rehabilitacji w przychodni przy ul. Lubelskiej. Na ten cel trafiła cała pula, czyli 40 tys. zł. Suma ta w tym roku została przez lokalne władze utrzymana. Na zgłoszenia do nowego BO (wzór opublikowano na stronie miasta) urzędnicy Ratusza czekają do 27 lutego. Po ich weryfikacji ogłoszona zostanie lista projektów dopuszczonych do głosowa-

nia. Zgodnie z regulaminem, zwycięski pomysł wykonany zostanie do końca roku.

RS

Kazimierz Dolny od kilku lat umożliwia mieszkańcom udział w decydowaniu o przeznaczeniu niewielkiej sumy środków wygospodarowanych z miejskiej kasy

FOT. KOKPIT/FB



Wreszcie włączą światła

ZAMOŚĆ Została wyłączona jesienią 2020, a teraz sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Peowiaków i Przemysłowej ma być ponownie uruchomiona. Czym Zarząd Dróg Grodzkich tłumaczy tę decyzję?



O niedziałających światłach na tym skrzyżowaniu w Zamościu pisaliśmy blisko dwa lata temu. Wtedy ówczesny dyrektor ZDG mówił nam, że sygnalizacja została wyłączona, gdy rozpoczynał się remont ulicy Łukasińskiego. Ruch na Peowiaków się zwiększył, a światła mogły powodować korki. Szef ZDG przewidywał, że planowany wówczas remont ulicy Partyzantów również może spowodować, że po Peowiaków będzie jeździło więcej samochodów. Dyrektor Marcin Nowak zapewniał nas ponadto, że wyłączenie światel nikomu specjalnie nie szkodzi.

Tymczasem ostatnio ZDG poinformował, że już nieba-

Od ponad 3 lat światła na tym skrzyżowaniu nie świecą ani na zielono, ani na czerwono, a tylko migają na żółto

FOT. ANNA SZEWC

wem światła znów będą świecić. Skąd ta zmiana?

– Wpłynęło do nas mnóstwo próśb o przywrócenie sygnalizacji świetlnej, głównie od osób starszych, zamieszkujących osiedle Plasty – odpowiada Paweł Łagowicz, nowy dyrektor ZDG w Zamościu. Dodaje, że z danych Zakładu Gospodarki Lokalowej wynika, że na os. przy ul. Peowiaków mieszka ponad 1200 osób i to głównie ze względu na ich bez-

pieczeństwo, a także innych pieszych, postanowiono światła włączyć. Podkreśla, że podobnego zdania jest też zamojska policja.

– W okresie od 1 stycznia 2022 roku do 6 lutego 2024 roku w rejonie skrzyżowania ulic Peowiaków i Przemysłowej doszło do 11 kolizji drogowych. Przyczynami tych zdarzeń było głównie niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami oraz nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Włączenie sygnalizacji na pewno ułatwi wyjazd z osiedla i z ul. Przemysłowej w godzinach szczytu – argumentuje dyrektor Łagowicz. I zapowiada, że sygnalizacja na tym skrzyżowaniu ma zacząć działać niebawem, w sobotę 2 marca.

AK

Fontanna przed wakacjami

ZAMOŚĆ Ostatniego lata nie działała ani dnia. Rok wcześniej to samo. W nadchodzące wakacje fontanna na Rynku Wodnym w Zamościu już powinna być sprawca. Wiadomo, kto zajmie się jej modernizacją.

O konieczności remontu fontanny mówiło się od dawna. Bo była sporą atrakcją dla turystów, ale również miejscowych. Problem w tym, że często się psuła. Niestety, na gruntowną modernizację brakowało pieniędzy. Znalazły się w tegorocznym budżecie Zamościa. W grud-

niu ogłoszono przetarg i właśnie wybrany został wykonawca.

Modernizację fontanny miasto zamierza zlecić firmie Watersystem z miejscowości Zakręt na Mazowszu. Jej oferta na poziomie ponad 966 tys. zł co prawda nieco przewyższyła budżet założony na blisko 965 tys. zł, ale i tak była tańsza niż ta przekraczająca milion, złożona przez spółkę Katanga z Parszowa w woj. świętokrzyskim.

Wykonawca ma przeprowadzić modernizację fontanny w ciągu czterech miesięcy.

Do zrobienia jest sporo. Poza remontem nawierzchni z klinkieru i płyt, zaplanowano również wymianę odwodnienia, odnowienie niecki i gruntowną modernizację całej instalacji z demontażem starych elementów i wstawieniem nowych urządzeń.

Przypomnijmy, że fontanna na Rynku Wodnym powstała w ramach rewitalizacji tej części Starego Miasta. Oficjalnie została otwarta w listopadzie 2010 roku. Później kilkakrotnie się psuła, była naprawiana, aż w końcu przestała zupełnie działać.

AK

Polonez i zabawa

STUDNIÓWKI 2024 Sezon studniówkowy powoli dobiega końca. Tuż przed powrotem do szkoły z ferii zimowych uroczystego poloneza zatańczyli uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych im. A. i J. Vetterów w Lublinie



FOT. KATARZYNA NASTAJ



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 40 utworzą rozwiązanie - żartobliwe graffiti na murze.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	-	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 15.00

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W CHEŁMIE

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że **14.03.2024 r. o godz. 10:00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chełmie, ul. Obłowska 20a, s. 14B, odbędzie się

trzecia licytacja nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym wobec „TRADMA” Sp. z o.o., stanowiącej:
lokal mieszkalno-użytkowy o powierzchni 241,89 m², położony w Rejowcu przy ul. Fabrycznej 17 wraz z udziałem związanym z własnością lokalu, wynoszącym 24189/61899 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi działka gruntu nr 869 o pow. 0,0861 ha. Nieruchomość objęta jest KW nr **ZA1K/00057822/6**.

Wartość szacunkowa wynosi **250.000,00 zł**, cena wywołania wynosi **162.500,00 zł**.

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie wadium w wysokości **25.000,00 zł**.

W terminie 14 dni przed dniem licytacji, po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem organu egzekucyjnego będzie można oglądać nieruchomość oraz przeglądać akta egzekucyjne.

Tel. kontaktowy 82 560 49 63

in489

BURMISTRZ MIASTA TERESPOL informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Terespol przy ul. Czerwonego Krzyża 26 **wywieszony został w dniu 30 stycznia 2024 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych i lokalowych przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy, najmu i użyczenia.**

Wykaz stanowi załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Terespol Nr 12/2024 z dnia 29 stycznia 2024 r.

in492

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

012724L01A

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM nieużywany grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

004024L01A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM gospodarstwo w miejscowości Gielczew Doły (dom, budynki, pole), numery działek: 251/1, 252, 258, 629,630, 633, 634, 661,665, 670, 675, 747 o łącznej pow. ok. 7 ha. Cena do uzgodnienia. Tel. 604 46 66 87.

012224L01A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA – Krynica Morska – 8 dni, marzec od 999 zł/os., kwiecień od 1099 zł/os., maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne [www](http://www.wczasy-seniora.pl).

owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044. Stegna – 8 dni – maj od 1099 zł/os., czerwiec od 1399 zł/os., lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

002724L01A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Odśnieżanie dachów i inne. Wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

007224L01A

NAPRAWA pomp wodnych, hydroforowych, zatapialnych
Tel. 604200271

004124L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

014824L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT

stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; BEZPŁATNE PROTEZY zębów bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

012824L01A



Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-971, 081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Chrzanów

ogłasza przeprowadzenie konsultacji społecznych dotyczących:

- projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Chrzanów do roku 2030
- projektu uchwały Rady Gminy Chrzanów w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Chrzanów

Konsultacje przeprowadzone będą w okresie od dnia 12.02.2024 r. do dnia 18.03.2024 r. do godz. 15.00 w formie:

- 1) zbierania uwag, opinii i propozycji w formie papierowej i elektronicznej, z wykorzystaniem formularza konsultacji społecznych.
- 2) zbierania uwag ustnych – pok. nr 11, Urząd Gminy Chrzanów, adres: Chrzanów Trzeci 112, 23-305 Chrzanów.
- 3) ankiet on-line dostępnych:
 - <https://forms.gle/Rc4jhFeY6fW7DZBc6> - dot. projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Chrzanów do roku 2030
 - <https://forms.gle/QiJpBM3p1A3S8ZEX7> - dot. projektu uchwały Rady Gminy Chrzanów w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Chrzanów

Więcej szczegółów na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Chrzanów <https://chrzanow.e-biuletyn.pl> w zakładce Rewitalizacja.

in491

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,
ul. Aleja Armii Krajowej 1,
21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53
e-mail: sekretariat@smswidnik.pl
lub inwestycje@smswidnik.pl
strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest **wykonanie prac związanych z remontem dachów, obróbek blacharskich i kominów w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.**

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, w terminie do dnia **27.02.2024 r., do godz. 10:00.**

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica), dnia 27.02.2024 r. o godz. 11:00.

MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA

Specyfikację Warunki Zamówienia w formie elektronicznej można uzyskać poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl

W zamówieniu specyfikacji podać należy: nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, oraz adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia.

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dostępnym na stronie internetowej Zamawiającego. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

in435

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,
ul. Aleja Armii Krajowej 1,
21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53
e-mail: sekretariat@smswidnik.pl
lub inwestycje@smswidnik.pl
strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest **wykonanie prac związanych z malowaniem klatek schodowych w budynkach mieszkalnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.**

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, w terminie do dnia **29.02.2024 r., do godz. 10:00.**

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica), dnia 29.02.2024 r. o godz. 11:00.

MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA

Specyfikację Warunki Zamówienia w formie elektronicznej można uzyskać poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl

W zamówieniu specyfikacji podać należy: nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, oraz adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia.

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dostępnym na stronie internetowej Zamawiającego. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

in436

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męczenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na

parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. Cena: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ Domy

SPRZEDAM dom Laskowa Małopolska centrum przy Dworku. Pow.działki 500m2, dom 205 m, cena 570 tys. zł bezpośrednio 606 798 498 szczeg. w wyd. internetowym

DOM piętrowy 165 mkw. z siedliskiem 41 a, z budynkami gospodarczymi, w doskonałej lokalizacji. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.



WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras.

Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdą działalność gospodarczą. Tel. 504 748 389.

WYNAJMĘ lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wdzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyryki (10 min. jazdy do jeziora Białego. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

DZIAŁKI uzbrojone 18a poj. łączniśko-włodawskie (Sumin -

Grabniak), komplet niezbędnych dokumentów do budowy domu. Tel. 600 947 207.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYŃNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dt. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinna i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM.
JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

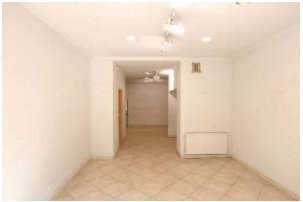
Inne

SIEDLIŚKO pow. 1 ha: dwa domy, sad, wszystkie media. Ogrodzone. Okolice Bychawy, sprzedam. Tel. 600 212 715.
ŁOPIENNIK Dolny Kolonia - sprzedam siedlisko 3500 mkw., dom 90 mkw. murowany, garaż murowany, stodoła drewniana, media. Tel. 661 691 553.
SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotnicznej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729
SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.
WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.
WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

WYNAJME nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.
LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdny z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl
LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdny z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czyszn najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

USŁUGI

Wykonam

ZŁOTA Rączka: malowanie, gładzie, drobne naprawy,

panele, tapetowanie, elektryka, montaż anten i dekoderów. Tel. 693 051 624 Lublin
ZŁOTA rączka: malowanie, gładzie, elektryka, montaż anten, panele oraz drobne i większe naprawy.Tel. 693 051 624 Lublin
ZŁOTA Rączka, taniej w sezonie jesienno-zimowym. Wykonuję: malowanie, gładzie, elektryka, panele oraz inne prace remontowe.Tel. 693 051 624 Lublin

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół. Tel. 84/53 61 380.

Osobowe

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89

Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

OPRYSKIWACZ 400 litrów sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80.
ROZRZUTNIK 2 osiowy sprzedam. tel. 84/ 536 13 80.
ŻMIJKE i dmuchawę do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569.
ROZSIEWACZ lejek do nawozu. Tel. 84 53 61 380.

PŁUGI 4-skibowe duże, wysoka słupica. Tel. 84 53 61 380.
SPRZEDAM przyczepę 10 ton, sztywna, na bliźniakach, rozrzutnik dwuosiowy, opryskiwacz 400 l. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM kombajn Bizon, pług 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569.

SPRZEDAM ciągnik Zetor 5011 lub zamienię z dopłatą na mniejszy. 84/536 13 80.

DOM

MEBLE

Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ kolor: czarny ,stan: b. dobry; c: 55 zł. 518413940.
BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb.

Tel. 81 459 30 83.
STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.
SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/, stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707.
STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083
STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

SPRZEDAM tanio piecyk grzewczy gazowy z butlą. Tel. 531 249 360.

WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 40 lat z doświadczeniem ze znacznym stopniem niepełnosprawności poszukuje dodatkowej pracy jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635.
KOBIETA 40 lat (znaczný stopień niepełnosprawności) poszukuje pracy od godz. 14 do 18 jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635
KOBIETA 65 lat poszukuje pracy na 1/2 etatu przy sprzątaniu klatek schodowych lub na portierni. Tel. 669186635.
KOBIETA 65 lat poszukuje pracy dodatkowej jako opiekunka do starszej osoby. Tel. 669186635.
PODEJMĘ pracę na fermie drobiu. Tel. 790 76 36 22.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJI z gry w tenisa stołowego udziela 86 trener pięciokrotny medalista Mistrzostw Polski Weteranów. Tel. 728 128 535.
KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.
SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83
PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i rakietami. 100 zł. Można grać na działce, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

KOLEKCJONERSTWO

Sprzedam

88 numerów najlepszego polskiego miesięcznika turystycznego „Podróże” z lat 2000-2002 i 2006-2013. Cena komplet 250 zł. Tel. 601 512-368 - po południu
SPRZEDAM banknot 1000-złotowy z podobizną Kopernika /wydany 1.06.1982/ stan idealny, c. 20 zł. tel. 505826707
SPRZEDAM osprzęt na konia kantarowy, szory i chomąto wyjazdowe. Tel. 604-858-729
SPRZEDAM koło od działą, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE

INNE

MASAŻE - dojazd do pacjenta. Tel. 513 210 159.
CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557
UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłacie. 604-858-729

KUPIĘ

WYWROTKĘ żużlu kupię. Tel. 790 76 36 22.

KUPIĘ kontener za 1200 zł. Tel. 790 763 622.

SPRZEDAM

SPRZEDAM nieużywany grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w

Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska: XL; kolor: czarny /stan: dobry, c: 30 zł. tel. 518413940
SPRZEDAM jesionkę męską z kołnierzem kolor brązowy rozmiar: XL podszytą naturalnymi skórami stan: b, dobry; c: 200 zł tel. 518413940.

BORTY do przyczepki ocynkowane, nowe z zaczepami wym. : 239 dt., 40 wys.. Tel. 669 417 603.

BUDA dla psa nowa, dł. 76, szer. 65, wys. 80 cm, przedłużony dach 125 cm, pełna izolacja cieplna 5 cm. Tel. 669 417 603.

DREWNO opałowe rąbane **SPRZEDAM** tarcice dębową, sosnową, brzożową, łaty, krokwie i deski całówki itp. Tel. 604 46 66 87.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83.

KSZTAŁTOWNIKI stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SŁUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

SIATKA leśna ocynkowana zagęszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707
SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopłiowa, transporter metalowy dł. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1,2. Tel. 504 748 389.

SPRZEDAM maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrówniarka, frezarka dolnowrzecionowa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

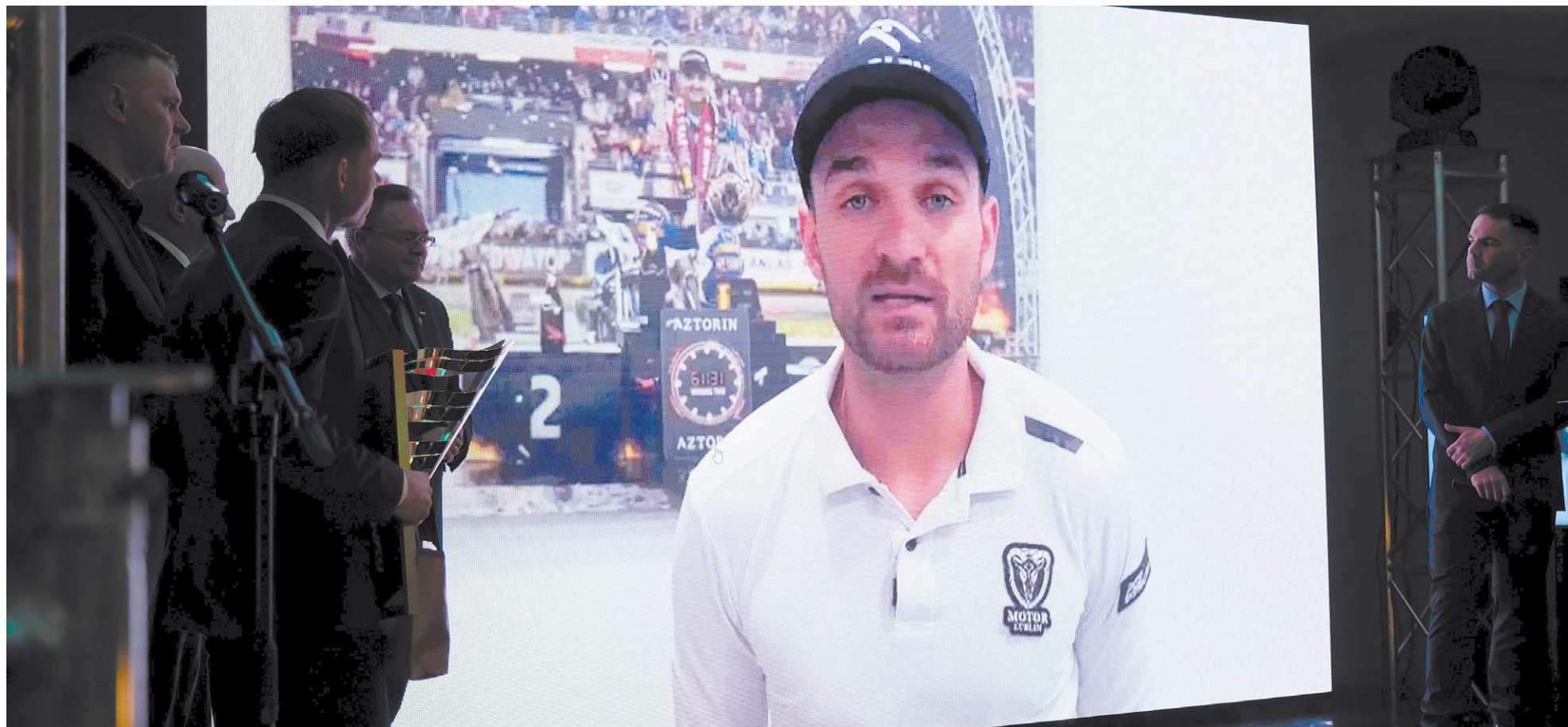
Dwa zwycięstwa i czwarty transfer

Na koniec przygotowań Motor dwa razy pokonał Polonię Warszawę (3:2 i 1:0). Do drużyny z Lublina wkrótce powinien dołączyć także nowy napastnik – reprezentant Słowacji Samuel Mraz



Górnik przegrał z Wisłą

W gorszych nastrojach tuż przed ligą są kibice i piłkarze Górnika Łęczna. Zielono-czarni w swoim ostatnim sparingu przegrali z Wisłą Kraków 0:1



Bartosz Zmarzlik bierze wszystko

PLEBISCYT Czwarty tytuł mistrza świata, drużynowe mistrzostwo Polski z Platinum Motorem Lublin czy Mistrzostwo Polski Par Klubowych. Bartosz Zmarzlik w 2023 roku wywalczył sporo trofeów. W piątek do gabloty dorzucił coś jeszcze – tytuł Sportowca Roku w jubileuszowym XX Plebiscybie Dziennika Wschodniego. Na podium znalazły się także: Aleksandra Mirosław (KW Kotłownia Lublin) oraz Aleksandra Ziemborska (Polski Cukier AZS UMCS Lublin)

Łukasz Gładysiewicz

Zmarzlik ma za sobą pierwszy sezon w barwach lubelskich „Koziołków”. I od razu był to sezon niezwykle udany. Platinum Motor znowu zdobył złoty medal, a 28-letni zawodnik po raz kolejny potwierdził, że nie ma sobie równych nie tylko na krajowym podwórku. Do sukcesów drużynowych dorzucił przecież sporo laurów indywidualnych, w tym tytuł mistrza świata.

W swojej kolekcji do tej pory nie miał tytułu Sportowca Roku w Plebiscybie Dziennika Wschodniego. W piątek to się jednak zmieniło. Zapytaliśmy go, czy każde wyróżnienie cieszy tak samo, czy przy takiej ilości nagród indywidualnych można się już pogubić? – Dla mnie każde wyróżnienie jest równie ważne. To znaczy, że ktoś tak naprawdę widzi mój wysiłek i pracę włożoną w wynik drużyny, której startuję jak też indywidualny – wyjaśnia Bartosz Zmarzlik.

– Jestem dopiero od roku w Lublinie, dlatego dziękuję wszyst-

kim, którzy przyczynili się do tego, że wygrałem plebiscyt Dziennika Wschodnie. Bardzo się z tego cieszę, do zobaczenia niedługo w Lublinie – dodał najlepszy żużlowiec PGE Ekstraligi. A trener Platinum Motoru Maciej Kuciapa wyjaśniał, że Bartek przebywa obecnie na obozie ze swoją szwedzką drużyną. – Takie wyróżnienie, to mobilizacja do jeszcze cięższej pracy, ja wierzę, że przed Bartkiem jeszcze wiele sukcesów. Pracując z tak doświadczonym zawodnikiem i tak utytułowanym na pewno nie jest łatwo. Ja jestem jeszcze młodym trenerem i cały czas się uczę, ale mam świetnych nauczycieli, w postaci Jacka Ziółkowskiego, dzięki za wszystko – dodał szkoleniowiec „Koziołków”.

Tym razem drugą lokatą musi się zadowolić Aleksandra Mirosław. Specjalistka od wspinaczki sportowej przed rokiem wygrała nasz plebiscyt. – Przebywam na zgrupowaniu w Hiszpanii, chciałabym podziękować za kolejne wyróżnienie w plebiscybie Dziennika Wschodniego. Jest mi niezmiernie

miło. Chciałabym też podziękować wszystkim tym, dzięki którym jestem w tym miejscu, dzięki którym zdobyłem tych wszystkich medali i pobicie tych wszystkich rekordów było możliwe, czyli moim sponsorem i partnerem. Ale także mojemu sztabowi na czele z moim trenerem, a prywatnie mężem. Na sztab składa się również: fizjoterapeuta, dietetyk oraz menedżer – powiedziała na specjalnie przygotowanym filmiku Aleksandra Mirosław.

– Ola szykuje się do najważniejszej imprezy w życiu, żeby wreszcie ten medal olimpijski przywieźć do Lublina. W imieniu Oli chciałabym także zaprosić na Lotto Puchar Europy we wspinaczce na czas, który odbędzie się już 16 marca w Lublinie. Wsparcie będzie dla niej bardzo ważne – dodała jeszcze Magdalena Karaś, wiceprezes KW Kotłownia Lublin, która odebrała nagrodę w imieniu naszej mistrzyni.

Podium uzupełniła Aleksandra Ziemborska, która oczywiście miała swój udział w wielkim sukcesie lubelskiej koszykarki. Polski Cukier

AZS UMCS w poprzednim sezonie pierwszy raz wywalczył przecież mistrzostwo Polski. A trzeba dodać, że Ziemborska bardzo dobrze radziła sobie także w barwach reprezentacji Polski, przy okazji mistrzostw świata 3x3. Białe-Czerwone zdobyły srebrny medal.

– Wysokie trzecie miejsce pokazuje, że efekty mojej ciężkiej pracy są widoczne. Cieszę się, że znalazłam się w gronie bardzo utalentowanych sportowców z naszego regionu. Przed naszą drużyną najważniejsza część sezonu i wierzę, że dostarczymy naszym kibicom kolejnych pięknych chwil. Chciałabym podziękować naszym wszystkim partnerom: miastu Lublin, województwu lubelskiemu, Krajowej Grupie Spożywczej oraz wszystkim, którzy nas wspierają – powiedziała Aleksandra Ziemborska. Zawodniczki zabrakło na gali, a w jej imieniu nagrodę odebrała Dagmara Gruszkowska, wiceprezes AZS UMCS Lublin.

Dziesiątkę najlepszych sportowców wybrała kapituła, w której znaleźli się byli sportowcy i olim-

pijczy: Karolina Michalcuk oraz Mariusz Siembida, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, wicemarszałek województwa lubelskiego Zbigniew Wojciechowski oraz redaktor naczelny Dziennika Wschodniego Jerzy Kowalczyk i jego zastępca Krzysztof Basiński.

Przyznaliśmy też nagrody dla najlepszych: drużyny (ex aequo Platinum Motor Lublin i Polski Cukier AZS UMCS Lublin), trenera (Krzysztof Szewczyk) i sportowca z niepełnosprawnością (Zdzisław Koziej). Wybraliśmy również powiatowego sportowca minionych 12 miesięcy. Głos mieli też nasi Czytelnicy, którzy za pośrednictwem sondy na portalu dziennikwschodni.pl wybrali najpopularniejszego sportowca. Tytuł ten wywalczył Michał Musur, zawodnik Edach Budowlanych Lublin.

Szczegółowe wyniki, w tym najlepszą dziesiątkę XX Plebiscytu Dziennika Wschodniego na Sportowca Roku prezentujemy na stronie obok.

Każdy będzie chciał z nami wygrać

ROZMOWA z Bartoszem Zmarzlikiem, żuźlowcem Platinum Motoru Lublin i Sportowcem 2023 Roku w Plebiscycie Dziennika Wschodniego

• Wygrałeś plebiscyt Dziennika Wschodniego na sportowca roku. Każde wyróżnienie cieszy tak samo czy przy takiej ilości nagród indywidualnych można się już pogubić?

– Dla mnie każde wyróżnienie jest równie ważne. To znaczy, że ktoś tak naprawdę widzi mój wysiłek i pracę włożoną w wynik drużyny, której startuję jak też indywidualny.

• Jest jakieś wyróżnienie o którym marzysz, a nie ma go nadal w twojej kolekcji?

– Nic takiego mi tak na szybko do głowy nie przychodzi. Szkoda tylko, że żużel nie jest sportem olimpijskim, bo to mogłoby być bardzo wyjątkowe. To tak w kwestii osiągnięć wyróżnień i sportowych wyników.

• W ubiegłym roku zostałeś mistrzem Polski, indywidualnym oraz drużynowym mistrzem świata. Które przyszło najciężiej, które najlepiej smakowało?

– Ja bym tego jakoś szczególnie nie rozgraniczał. Każdy z tych tytułów miał jakiś „smaczek”. Każdy został trochę z bólem zdobyty. Ale to cieszy najbardziej, wiem, że po ciosach potrafię się wspinać na wyżyny moich umiejętności i zrobić dobry wynik. Tak prawdę mówiąc jak tak się głębiej zastanowię to Drużynowe Mistrzostwo Polski, nie dość, że w nowej drużynie to jeszcze tak naprawdę pierwsze seniorskie. Dobrze się to poskładało.

• Czy zmiana klubu po tylu latach była trudna? Ile trwało podejmowanie decyzji?

– Nie liczyłem tak naprawdę czasu, ale wiedzia-



FOT. PLATINUM MOTOR LUBLIN

łem, że musiałem to zrobić. Przenosiny dały mi naprawdę wiele. To nowe wyzwanie, nowy domowy tor, tak naprawdę wszystko obrócone do góry nogami. Ale dlatego kocham ten sport, bo nie ma chwili w której nie próbujesz rozwiązać jakiejś zagwozдки. Cieszę się, że mój pomysł sportowy dał mi sukces. Trochę to trwało zanim zdecydowałem się na przenosiny, ale mój plan wypalił i utwierdził mnie w mojej decyzji.

• Mimo absolutnej

dominacji w finale, to nie był najłatwiejszy sezon. Mieliście moment zwątpienia jako drużyny?

– To jest żużel. Tu niczego nie można być pewnym. Jeden bieg, ułamek sekundy i z twojego planu nici. Nie można w nic wątpić, trzeba się skupić na celu. My ten cel zrealizowaliśmy i naprawdę jestem dumny z drużyny, bo każdy dołożył ważną cegiełkę.

• Sezon był przepełniony kontuzjami dla całej ligi, z czego to mogło wynikać?

XX PLEBISCYT DZIENNIKA WSCHODNIEGO NA SPORTOWCA ROKU

Sportowiec Roku 2023: 1. Bartosz Zmarzlik (Platinum Motor Lublin, żużel), 2. Aleksandra Mirosław (KW Kottownia Lublin, wspinaczka sportowa), 3. Aleksandra Ziemborska (Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka), 4. Adela Pi-skorska (AZS UMCS Lublin, pływanie), 5. Anhelina Łysak (Cement-Gryf Chelm, zapasy), 6. Marcin Komenda (Bogdanka LUK Lublin, siatkówka), 7. Julia Szeremeta (Paco Lublin, boks), 8. Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatletyka), 9. Daria Szynkaruk (MKS FunFloor Lublin, piłka ręczna), 10. Szymon Ładniak (wyścigi samochodowe).

Drużyna Roku 2023: 1. Platinum Motor Lublin i Polski Cukier AZS UMCS Lublin, 2. MKS FunFloor Lublin, 3. Motor Lublin.

Trener Roku 2023: 1. Krzysztof Szewczyk (Polski Cukier AZS UMCS Lublin), 2. Maciej Kuciapa i Jacek Ziółkowski (Platinum Motor Lublin), 3. Goncalo Feio (Motor Lublin).

Sportowiec z niepełnosprawnością: 1. Zdzisław Koziej, 2. Mariusz Mąka, 3. Barbara Wójcik.

Najpopularniejszy sportowiec: Michał Musur (Edach Budowlani Lublin).

Sportowiec powiatowy: Jan Lenart, Monika Skinder, Rafał Wójcik, Maria Szwed, Kacper Głowienka, Zuzanna Gadzała.

– Na to pytanie trudno mi odpowiedzieć. Nie śledzę tego, trochę się od tego odcinam. To nie znaczy, że jest mi obojętny los kolegów z toru, tylko po prostu nie możemy nad tym rozpamiętywać, bo to nas blokuje.

• Celem dla klubu będzie z pewnością obrona mistrzowskiego tytułu. Od pewnego czasu znane są składy wszystkich zespołów. W kim upatrujesz największe zagrożenie?

– Jak już wspomniałem wcześniej. Tu decydują ułamki sekund. Wystarczy, że ktoś wypadnie ze składu i wszystko się posypie, jak domek z kart.

• Kto może zostać „czarnym koniem” rozgrywek?

– Ciężko powiedzieć. Jednego jestem pewien, każdy będzie chciał z nami wygrać i będziemy mieli najciężej ze wszystkich.

• Niedawno został ogłoszony także skład cyklu Grand Prix. Jak oceniasz tegoroczną stawkę, kto może namieszać?

– I niestety w tej kwestii wygląda to tak samo. Zawsze każdy będzie chciał bić mistrza. Stawka mimo wszystko jest bardzo mocna, i każdy jest mega zmotywowany, aby zdobyć tytuł mistrza świata. Czujność, wytrwałość i ciężka praca i jestem pewien, że będzie dobrze.

• Czego życzyć Bartoszowi Zmarzlikowi w żużlowym sezonie 2024?

– Zdrowia. Nie mniej, nie więcej, po prostu zdrowia.

ROZMAWIAŁ
FILIP OGÓREK

PARTNERZY

Z dumą
wspieramy sport

Lubelskie
Smakuj życie!

Lublin
MIASTO INSPIRACJI

Kraśnik

BOGDANKA

ŁUKÓW

LOTTO

PERŁA

skills®
CENTRUM TRENINGOWE

PGE
PGE Dystrybucja S.A.

FELICITY
LUBLIN

ESL

Pszczółka
od 1912

GYMPAK

Spółdzielczy Bank Powiatowy
w Piaskach
Kolejny od 1912 r.

ProBiotics
Polska

EKO DYS

HUP-BUD

PATRONI

Patronat Marsza
Województwa Lubel
Jarosława Stawiarskiego

PATRONAT
HONOROWY

PREZYDENT MIASTA LUBLIN
KRZYSZTOF ŻUK

PATRONAT HONOROWY
WOJEWODA LUBELSKI
KRZYSZTOF KOMORSKI

STAROSTA LUBELSKI
ZDZISŁAW ANTON

PATRONAT HONOROWY
STAROSTY ŁĘCZYŃSKIEGO

PATRONAT
HONOROWY
STAROSTA CHEŁMSKI
PIOTR DENISZCZUK

PUTAWY

PATRONAT HONOROWY
BURMISTRZ
MIASTA ŚWIDNIK
WALDEMAR JAKSON

Biłgoraj
Tu chce się żyć!

GMINA
KOPONIEC

POWIAT HUBERZOWSKI

Tomaszów Lubelski

Patronat
Starosty
Krasnostawskiego

KRAŚNIK

1377

Miasto i Gmina
Izbica

Powiat Parczewski

Gmina Jastków



Bartosza Zmarzlika zabrakło na gali, a w jego imieniu nagrodę odebrał trener Platinum Motoru Maciej Kuciapa



Skoro to była Jubileuszowa XX edycja Plebiscytu Dziennika Wschodniego na Sportowca Roku, to nie mogło zabraknąć tortu



Podczas piątkowej gali można było podziwiać występy grupy tanecznej Show Heels Dance – półfinalistów Programu Mam Talent



Delegacja piłkarskiego Motoru Lublin: Mariusz Rybicki, Marcel Gąsior i Łukasz Budziłek. Żółto-biało-niebiescy zajęli trzecie miejsce w kategorii drużyna roku



Najlepsi trenerzy 2023 roku w komplecie, od lewej: Goncalo Feio z Motoru Lublin (trzecie miejsce), Krzysztof Szewczyk (Polski Cukier AZS UMCS Lublin, pierwsza lokata) oraz duet z Platinum Motoru Lublin, czyli Jacek Ziółkowski i Maciej Kuciapa



Tym razem w prowadzeniu gali naszemu redakcyjnemu koledze Tomaszowi Maciuszczakowi pomagał Krzysztof „Jankes” Jankowski, dziennikarz Radia Eska



Dwukrotna triumfatorka naszego plebiscytu – Karolina Michalczuk tym razem wystąpiła w nowej roli. Znalazła się w kapitule i pomogła wybrać dziesiątkę najlepszych sportowców 2023 roku



Finałowa gala XX Plebiscytu Dziennika Wschodniego na Sportowca Roku odbyła się w hotelu Ibis Styles Stare Miasto

Kapituła naszego plebiscytu nie była w stanie rozstrzygnąć, kto bardziej zasłużył na miano drużyny roku. Dlatego przyznaliśmy dwa pierwsze miejsca zarówno żużlowcom Platinum Motoru Lublin, jak i koszykarkom Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin. – Puchar za mistrzostwo Polski jest przechodni, a na własność przechodzi dopiero po trzech tytułach, dlatego zrobimy wszystko, żeby to powtórzyć – przyznał Jacek Ziółkowski z ekipy „Koziołków”

– AZS UMCS Lublin osiągnął kolejny sukces, z czego jestem bardzo zadowolony. Dziękuję za to wyróżnienie i gratuluję wszystkim, którzy na to zapracowali, sztabowi, zawodniczkom i wszystkim osobom pracującym w klubie. Ja jako prezes chciałbym podziękować partnerom i sponsorom, ogromne podziękowania dla miasta Lublin, województwa lubelskiego, Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Krajowej Grupy Spożywczej, dla Lubelskiego Węgla Bogdanka, jak i dla Perły Browary Lubelskie – dodał Rafał Walczyk prezes AZS UMCS



Szymon Ładniak otworzył najlepszą dziesiątkę sportowców, którą wybrała nasza kapituła. – Proszę zwrócić uwagę, jak bardzo przewrotne jest życie. Jeszcze cztery godziny temu pisałem egzamin na Politechnice Lubelskiej. Jeszcze dwa lata temu startowałem w zespole fabrycznym Hondy. Potem otrzymałem propozycję startu w Ferrari Challenge w Pucharze Europy i Pucharze Świata, w którym ostatecznie zająłem czwarte miejsce. Dziękuję wszystkim partnerom, ale i państwu za to dziesiąte miejsce – powiedział Szymon Ładniak.



Dziewiąta pozycja przypadła Darii Szyńkaruk, piłkarce ręcznej MKS FunFloor Lublin. Na dłuższą rozmowę z zawodniczką zapraszamy na kolejną stronę



W tym roku wybraliśmy także Powiatowego Sportowca Roku. A najlepsi okazali się: Zuzanna Gardzała (MKS Lewart AGS Lubartów, powiat lubartowski), Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, powiat tomaszowski), Jan Lenart (MLUKS Zapasy Włodawa, powiat włodawski), Rafał Wójcik (Fala Kraśnik, powiat kraśnicki), Maria Szwed (KW Kottłownia Lublin powiat lubelski) oraz Kacper Głowienka (Lubelski Klub Sportów Walki Da, powiat łęczyński)



Grupa Show Heels Dance mogła w piątkowy wieczór kilka razy zaprezentować swoje umiejętności

WYNIKI GŁOSOWANIA NA
NAJPOPULARNIEJSZEGO
SPORTOWCA 2023 ROKU

1. Michał Musur (Edach Budowlani Lublin, rugby), 2. Michał Bargenda (golf), 3. Katja Skupień (Górniki Łęczna, piłka nożna kobiet), 4. Aleksandra Mirosław (KW Kottłownia Lublin, wspinaczka sportowa), 5. Bartosz Zmarzlik (Platinum Motor Lublin, żużel), 6. Dominik Kubera (Platinum Motor Lublin, żużel), 7. Szymon Ładnia (wyścigi samochodowe), 8. Daria Szyndrak (MKS FunFloor Lublin, piłka ręczna), 9. Piotr Ceglarski (Motor Lublin, piłka nożna), 10. Marcin Komenda (Bogdanka LUK Lublin, siatkówka), 11. Wojciech Borucki (KS Azoty Puławy), 12. Maciej Gostomski (Górniki Łęczna, piłka nożna), 13. Mateusz Cierniak (Platinum Motor Lublin, żużel), 14. Julia Szeremeta (Paco Lublin, boks), 15. Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatletyka), 16. Aleksandra Ziemborska (Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka), 17. Laura Bernat (AZS UMCS Lublin, pływanie), 18. Sofia Ennaoui (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 19. Alicja Wrona Kutrzepa (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka), 20. Liam O'Reilly (Polski Cukier Start Lublin, koszykówka).

Wygrywa lub przegrywa drużyna

ROZMOWA z Michałem Musurem, rugbystą Edach Budowlanych Lublin, Najpopularniejszym Sportowcem w głosowaniu czytelników w XX Plebiscycie Dziennika Wschodniego

• Gratulacje...

– Dziękuję. Jestem mile zaskoczony. Jeszcze kilka tygodni temu nie przypuszczałem, że stanę na scenie jako Najpopularniejszy Sportowiec minionego roku. Nie przypuszczałem także, że tak dużo ludzi oddało na mnie swój głos. Zwycięstwo odbieram jako sukces, ukoronowanie ciężkiej pracy na treningach. Z drugiej strony to także sukces drużyny, w której gram, jak też dla moich znajomych, przyjaciół.

• **Nikt w Lublinie nie wyobraża sobie tego miasta bez Edach Budowlanych z ul. Krasieńskiego, choć teraz gracie już na boisku przy ul. Magnoliowej. Rugby to dyscyplina wybitnie zespołowa, nie ma miejsca na indywidualności?**

– Czasami zdarza się jednak, że jeden zawodnik może odwrócić losy meczu, ale jest to rzadkość. Musi to być wybitna indywidualność. Prawda jest jednak taka, że wygrywa lub przegrywa drużyna. Tak jak mawiał mój trener: drużyna jest tak mocna, jak jej najsłabsze ogniwo. To powiedzenie bardzo dobrze sprawdza się w rywalizacji na boisku.

• **Obecny trener Edach Budowlanych Andrzej Kozak powiedział, że „jako rugbysta Michał ma jedną „wadę”: jest bardzo dobrze wychowany i bardzo grzeczny. Brakuje mu pierwiastka łobuza”. Mówił to w kontekście funkcji kapitana, którą pełnił pan w pierwszej rundzie obecnego**



Trójka najlepszych w głosowaniu naszych Czytelników na Najpopularniejszego Sportowca 2023 roku. Od lewej Katja Skupień, piłkarka Górnika Łęczna, która zajęła trzecie miejsce, Michał Musur z Edach Budowlanych, który okazał się najlepszy oraz tata golfisty Michała Bargendy, który zajął trzecie miejsce

FOT. DW

sezonu. Co pan na to?

– Na pewno zawsze wstawiałem się za zespołem, dobro drużyny jest dla mnie najważniejsze. Pełniąc funkcję kapitana starałem się walczyć o nasz wspólny cel. Z natury jednak jestem osobą spokojną, a więc trener Kozak ma trochę racji.

• **Piotr Wiśniewski, dotychczasowy kapitan, który z powodu kontuzji nie grał w rundzie jesiennej, wrócił już do treningów. Będzie pan musiał oddać opaskę kapitana?**

– Rzeczywiście Piotrek pracuje na wysokich obrotach, na pewno wiosną pokaże na co go stać. W drużynie obecnie odbywają się wybory na kapitana. Głosujemy, każdy ma takie same prawa, może wybierać i zostać wybranym. Z końcowymi rozstrzygnięciami musimy poczekać jeszcze jakiś tydzień, gdyż jeden z naszych kolegów, Grzegorz Szczepański, przebywa na zgrupowaniu kadry narodowej. Jak wróci do zajęć w klubie, otworzymy urnę. Jeśli znajdzie się

ktoś z lepszym wynikiem poparcia w zespole, z przyjemnością odstąpię mu tę funkcję.

• **Po 10 kolejkach pierwszej rundy Edach Budowlani zajmują czwarte miejsce w tabeli ekstraklasy. Na koncie macie 25 punktów. Były mecze, w których uciekły wam „oczka”?**

– Z jednej strony szkoda kilku spotkań, które powinny zakończyć się naszym zwycięstwem. Również powinniśmy zbierać więcej tzw. punktów bonusowych. Spójrzmy na nasze jesienne osiągnięcie także z drugiej strony. Mimo że tracimy 10 punktów do trzeciego w klasyfikacji Orkana Sochaczew, mamy szansę na medal. Znamy siebie, swoje możliwości. Każdy z nas wie, jak ciężko pracujemy na treningach i co nas stać w rywalizacji w lidze. Możemy wygrać z każdym.

• **Jest jeszcze w was złość po przegranym meczu o brązowy medal w Sochaczewie w ubiegłym sezonie?**

– Nie tylko za tamto spotkanie, ale także za ostatni mecz ligowy na terenie przeciwnika. Zagraliśmy bardzo słabo w pierwszej połowie i ciężko nam było odrobić straty. Ostatecznie przegraliśmy 26:38. Czekamy już na rewanż. To spotkanie będzie zupełnie inne. Żaden z nas nie doświadczył jeszcze zdobycia medalu. Zrobimy, co w naszej mocy, abyśmy na koniec sezonu stanęli na medalowym podium.

ROZMAWIAŁ JAROSŁAW CZĘPIŃSKI

Na ten sukces pracował cały zespół

ROZMOWA z Darią Szyndrak, prawoskrzydłową MKS FunFloor Lublin

• **Jest pani zaskoczona takim rozstrzygnięciem dziewiątym miejscem w Plebiscycie Dziennika Wschodniego na Sportowca Roku?**

– Nie ukrywam, że tak. O nominacji dowiedziałam się przy okazji jednego ze spotkań. Na pewno to bardzo miłe, najpierw sam fakt nominacji, a następnie miejsce w najlepszej dziesiątce. Tak naprawdę, to nie tylko moje osiągnięcie. Na ten sukces pracował cały zespół. I w takich kategoriach odbieram to miejsce.

• **W obecnym sezonie pełni pan funkcję kapitana MKS FunFloor. To trudne zadanie?**

– Na początku było ciężko. Z tyłu głowy była świadomość

po kim przejąłem tę funkcję, po ikonie piłki ręcznej w Polsce, Weronice Gawlik. „Werka” przez wiele lat była kapitanem lubelskiego zespołu. Wraz z upływem czasu „oswoiłam się” z dodatkową rolą. Nie mniej oceniać jednak jak to teraz wygląda. Staram się wykonywać tę funkcję najlepiej, jak potrafię, daję z siebie „maks”.

• **Gra pani z numerem 21 na koszulce. Dlaczego właśnie ta liczba?**

– Całe życie grałam z numerem 11. Kiedy przeniosłam się do Elbląga, mój numer był już zajęty. A więc zdecydowałam się na 21. Przypomina on moje dzieciństwo. Kiedy byłam mała zawsze z babcią grałam w oczko, to zawsze

miłe wspomnienia. Zdecydowałam się właśnie na to i myślę, że to był dobry wybór.

• **Dlaczego wybrała pani piłkę ręczną?**

– Poszło to chyba po linii rodzinnej tradycji. Tę dyscyplinę uprawiała mama, także siostra. Pochodzę z małej miejscowości Buk, pod Poznaniem. Po skończeniu gimnazjum moja sportowa ambicja nie pozwoliła mi zakończyć przygody z piłką ręczną, a więc zdecydowałam się na przeprowadzkę do Kwidzyna. Tam trenowałam z... Edytą Majdzińską, która obecnie prowadzi MKS FunFloor. Nasze drogi ponownie się spotkały. Przyznam się, że mam korzenie lubelskie. Chodzi o miejscowość Cze-

beraki, w powiecie parczewskim (gmina Milanów - red). Stąd pochodzili mój pradziadek i dziadek, ze strony taty.

• **Przenosząc się do Lublina mówiła pani, że chce się rozwijać, grać w europejskich pucharach, ale też w reprezentacji. Znalazła się pani w rezerwie na zgrupowanie kadry przed meczami kwalifikacji mistrzostw Europy z Danią...**

– Nie ma co ukrywać, konkurencja jest duża. Na mojej pozycji jest Adrianna Górna z Zagłębia Lubin czy Magda Balsam z naszego MKS FunFloor. Sportowa ambicja nie pozwala mi poprzestać na trzecim miejscu. Na każdym treningu przykładam się do każdego ćwiczenia, staram

się podnosić swoje kwalifikacje. Uważam, że od czasu przyścia do Lublina dwa i pół roku temu zrobiłam duży progres. Jeśli nadal będę tak pracować, to naprawdę jest duża szansa abym znalazła się w reprezentacji narodowej. Potrzeba cierpliwości i spokojnej ciężkiej pracy, a na efekty przyjdzie czas.

• **Pierwszy mecz kwalifikacji do mistrzostw Europy Polska rozegra pod koniec lutego w Lubinie, rewanż na początku marca, w Danii. Będzie ciężko ograć ten zespół?**

– Na pewno. Na papierze Dania jest silniejsza, ale to tylko papier. Nasza reprezentacja pokazała już w kilku meczach, że potrafi zagrać

bardzo dobre zawody i osiągnąć ciekawy wynik. Poza tym, piłka ręczna jest kobietą. Tak naprawdę nigdy nie wiadomo, który zespół danego dnia będzie lepszy.

• **W MKS FunFloor ostatnio na trenerskiej ławce zasiadała Monika Marzec, Piotr Dropek, a obecnie jest Edyta Majdzińska...**

– Każdy trener jest inny. Od każdego szkoleniowca, jeśli oczywiście się chce, można się czegoś nauczyć, coś wziąć dla siebie. Jeżeli tylko ma się otwartą głowę, to od każdego trenera można czerpać tyle ile tylko zapagniesz. I zdobywać w taki sposób wiedzę wykorzystywać w dalszym swoim rozwoju.

ROZMAWIAŁ JAROSŁAW CZĘPIŃSKI

4 tysiące za koszulkę Bogdanki LUK! Mistrzowski kask i złoty medal żuźlowców wciąż jeszcze do wzięcia

AKCJA CHARYTATYWNA XX Plebiscytowi Sportowiec Roku 2023 Dziennika Wschodniego towarzyszy licytacja niezwykle sportowych pamiątek i trofeów. Wszystkie zebrane pieniądze prześlemy na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Podczas piątkowej gali z licytacji udało się uzbierać 7 tysięcy złotych. Ale to nie koniec, bo licytacja pozostałych pamiątek, wśród których nie brakuje prawdziwych perełek m.in. piłeczki tenisowej z autografem Igi Świątek, a także złotego medalu i kasku żuźlowego mistrzów Polski Platinum Motoru Lublin wciąż prowadzona jest na portalu Allegro.

Podczas ogłoszenia plebiscytowych wyników licytowaliśmy koszulki z autografami siatkarzy Bogdanki LUK Lublin i piłkarzy Górnika Łęczna, lot symulatorem, a także piłkę do koszykówki podpisaną przez koszykarzy Polskiego Cukru Start Lublin.

Największym zainteresowaniem cieszył się meczowy trykot Bogdanki LUK, zespołu występującego w najlepszej lidze siatkarskiej świata. Pasjonującą walkę o wyjątkową koszulkę stoczyli Zbigniew Wojciechowski, wice-marszałek województwa lubelskiego oraz Jacek Bąk, jeden z najlepszych w historii piłkarzy z naszego regionu, 98-krotny reprezentant Polski. Ostatecznie za 4 tysiące złotych właścicielem koszulki został pan wicemarszałek. Wychowanek lubelskiego Motoru z gali do domu nie wrócił jednak z pustymi rękoma, wcześniej za 1000 złotych wylicytował piłkę z autografami koszykarzy Startu. Za takie same kwoty przez innych gości gali zostały wylicytowane także koszulka piłkarzy Górnika Łęczna oraz lot symulatorem.

W piątek dla Hospicjum im. Małego Księcia udało się uzbierać 7 tysięcy złotych.

Ostatecznie kwota, którą prześlemy będzie o wiele większa, bo wciąż na portalu Allegro trwają licytacje pozostałych pamiątek. Można było je obejrzeć podczas piątkowej gali.

– Nie ukrywam, że zamierzałem licytować dzisiaj na gali ten pięk-



Ojciec Filip Buczyński zachęca gości do licytacji na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia.

ny, mistrzowski kask żuźlowców Platinum Motoru Lublin – Jacek Bąk wyznał, trzymając w ręku kask, przekazany na licytację przez Jarosława Stawiarskiego, marszałka województwa lubelskiego. Zostać właścicielem kasku można jedynie biorąc udział w licytacji na Allegro. Wczoraj kask wyceniany był już na 2075 złotych.

Zaledwie 50 złotych mniej (2025 zł) skłonna jest zapłacić jedna z licytujących osób za złoty medal, który w ostatnich rozgrywkach żuźlowej PGE Ekstraligi zdobyli zawodnicy Platinum Motoru, podarowany przez prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka i jego zastępczynię ds. kultury, sportu i

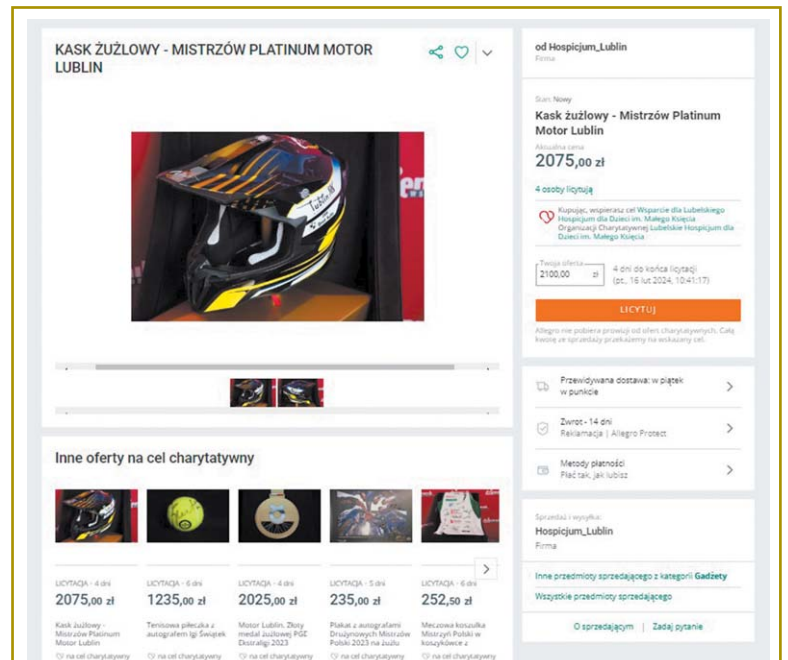
partycypacji Beatę Stepaniuk-Kuśmierzak.

Obie licytacje mistrzowskich pamiątek potrwają jeszcze 4 dni, do 16 lutego.

Prawdziwy „biały kruć” wśród licytowanych pamiątek - piłka do tenisa z autografem Igi Świątek, najlepszej tenisistki świata, liderki rankingu WTA zwyciężczyni siedemnastu turniejów WTA w grze pojedynczej, w tym czterech turniejów wielkoszlemowych: French Open 2020, 2022 i 2023 oraz US Open 2022

wyceniana jest obecnie na 1235 zł.

Zachęcamy Państwa do udziału w licytacji także pozostałych pamiątek. **BAS**



LICYTACJE SPORTOWYCH PAMIĄTEK NA ALLEGRO W RAMACH XX PLEBISCYTU DZIENNIKA WSCHODNIEGO NA RZECZ LUBELSKIEGO HOSPICIUM DLA DZIECI IM. MAŁEGO KSIĘCIA

2075 zł mistrzowski kask żuźlowców Platinum Motor Lublin (licytacja do 16 lutego do godz. 10:41).

2025 zł złoty medal, który w ostatnich rozgrywkach żuźlowej PGE Ekstraligi zdobyli zawodnicy Platinum Motoru (licytacja do 16 lutego do godz. 9:51).

1235 zł piłka do tenisa z autografem Igi Świątek (licytacja do 18 lutego do godz. 8:30).

252,50 zł meczowa koszulka Mistrzyni Polski w koszykówce Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin z autografami zawodniczek (licytacja do 18 lutego do godz. 8:30).

250 zł jubileuszowa piłka retro Górnika Łęczna z autografami zawodników pierwszoligowej drużyny (licytacja do 20 lutego do godz. 8).

235 zł plakat z autografami Drużyny Mistrzów Polski 2023 na żużlu (licytacja do 17 lutego do godz. 8:30).

200 zł euroligowa piłka z autografami zawodniczek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin, mistrzyni Polski w koszykówce (licytacja do 18 lutego do godz. 8:30).

200 zł klubowa koszulka 4F z autografami koszykarzy Polskiego Cukru Start Lublin (licytacja do 19 lutego do godz. 8:30).

150 zł piłka do rugby z autografami zawodników i sztabu szkoleniowego Edach Budowlani Lublin (licytacja do 19 lutego do godz. 8:14).

Ponadto do wycycytowania są: **tygodniowy pobyt w domku DE-LUX 2-osobowym lub 4-osobowym w Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym Zagłębie** (cena wywoławcza **1700 złotych**) oraz **godzinny trening z Szymonem Ładnakiem**, profesjonalnym kierowcą wyścigowym międzynarodowej serii Ferrari Challenge w jego symulatorze treningowym za **2222 zł**.



Jacek Bąk, nasz znakomity były piłkarz, aktywnie uczestniczył w licytacjach zarówno piłki do koszykówki z autografami zawodników Polskiego Cukru Start, jak i koszulki Bogdanki LUK Lublin.



Meczową koszulkę z autografami siatkarzy Bogdanki LUK Lublin za 4 tysiące wylicytował ostatecznie Zbigniew Wojciechowski, wice-marszałek województwa lubelskiego

Ostatni transfer

FORTUNA I LIGA Po końcowym gwizdku drugiego sparingu z Polonią Warszawa trener Goncalo Feio przyznał, że jeszcze w sobotę klub pozyska czwartego zawodnika podczas zimowego okienka

Media od piątku informują, że transfer jest bliski finalizacji. Do ekipy z Lublina ma dołączyć słowacki napastnik Samuel Mraz. 26-latek ma bardzo bogate CV, w którym jest także jeden polski klub – Zagłębie Lubin. W sezonie 20/21 zaliczył dla „Miedziowych” 27 występów, dwa gole i jedną asystę. Szybko wyjechał jednak z Polski i od tego czasu zakładał już koszulkę... czterech klubów. Grał we włoskiej Serie A (Spezia – dwa mecze), Slovanie Bratysława (19 spotkań i siedem goli, a do tego tytuł mistrza Słowacji), drugiej lidze hiszpańskiej (CD Mirandes, 11 meczów i ani jednej bramki), na Cyprze (Anorthosis Famagusta, 19 spotkań i sześć goli) oraz ostatnio w Grecji (Volos NPS, trzy występy i 199 minut na boisku bez trafienia). Trzeba jeszcze dodać, że Mraz w sezonie 2017/2018 był królem strzelców ligi słowackiej w barwach MSK Žilina (w 32 występach 19 razy pokonywał wówczas bramkarzy rywali), grał też w duńskim Broendby Kopenhaga (rozgrywki 19/20), ale i w innych, włoskich klubach: Empoli i Crotone. W sumie, w Serie A uzbierał osiem meczów i jedną bramkę. Ma też na koncie pięć występów w reprezentacji Słowacji (jeden gol). – Nie ma co ukrywać, że pozyskamy jeszcze napastnika. Jest już z nami, za 1,5 godziny będzie podpisany, chyba, że życie mnie zaskoczy, w piłce wszystko jest możliwe – śmieje się Goncalo Feio. (LUKISZ)

Dwa zwycięstwa na koniec przygotowań

FORTUNA I LIGA Udane zakończenie okresu przygotowawczego w wykonaniu piłkarzy Motoru Lublin. Drużyna Goncalo Feio w sobotę dwa razy pokonała ligowego rywala – Polonię Warszawa. Najpierw 3:2, a później 1:0. Pierwszy mecz ligowy dopiero w poniedziałek, 19 lutego w Katowicach

Łukasz Gładysiewicz

Pierwszy sparing upłynął gospodarzom pod znakiem: prostych błędów i stałych fragmentów gry. Złe wyprowadzenie piłki spod swojej bramki skończyło się szybkim golem na 0:1. Po kwadransie wynik otworzył Xabi Auzmendi. Po pierwszej bezbarwnej połowie żółto-biało-niebiescy błyskawicznie zabrali się do pracy. W 51 minucie było już... 2:1 dla ekipy z Lublina. Centurę Filipa Wójcika wykorzystał Kamil Kruk i po strzale głową doprowadził do wyrównania. Po chwili Kruk powtórzył swój wyczyn, tym razem po dośrodkowaniu Piotra Ceglara z rzutu wolnego.

„Czarne Koszule” nie zamierzały się jednak tak łatwo poddawać i na kwadrans przed końcowym gwizdkiem do remisu doprowadził Szymon Kobusiński. Ostatnie słowo należało do Motoru, a konkretnie do Sebastiana Rudola. Po rzucie różnym pierwszy strzał oddał Kacper Welniak, a „Rudi” popisał się skuteczną dobitką.

Drugie spotkanie? Długo utrzymywał się bezbramkowy remis. W drugiej połowie zdecydowanie bliżej wygranej byli jednak podopieczni



Motor na koniec przygotowań dwa razy ograł Polonię Warszawa

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Goncalo Feio. W 72 minucie Arkadiusz Najemski wywalczył rzut karny po tym, jak faulował go bramkarza. Decyzja arbitra mocno nie spodobała się gościom, którzy wymienili „uprzejmości” nie tylko z arbitrem bocznym, ale i jednym z kibiców. Rafał Król uderzył jednak z „wapna” wysoko nad poprzeczką.

Kiedy wydawało się, że spotkanie zakończy się

bezbramkowym remisem, świetnie swoją indywidualną akcją zakończył Kamil Wojtkowski i to żółto-biało-niebiescy cieszyli się z drugiego zwycięstwa. Jeden z piłkarzy „Czarnych Koszul” dostał porządną burę od swojego trenera za to, że na środku boiska próbował założyć rywalowi „siatkę”. Zamiast tego stracił piłkę i po chwili gospodarze strzelili zwycięskiego gola.

ŚWIETNY BILANS SPARINGÓW

Podopieczni trenera Feio w trakcie zimowych przygotowań rozegrali dziewięć meczów. I zanotowali w nich: sześć zwycięstw, dwa remisy i jedną porażkę. Żółto-biało-niebiescy pokonali: Stal Rzeszów 2:0 (dwie bramki Michała Żebrakowskiego), Znicz Pruszków 2:1 (Piotr Ceglaz i Kacper Śpiewak), Wisłę Grupa Azoty 5:1 (Michał Żebrakowski, Prze-

mysław Szarek, Konrad Magnuszewski, i dwa razy Dariusz Kamiński), Stal Stalowa Wola 2:0 (Michał Żebrakowski i Rafał Król) i dwukrotnie Polonię Warszawa (3:2 i 1:0). Lublinianie zremisowali też dwukrotnie po 0:0 z: Jagiellonią Białystok i Resovią, a jedynej porażki doznali w starciu z ekstraklasowym Radomiakiem 1:2 (gol Kamińskiego). Bilans bramek z zimy to: 16-6. Cztery gole zdobył Michał Żebrakowski, trzy Dariusz Kamiński, a dwie Kamil Kruk.

Motor Lublin – Polonia Warszawa 3:2 (0:1)

Bramki: Kruk (49, 51), Rudol (82) – Auzmendi (15), Kobusiński (75).

Motor: Budziłek – Wójcik, Rudol, Kruk, Palacz, Kamiński, Gąsior, Wolski, Rybicki, Ceglaz, Śpiewak (71 Welniak).

Polonia: Bąkowski – Zawistowski, Grudniewski, Kowalski-Haberek, Kołodziejki, Biedrzycki, Bajdur, Marciniec, Koton, Auzmendi, Kobusiński.

Motor Lublin – Polonia Warszawa 1:0 (0:0)

Bramka: Wojtkowski (84).

Motor: Rosa – Lis, Najemski, Magnuszewski, Luberecki, Scalet (60 Stolarski), Koziej (46 Wojtkowski), R. Król, M. Król, N'Diaye, Żebrakowski.

Polonia: Lemanowicz (46 Sandach) – Mikołajewski (46 Piątek), Arak, Majsterek (60 Grzelczak), Pawłowski, Ochronczuk, Wojciechowski, Fadecki, Kluska, Michalski, Tomczyk.

Tylko jako drużyna jesteśmy w stanie coś osiągnąć

ROZMOWA z Goncalo Feio, trenerem Motoru Lublin

● Jak pan ocenia dwa ostatnie sparingi z Polonią Warszawa?

– Odnieśliśmy dwa zwycięstwa z drużyną, z naszej ligi, a to zawsze jest budujące. Spotkania miały elementy wspólne, ale i te, które je różniły. W pierwszym proste błędy, pierwszą bramkę sami sobie strzeliliśmy, a takie rzeczy nie mogą się przydarzyć. Poza tym duża konsekwencja w dążeniu do wyniku, a to bardzo cieszy. Pierwsze połowy, to problemy, jeżeli chodzi o pressing i w tym tygodniu będziemy to doskonalili. Po przerwach w obu meczach działania pressingowe były już lepsze i przez to dominację w drugich połowach.

● Co było kluczowe w pierwszym spotkaniu?

– Wynik ułożyły nam stałe fragmenty gry. Piąta faza gry, z której zdobyliśmy trzy gole. Szkoda nieskuteczności, bo tych sytuacji było sporo i mogliśmy zamknąć ten mecz na 3:1 i 4:1. I byłoby po wszystkim. Niestety, nie zrobiliśmy tego. Wynikiem straty piłki po naszym odbiorze przeciwnik miał kontrę i wyrównał na 2:2. Pod kątem zarządzania spotkaniem, mając wynik 2:1 musimy mieć lepszą kontrolę i nie dopuścić do remisu. Byliśmy jednak konsekwentni i dążyliśmy do zwycięstwa.

● A drugi mecz?

– Długo utrzymywał się wynik 0:0, a Polonia miała dwie dobre

sytuacje do zdobycia bramki w pierwszej połowie. My z biegiem czasu zyskiwaliśmy coraz większą kontrolę, to się jednak nie przerodziło w wielką ilość sytuacji, ale byliśmy coraz bliżej gola. W końcu konsekwencją była przepiękna bramka Kamila Wojtkowskiego. Ten gol wynikał też z bardzo dobrej współpracy Kamila z „Zakiem”. Kamil dziś potwierdził swój ogromny potencjał i mam nadzieję, że będzie tak dalej, bo to piłkarz, który może dać tej drużynie naprawdę wiele.

● Do meczu ligowego z GKS Katowice jest jeszcze tydzień, co będziecie chcieli w tym czasie poprawić?

– Nasze tygodnie są zawsze podobne, po każdym meczu

dogłębnie analizujemy spotkanie. Każdy mikrocykl to najpierw podsumowanie, to co robimy dobrze oraz to, co musimy robić lepiej. Polonia gra w podobnej strukturze organizacyjnej, co GKS Katowice, czyli 3-4-3. Będą rzeczy z tego sparingu, które wykorzystamy przygotowując się do pierwszego meczu ligowego i taka była też nasza intencja grania z Polonią.

● Jak do drużyny wprowadzili się nowi piłkarze?

– Każdy z nich jest gotowy. Cieszę się z sytuacji zdrowotnej naszej drużyny, bo oprócz Piotra Kusińskiego wszyscy są gotowi zagrać w przyszły poniedziałek w Katowicach, jak i również z adaptacji nowych

piłkarzy. To było widać w meczach z Polonią. Kamil Kruk praktycznie bezbłędny, a do tego bonus w postaci dwóch bramek. Paweł Stolarski zamknął nam prawą stronę, bardzo dobra współpraca z kolegami, coraz lepsza dynamika, jeżeli chodzi o ustawienie, wykorzystanie przestrzeni w ofensywie. A do tego mega solidny w obronie. Jaques był jednym z motorów napędowych, miał asystę przy bramce Kamila. Ja nie dzielę piłkarzy na nowych i na tych, co są u nas dłużej. Każdy miał podobne szanse i jest oceniany według podobnych kryteriów. Jesteśmy jedną drużyną i tylko jako drużyna jesteśmy w stanie coś osiągnąć.

● Czy po spodziewanym transferze napastnika ze Słowacji ktoś może jeszcze opuścić drużynę?

– Nie wiem, wszystko jest u nas na bardzo jasnych zasadach, jestem szczerzy z każdym zawodnikiem, każdy zna swoją sytuację. Póki ktoś tu jest, to musi pracować, jakby miał grać. Każdy ma podobną opiekę i warunki do rozwoju. Oni wiedzą, że pracą i konsekwencją życia i piłka nożna są zmienne. Za miesiąc sytuacja może być inna. Przy odpowiednim etosie pracy wszystko jest możliwe. Póki tu są, to ja liczę na każdego, bo sezon jest długi a życie nas nie raz zaskoczyło.

PYTAŁ I NOTOWAŁ
ŁUKASZ GLADYSIEWICZ

Pierwszy mecz na remis

FORTUNA I LIGA

W zaległym meczu 17. kolejki Resovia zremisowała z Wisłą Płock. Był to pierwszy w 2024 roku mecz o punkty na zapleczu PKO BP Ekstraklasy

Pierwotnie mecz w Rzeszowie miał odbyć się drugiego grudnia minionego roku, ale ze względu na złe warunki pogodowe, a co za tym idzie fatalny stan boiska spotkanie zostało przełożone na 10 lutego. Pierwszy w 2024 roku mecz Fortuna I Ligi okazał się bardzo emocjonujący. W 21. minucie Marcin Murynowicz trafił na 1:0 Resovii i do przerwy na prowadzeniu byli gospodarze. Po zmianie stron ostro do pracy wzięła się Wisła. W 55. minucie do remisu doprowadził Fryderyk Gerbowski, a dwie minuty później gola strzelił Łukasz Sekulski. Resovia zagrała jednak do końca i w 86. minucie na 2:2 trafił Bartłomiej Wasiluk i obie drużyny dopisały po jednym punkcie. W przyszłym tygodniu rozgrywki Fortuna I Ligi powrócą już w pełni. Otwarcie 20. kolejki nastąpi w piątek 16 lutego w Łęcznej, gdzie Górnik podejmie Miedź Legnicę. Z kolei na jej zakończenie Motor Lublin zagra na wyjeździe z GKS Katowice (19 lutego o godzinie 18). (BS)

FORTUNA I LIGA

Zaległy mecz 17. kolejki: Resovia – Wisła Płock 2:2 (Marcin Urynowicz 21, Bartłomiej Wasiluk 86 – Fryderyk Gerbowski 55, Łukasz Sekulski 57),

1. Arka	19	34	28-20
2. Tychy	18	34	25-20
3. Motor	18	32	26-22
4. Lechia	19	32	26-17
5. Wisła K.	19	31	38-22
6. Odra	19	31	22-17
7. Wisła P.	19	30	27-24
8. Miedź	18	28	28-19
9. Bruk-Bet	19	27	33-26
10. Górnik	18	27	18-18
11. Katowice	18	24	26-22
12. Stal	19	23	26-29
13. Znicz	19	23	15-22
14. Chrobry	19	21	19-32
15. Polonia	19	19	24-28
16. Resovia	19	18	19-34
17. Podbeskidzie	18	16	13-25
18. Zagłębie	19	11	14-30

16-19 lutego: GKS Tychy – Odra Opole • Stal Rzeszów – Wisła Kraków • Polonia Warszawa – Arka Gdynia • Górnik Łęczna – Miedź Legnica • Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Chrobry Głogów • GKS Katowice – Motor Lublin • Lechia Gdańsk – Wisła Płock • Zagłębie Sosnowiec – Znicz Pruszków • Podbeskidzie Bielsko-Biała – Resovia.

Zabrakło im odrobiny precyzji

FORTUNA I LIGA W ostatnim zimowym meczu kontrolnym Górnik Łęczna minimalnie przegrał w Myślenicach z Wisłą Kraków, choć równie dobrze mógł zejść z boiska jako zwycięzca. O losach meczu zadecydował gol z rzutu wolnego

BARTOSZ SURMAN

W generalnym sprawozdaniu, który odbył się w Myślenicach trener Pavol Stano z powodu kontuzji nie miał do dyspozycji ani Damiana Zbozenia, ani Lukasa Klemenza, a więc dwóch bardzo ważnych ogniw. Jednak w pierwszej połowie Górnik radził sobie dobrze bez dwóch doświadczonych piłkarzy. Wisła miała przewagę optyczną, ale w zasadzie nie wypracowała sobie żadnej okazji do zdobycia gola.

Po zmianie stron gospodarze mieli sporo szczęścia, bo strzał Karola Podlińskiego, który w przerwie zmienił İlkaya Durmusa trafił w poprzeczkę. Łęcznianie nie rezygnowali i później mieli kolejną szansę, lecz drugi z łeczyńskich napastników – Marko Roginić – także trafił w poprzeczkę. W 83 minucie gry czerwoną kartkę za faul taktyczny zobaczył z kolei Vullnet Basha, który nieprzepisowo zatrzymał wychodzącego na czystą pozycję Podlińskiego. Wiślaczy w osłabieniu grali tylko przez chwilę, bo za Bashę błyskawicznie na boisko wszedł Mateusz Kutwa. Gdy wydawało się, że sobotnie spotkanie zakończy się bezbramkowym remisem, w doliczonym czasie gry dobrze z rzutu wolnego przymierzył specjalista od strzałów ze stojącej piłki Szymon Sobczak, chociaż akurat w tym



Souleymane Cisse i jego koledzy minimalnie przegrali w Myślenicach z Wisłą Kraków

FOT. GORNIK.ŁECCNA.PL

przypadku lepiej mógł zachować się stojący między słupkami bramki gości Maciej Gostomski.

Górnik w okresie przygotowawczym zagrał pięć meczów kontrolnych. Poza sparingiem z Wisłą Łęcznianie mierzyli się jeszcze ze Stalą Rzeszów (porażka 2:3), Puszczą Niepołomice (porażka 1:2), GKS Bełchatów (wygrana 2:0) i Świdniczką Świdnik (wygrana 3:1).

Już za niespełna tydzień Maciej Gostomski i spółka zainaugurują rundę wiosenną w Fortuna I Lidze. Pierwszym rywalem zielono-czarnych w meczu o punkty w 2024 roku będzie Miedź Legnica, która przyjedzie do Łęcznej w piątek 16 lutego. Ten mecz będzie zarazem debiutem na ławce trenerskiej w oficjalnym spotkaniu trenera Pavola Stano.

Wisła Kraków – Górnik Łęczna 1:0 (0:0)

Bramka: Sobczak (90).

Wisła: Raton (67 Sępak) – Jaroch (67 Szot), Uryga (67 Łasicki), Colley (67 Basha, 87 Kutwa), Krzyżanowski (67 Satrustegui) – Sapała (67 Duda), Carbo (67 Talar) – Villar (67 Olejarka), Goku (67 Żyro), Alfaro (67 Bregu) – Rodado (67 Sobczak).

Górnik: Gostomski – Bednarczyk (51 Dziwniel), de Amo (80 Sienicki), Cisse (65 Bednarczyk), Grabowski (51 zawodnik testowany), Deja (65 Michał Steszuk), Łukasiak (80 Wachowicz), Żyra (42 Warchoł), Młynski (80 Małyśka), Durmus (51 Podliński), Roginić (65 Janaszek).

Czerwona kartka: Vullnet Basha (83-za faul taktyczny).

Grano 2x50 minut.

Wygrana w zaległym meczu

ORLEN EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH GKS Górnik Łęczna udanie rozpoczął rundę wiosenną. W zaległym meczu 11. kolejki łączniarki pokonały u siebie AZS UJ Kraków i wskoczyły na czwarte miejsce w ligowej tabeli

Pierwotnie mecz z drużyną z Krakowa miał odbyć się 18 listopada 2023 roku, ale ze względu na zły stan boiska został przełożony na 10 lutego.

Dla podopiecznych trenera Patryka Błaziaka mecz o stawkę wpłynął się w przygotowania do rundy wiosennej, która na dobre rozpocznie się w pierwszy weekend marca. Łęczniarki były jednak dobrze przygotowane do walki o punkty i wykorzystały atut swojego boiska. Wynik spotkania w 40. minucie otworzyła Katja Skupień. Skromne prowadzenie łączniarek utrzymało się do 79. minuty. Wtedy na 2:0 trafiła Oliwia Rapacka i Górnik był o krok



Piłkarki z Łęcznej w zaległym meczu pokonały na swoim stadionie AZS UJ Kraków

FOT. GKS GÓRNIK ŁECCNA/FACEBOOK

od zgarnięcia trzech punktów. Co prawda podopieczne trenera Błaziaka w końcówce dały się zaskoczyć rywalkom

i w 90 minucie Anna Zapala strzeliła bramkę kontaktową. Na więcej przyjezdne nie było już jednak stać i zielono-czar-

ne dopisały na swoje konta ważne trzy punkty.

Za tydzień Górniceczki zagrają kolejny mecz o stawkę. Tym razem w 1/8 finału Orlen Pucharu Polski mierzą na wyjeździe z Victorią Niemcz. Później czeka ich jeszcze gra kontrolna ze Stomilankami Olsztyn, a następnie ligowy mecz 12. kolejki z APLG Gdańsk. (BS)

GKS Górnik Łęczna – AZS UJ Kraków 2:1 (1:0)

Bramki: Skupień (40), Rapacka (79) – Zapala (90).

Górnik: Urbańczyk – Drag (60 Piętaiewicz), Zawadzka, Kazanowska, Cyranik, Kłoda, Głab, Ratajczyk, Skupień (86 Świdarska), Rapacka, Fabova.

Kraków: Kłabis – Derus (68 Kaczmarek), Dragunowicz, Gec, Malinowska, Morde (56 Dyśkowska), Pleban (74 Romuzga),

Sroka (56 Guzik), Wachowska (56 Krzyżanowska), Wójcik, Zapala.

ORLEN EKSTRALIGA KOBIET

1. Pogoń	11	29	34-6
2. Katowice	11	26	25-10
3. Gdańsk	11	20	15-12
4. Górnik	11	19	23-15
5. Łódź	11	17	24-12
6. Czarni	11	17	17-16
7. Pogoń	11	16	19-30
8. Śląsk	11	14	20-21
9. Rekord	11	10	12-18
10. Kraków	11	10	14-21
11. Medyk	11	6	11-33
12. Stomilanki	11	4	8-28

2-3 marca: UKS SMS Łódź – Pogoń Tczew • Medyk Konin – Rekord Bielsko-Biała • Pogoń Szczecin – AZS UJ Kraków • Górnik Łęczna – APLG Gdańsk • Stomilanki Olsztyn – Śląsk Wrocław • Czarni Sosnowiec – GKS Katowice.

Wracają europejskie puchary

PIŁKA NOŻNA Sezon 2023/2024 wkracza w decydującą fazę. We wtorek rozpocznie się faza pucharowa piłkarskiej Ligi Mistrzów, a w czwartek rozegrane zostaną pierwsze pucharowe mecze w Lidze Europy i Lidze Konferencji z udziałem Legii Warszawa

Jako pierwsi swoje mecze w Champions League rozegrają dwaj kandydaci do końcowego triumfu. We wtorek Manchester City zagra na wyjeździe z absolutnym kopciuszkiem czyli FC Kopenhaga, a Real Madryt zmierzy się w Lipsku z tamtejszym RB. W środę arcyciekawie zapowiada się za to starcie rozpedzonego Interu Mediolan z zawsze groźnym Atletico Madryt. Z kolei w czwartek odbędą się mecze 1/16 finału Ligi Europy i Ligi Konferencji. W tej drugiej Polska ma swojego przedstawiciela w Legii Warszawa. „Wojskowych” czeka wyjazd do dalekiej Norwegii na mecz z Molde. „Na papierze” faworytem będą podopieczni Kosty Runjaicia, ale gra w zimnej Skandynawii, szczególnie zimą, nigdy nie jest łatwa. Rozgrywki Ligi Mistrzów można oglądać na antenach Polsatu Sport Premium, a Ligę Europy i Konferencji można śledzić za pośrednictwem platformy Viaplay.

(85)

LIGA MISTRZÓW – 1/8 FINAŁU

Wtorek: FC Kopenhaga – Manchester City • RB Lipsk – Real Madryt. **Środa:** Lazio Rzym – Bayern Monachium • Paris Saint-Germain – Real Sociedad San Sebastian. **20-21 lutego:** Inter Mediolan – Atletico Madryt • PSV Eindhoven – Borussia Dortmund • Napoli – FC Barcelona • FC Porto – Arsenal Londyn.

LIGA EUROPY – 1/16 finału Feyenoord Rotterdam – AS Roma • Galatasaray Stambuł – Sparta Praga • Szachtar Donieck – Olympique Marsylia • Young Boys Berno – Sporting Lizbona • AC Milan – Rennes • Benfica Lizbona – Toulouse • Sporting Braga – Karabach Agdam • Lens – Freiburg.

LIGA KONFERENCJI – 1/16 FINAŁU

Molde – Legia Warszawa (18.45) • Olympiakos Pireus – Ferencváros • Royale Union – Eintracht Frankfurt • Sturm Graz – Slovan Bratysława • Ajax Amsterdam – Bodo/Glimt • Betis – Dinamo Zagrzeb • Maccabi Hajfa – Gent • Servette Genewa – Ludogorec Razgrad.

Remis i porażka, ale trener uspokaja

EWINNER DRUGA LIGA W sobotę Wisła Grupa Azoty Puławy rozegrała kolejne dwa mecze kontrolne. Najpierw puławianie bezbramkowo zremisowali w Legionowie z tamtejszą trzecioligową Legionovią, a następnie wysoko u legli czwartoligowemu KTS Wesoło

Bartosz Surman

Pierwszy z meczów kontrolnych zakończył się bezbramkowym remisem. Natomiast w drugim lepsi okazali się piłkarze klubu, którego właścicielem jest Krzysztof Stanowski. Przed pierwszą bramką dla KTS strzelił Michał Kielak, a po zmianie stron do siatki puławian trafił były zawodnik między innymi Górnika Łęčna Bartłomiej Kalinkowski, a dubletem popisał się Łukasz Gikiewicz.

– Jeśli chodzi o sparing z Legionovią to poza wykończeniem był to bardzo dobry mecz z naszej strony. Zwłaszcza w drugiej części spotkania przeciwnik nie mógł wyjść z własnej połowy za wyjątkiem długich wykopów. Zabrakło kropki nad i, a szkoda, bo trzy razy rywal wybił piłkę z linii bramkowej. Cieszy organizacja gry, a pracować będziemy nad skutecznością i szybszym podejmowaniem decyzji w polu karnym przeciwnika – powiedział trener Mikołaj Raczyński cytowany przez facebookowy profil drużyny z Puław.

– Drugi sparing był bardzo słaby w naszym wykonaniu, ale podkreślę, że zagrało tylko kilku zawodników z pola, którzy mają realne szanse na grę w drugiej lidze. Urazy m.in. Klichowicza sprawiły, że „kołderka” na dwa mecze była krótka. Zagrało sporo chłopców z akademii lub tacy,



Choć zespół Wisły przegrał aż 0:4 z KTS Wesoło trener Mikołaj Raczyński apeluje do kibiców o spokój

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

co zaczęli dopiero z nami trenować, a umówmy się, ekipa Wesoło to zdecydowanie wyższy poziom niż czwarta liga – tłumaczy trener Wisły. – Zagrałiśmy ten mecz, bo zależało mi, aby pozostali zawodnicy mieli możliwość wybiegania 90 minut. Chciałbym uspokoić kibiców po tym spotkaniu – nie jest on wyznacznikiem naszej pracy. Wyznacznikiem jest organizacja gry z Legionovią, a wygląda to coraz lepiej. Wiemy, że musimy po-

prawić skuteczność – dodał szkoleniowiec.

Spotkania z Legionovią i KTS były siódmą i ósmą grą kontrolną w okresie przygotowawczym. Wcześniej Wiślaczy rywalizowali z Siarką Tarnobrzeg i KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (oba wygrane 2:0), Świdniczką (0:1), Motorem Lublin (1:5), Resovią (0:0) i Zniczem Pruszków (2:4). Za tydzień w generalnym sprawdzianie przed startem rundy wiosennej Mate-

usz Klichowicz i spółka zagrają z Avią Świdnik. Natomiast pierwszy w 2024 roku mecz w eWinner Drugiej Lidze „Duma Powiśla” zagra 25 lutego. Tego dnia punktowanie w południe ekipa trenera Raczyńskiego zagra na wyjeździe ze Stomilem Olsztyn. Natomiast pierwszy mecz w tym roku na swoim boisku drużyna z Puław zagra czwartego marca o godzinie 18.15 z KKS 1925 Kalisz.

Legionovia Legionowo – Wisła Grupa Azoty Puławy 0:0

Wisła: Mielcarz – Flak, Skątecki, Wiech, Pawlas, Nojszewski, Puton, Kołtański, Kargulewicz, Nojszewski, Giel

KTS Wesoło – Wisła Grupa Azoty Puławy 4:0 (1:0)

Bramki: Kielak (40-karny), Kalinkowski (55), Gikiewicz (65, 75).

Wisła: Łakota – Gałązka (46 Brykowski), Seweryś, Szymanek, Ciszewski, Kumoch, Kaczorowski, Janicki, Deisadze, Łuczuk (46 Przywara), Bortniczuk.

RUCHY KADROWE

Wiosną w barwach Wisły kibice nie zobaczą Mateusza Kaczmarska, który został wypożyczony na pół roku do innego drugoligowca- Skry Częstochowa. Również na wypożyczenie, ale do trzecioligowych Karpat Krosno udał się Jakub Wlazlik. Natomiast umowa z Bartoszem Rymkiem została rozwiązana za porozumieniem stron.

Legia wygrała w Kotle Czarownic

PKO BP EKSTRAKLASA Runda wiosenna rozpoczęta. W hicie 20. kolejki Legia Warszawa pokonała na wyjeździe walczący o utrzymanie Ruch Chorzów

Pierwszym meczem o ligowe punkty w 2024 roku było starcie w Mielcu, gdzie tamtejszą Stal podejmowała Puszcza Niepołomice. Spotkanie lepiej zaczęło się dla gości, którzy objęli prowadzenie w 23. minucie po strzale Mateusza Cholewiaka. W drugiej połowie wynik bardzo długo się nie zmieniał. Dopiero w 83. minucie na 1:1 trafił Ilja Szkurin, a w doliczonym czasie gry komplet punktów drużynie trenera Kamila Kieresia zapewnił Piotr Wlazlo.

Bezspornym hitem kolejki było jednak starcie Ruchu z Legią. 37 tysięcy kibiców oglądało z trybun

Stadionu Śląskiego skromne zwycięstwo „Wojskowych”. Bohaterem spotkania okazał się Marc Gual, który trafił do siatki „Niebieskich” w 56. minucie.

– Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że Ruch gra o przetrwanie. Jestem bardzo szczęśliwy z powodu zwycięstwa i zachowania czystego konta. Mogliśmy wcześniej zamknąć ten mecz, ale najważniejsze są te trzy zdobyte punkty – powiedział po spotkaniu Kosta Runjaić, trener Legii.

– Walka do końca – to nas dzisiaj cechowało. Chciałbym bardzo podziękować naszym kibicom, którzy dali z siebie wszystko. Wspierali nas i nie poddawali się tak

samo, jak piłkarze na boisku. Przed nami druga część sezonu. Wszyscy wiemy, o co chcemy walczyć. My mamy teraz czas na dostosowanie się do obecnej sytuacji. Chcę znaleźć to, co najlepsze w tej drużynie. W czwartek zagramy w Molde i musimy być na tę rywalizację gotowi – dodał szkoleniowiec drużyny ze stolicy.

(85)

PKO BP EKSTRAKLASA

Cracovia – Radom Radom 6:0 (Paweł Jaroszyński 8, 90, Benjamin Kallman 18, Dawid Abramowicz 32-samobójcza, Mike Cestor 62-samobójcza, Jani Atanasov 65) • **Lech Poznań – Zagłębie Lubin 2:0** (Filip

Szymczak 3, Radosław Murawski 72) • **Piast Gliwice – Górnik Zabrze 1:3** (Jorge Felix 83 – Adrian Kapralik 15, 60, Lukas Podolski 65) • **Ruch Chorzów – Legia Warszawa 0:1** (Marc Gual 56) • **Stal Mielec – Puszcza Niepołomice 2:1** (Ilja Szkurin 83, Piotr Wlazlo 90 - Mateusz Cholewiak 23) • **Warta Poznań – Raków Częstochowa 2:1** (Kajetan Szmyt 3, Stefan Savić 20 - Bartosz Nowak 45-karny) • **Widzew Łódź – Jagiellonia Białystok 1:3** (Bartłomiej Pawłowski 11 – Afimico Pululu 9, Dominik Marczuk 33, Jesus Imaz 50) • **Korona Kielce – ŁKS Łódź dzisiaj 19** • **Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin 0:1** (Fredrik Ulvestad 73).

1. Jagiellonia	20	41	48-28
2. Śląsk	20	41	31-16
3. Lech	20	36	34-25
4. Legia	20	35	30-23
5. Pogoń	20	33	35-23
6. Raków	19	32	36-24
7. Górnik	20	29	25-22
8. Stal	19	25	27-30
9. Zagłębie	20	25	22-33
10. Piast	19	24	19-17
11. Cracovia	20	24	28-28
12. Radom	20	24	24-29
13. Warta	20	22	22-27
14. Widzew	20	22	23-30
15. Puszcza	19	20	25-36
16. Korona	18	18	19-21
17. Ruch	20	13	22-35
18. ŁKS	18	10	13-36

16-19 lutego: Górnik – Korona • Jagiellonia – Lech • Legia – Puszcza • ŁKS – Widzew • Radom – Pogoń • Raków – Piast • Ruch – Warta • Śląsk – Stal • Zagłębie – Cracovia.

Sparingowe derby na remis

PIŁKARSKA III LIGA

Dwaj nasi trzecioligowcy w sobotę zmierzyli się w Lublinie, w bezpośrednim starciu. Mecz Chelmiarki z Orłętami Spomlek dostarczył sporej dawki emocji. Ostatecznie zakończył się remisem 2:2

Do przerwy padła tylko jedna bramka. W samej końcówce świetną, indywidualną akcją przeprowadził Bartosz Pawluczuk. Jeden z zimowych nabytków Orłąt przymierzył do siatki tuż zza pola karnego. Drugą połowę dużo lepiej rozpoczęli za to podopieczni Grzegorza Bonina. Wystarczyło dosłownie kilka minut i z 0:1 Chelmiarka wyciągnęła wynik na 2:1. Najpierw do wyrównania doprowadził Jakub Karbownik, a w 52 minucie prowadzenie ekipie z Chelma dał Michał Korbecki i spółka mogli pójść za ciosem, ale na drodze do trzeciego gola stanął... słupek.

Nie udało się zamknąć meczu trzecią bramką, no to do remisu doprowadziła ekipa z Radzyna Podlaskiego. Na kwadrans przed ostatnim gwizdkiem po rzucie rożnym, w polu karnym zrobił się porządek „kocioł”, a w odpowiednim miejscu znalazł się Karol Rycaj, który wpakował piłkę do siatki i ustalił rezultat meczu na 2:2.

W następny weekend podopieczni trenera Tomasza Złomańczuka mają zagrać z czwartoligowym Startem Krasnostaw. Z kolei Chelmiarka zmierzy się z kolejny trzecioligowcem z naszego regionu – Świdniczką.

(LUKISZ)

Chelmiarka Chelmem – Orłęta Spomlek Radzyna Podlaski 2:2 (0:1)

Bramki: Karbownik (49), Kobiółka (52) – Pawluczuk (45), Rycaj (75).

Chelmiarka: Grzywaczewski – Wiatrak (46 Ofiara), Pendel (46 Płocki), Stępień (46 Wiatrak), Nowak (60 Jaroszek), Bednara (46 zawodnik testowany I), Pek (60 Mazurek), Karbownik (60 zawodnik testowany II), Kobiółka (60 Marchuk), Korbecki (60 Jez), Knap (46 Mroczek).

Orłęta: Bartnik – Kotko, Chyła, Duchnowski, Cassio, Pawluczuk, Zmorzyński, Szczypek, Rycaj, Mamiś, Szuta.

Trzeci transfer i wysoka porażka

PIŁKARSKA III LIGA Avia ma trzeciego, nowego zawodnika. Do ekipy ze Świdnika dołączył Mateusz Machała. W sobotę drużyna Łukasza Mierzejewskiego przegrała za to z drugoligową Stalą Stalowa Wola 1:5. Trzeba jednak od razu dodać, że do przerwy było 1:1, a „Stalówka” mocno poprawiła wynik po przerwie, kiedy goście posłali na boisko zmienników

Łukasz Gładysiewicz

Machała to środkowy obrońca z rocznika 2000, który może też zagrać po prawej stronie defensywy. Jest wychowankiem Ruchu Chorzów, a na koncie ma 22 występy w Fortuna I Lidze. Od 2021 roku był zawodnikiem Zagłębia Sosnowiec, ale w sezonie 22/23 rundę wiosenną spędził w Skrzę Częstochowa (pięć występów na zapleczu ekstraklasy i jeden w Fortuna Pucharze Polski). W obecnych rozgrywkach dwa razy pojawił się na boisku w lidze i dwa razy w Pucharze Polski. W sumie na murawie spędził jednak tylko około 240 minut.

– Rywalizacja w sporcie jest bardzo potrzebna i chciałoby się, żeby jej nie brakowało na każdej pozycji. Na pewno mamy teraz pięciu piłkarzy, którzy mogą zagrać na środku defensywy, ale trzeba pamiętać, że Rafał Kursa będzie pauzował jeszcze w dwóch pierwszych kolejkach na wiosnę. Jedną kontuzja i mógłby pojawić się problem. Dlatego cieszę się, że jesteśmy zabezpieczeni na tej pozycji – mówi Łukasz Mierzejewski.



Mateusz Machała to trzeci zimowy nabytek Avii

FOT. AVIA ŚWIDNIK/FACEBOOK

A co działo się w sobotnim sparingu? Mecz został podzielony na dwie połowy, po 60 minut każda. W pierwszej części poza ciągle sprawdzanym Bartłojem Pleskaczem z Tomasovii Tomaszów Lubelski „Mierzej” wystawił w miarę optymalny skład. Brakowało oczywiście Patryka Małeckiego, ale i Mateusza Stryjewskiego. Ten drugi ma tylko lekki uraz mięśniowy i szybko powinien wrócić na boisko. Szkoleniowiec był zadowolony z pierwszej części spotkania. Avia prowadziła od 12 minu-

ty. Wojciech Kalinowski posłał centrę w pole karne, a na gola zamienił ją Adrian Paluchowski. Goście mieli kilka innych okazji, ale zamiast 0:2, w 33 minucie zrobiło się 1:1. Roman Mykityn sprokurował rzut karny. Jedenastkę wykorzystał za to Jakub Górski. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie.

Na drugą odsłonę Avia wysłała już w mocno eksperymentalnym składzie. Było dwóch testowanych zawodników oraz piłkarze z drugiej drużyny. I ostatecznie Stal wygrała aż 5:1.

– Traktujemy to jako dwumecz. Pierwsze spotkanie wyglądało naprawdę dobrze. Wynik też nie był zły, ale ważniejsze, że graliśmy swoje, nie odstawaliśmy od przeciwnika, a nawet, jeżeli chodzi o sytuacje podbramkowe, to mieliśmy ich więcej od „Stalówki”. To był na pewno optymistyczny występ. Druga część to już pomieszany skład, trochę testowanych zawodników i nie ma sensu specjalnie ich oceniać. Zebrali cenne doświadczenie, a wynik na pewno nie jest taki, jakbyśmy chcieli – ocenia trener Mierzejewski.

Za tydzień ekipa ze Świdnika zagra u siebie z Podlasie Białą Podlaską.

Stal Stalowa Wola – Avia Świdnik 5:1 (1:1)

Bramki: Górski (33-z karnego), Furtak (69), Chelmecki (81), Banach (102), Strózik (104) – Paluchowski (12).

Stal, I połowa: Smytek – Oko, Urban, Seweryn, Sukiennicki, Soszyński, Kowalski, Górski, Pióterczak, Zaucha, Klisiewicz.

II połowa: Muzyk – Furtak, Kościelniak, Maluga, Chelmecki, Mydlarz, Wiktoruk, Ziarko, Banach, Bystrek, Strózik.

Avia, I połowa: Grabowski – Pleskacz, Mykityn, Dobrzyński, Rozmus, Zagórski, Galar, Uliczny, Kalinowski, Rak, Paluchowski. **II połowa:** Rudolf – zawodnik testowany I, Kursa, Machała, Wdowicz, zawodnik testowany II, Kafel, Popiołek, Zając, Lenard, Białek.

Porażka Podlasia

PIŁKARSKA III LIGA

Podlasie w sobotę zmierzyło się z czołowym drugoligowcem – Pogonią Siedlce. Rywale okazali się lepsi o jednego gola. Mimo porażki biało-zieloni mogli być jednak zadowoleni

Ponownie lista nieobecnych w ekipie z Białej Podlaskiej była bardzo długa. Z tych ważniejszych postaci brakowało przede wszystkim: Rafała Misztala, Ezany Kabsaya, Jarosława Kosieradzkiego, Kacpra Jakóbczyka czy Miłosza Packa. Mimo braków kadrowych goście potrafili neutralizować ofensywne poczynania rywali. Jedyna bramka padła w 40 minucie, kiedy Cezary Demianiuk dośrodkował w pole karne, a centrę kolegi na gola zamienił Tomasz Walczak.

W kolejną sobotę piłkarze trenera Renkowskiego zmierzą się w Świdniku z tamtejszą Avią. Spotkanie zostało zaplanowane na godz. 12.

(LUKISZ)

Pogoń Siedlce – Podlasie Biała Podlaska 1:0 (1:0)

Bramka: Walczak (40).

Pogoń: Burek – Bujalski, Burka, Karwot (61 Majewski), Miłasius (46 Miś), Sinior, Szuprytowski (75 Borkowski), Pyrdoł, Walczak, Demianiuk.

Podlasie: Dehtiar – Krawczyk, Avdieiev, Podstolak, Pigiel, Salak, Kamiński, Orzechowski, Kobylski, Wyjadłowski, Lepiarz **oraz** Trochimiuk, Chazan, Andrzejuk, Nojszewski, Kurowski.

Młodzieżowcy zdali testy

PIŁKARSKA III LIGA Już w piątek kolejny mecz kontrolny rozegrała Świdniczanka. Tym razem beniaminek III ligi pokonał KS Cisowianka Drzewce 2:1. Trener Łukasz Gieresz jest już zdecydowany na pozyskanie dwóch młodzieżowców. Teraz trzeba się jednak dogadać z ich klubami

Pprzed tygodniem w Świdniku na testach zameldowała się aż piątka zawodników. Z tego grona na razie zostało dwóch graczy: Filip Koper (grupy młodzieżowe Cracovii) oraz Borys Kisiel (Motor Lublin). Obaj w sobotę zdobyli po jednej bramce, a drużyna trenera Gieresza odwróciła wynik, bo do przerwy przegrywała z KS Cisowianką 0:1 po голу Adriana Dudkowskiego.

Koper, czyli napastnik z rocznika 2005, w drugim

kolejnym sparingu wpisał się na listę strzelców. Z dobrej strony pokazał się również rok młodszy Kisiel. Świdniczanka jest zdecydowana na transfery obu młodych piłkarzy. – Jesteśmy na nich zdecydowani, pozostały nam tak naprawdę szczegóły do ustalenia z ich macierzystymi klubami – wyjaśnia szkoleniowiec „Świdni”.

W piątkowym spotkaniu nie wziął udziału Dominik Skiba. Były król strzelców IV ligi w barwach Startu Krasnostaw ostatnio występował

w II lidze słowackiej. Rozwiązał jednak swoją umowę z FK Humenne i jest do wzięcia. Czy jego nieobecność oznacza, że temat transferu do Świdnika jest zamknięty? – Niekoniecznie, jeszcze zobaczymy, wszystko rozstrzygnie się w najbliższym czasie – przyznaje trener Gieresz.

A jak ocenia spotkanie z czwartoligowcem? – Dobrze radziliśmy sobie w fazie atakowania. Przedstawienie się pod bramkę przeciwnika, wchodzenie w pole karne i stwarzanie

sytuacji – to wszystko było na dobrym poziomie, nawet mimo niezłej organizacji ze strony Cisowianki. Sama faza finalizacji jest jednak do poprawy, bo byliśmy bardzo nieskuteczni. Zabrakło też odpowiedzialności za piłkę, bo jeden wypadek rywali skończył się golem. To była jednak pożyteczna gra, bo mogliśmy zmierzyć się z przeciwnikiem, który na co dzień funkcjonuje w systemie z trzema stoperami – wyjaśnia opiekun Świdniczanki.

Następny mecz kontrolny jego podopieczni zagrają w sobotę, 17 lutego. Tym razem sprawdzą się na tle ligowego rywala – Chelmiarki. Spotkanie odbędzie się na bocznym boisku Areny Lublin (godz. 18.15).

(LUKISZ)

Świdniczanka Świdnik – KS Cisowianka Drzewce 2:1 (0:1)

Bramki: Kisiel (51), Koper (69) – Dudkowski (34).

Świdniczanka: Socha (46 Krupa) – Koźlik, Pielach, Ptasiński, Nawrocki (46 Szymala), Kotowicz, Kuchta (46 Kisiel), Czułowski (46 Kutyla), Sypeń, Paluch (46 Koper), Zuber.

Porażka lidera

HUMMEL IV LIGA

Wygrana, remis, a w sobotę porażka. Janowianka w trzecim meczu kontrolnym podczas zimowych przygotowań zmierzyła się z rezerwami Stali Stalowa Wola. Piłkarze Ireneusza Zarczuka musieli się pogodzić z porażką 2:3, ale szkoleniowiec mimo niekorzystnego wyniku występ swojej drużyny ocenia pozytywnie

Do póki na boisku przebywał podstawowy skład lidera Hummel IV ligi, to wszystko przebiegało zgodnie z planem. Najpierw na listę strzelców wpisał się Janusz Birut, później wynik poprawił Michał Mistrzyk, a ekipa z Janowa Lubelskiego jeszcze przed przerwą zmarnowała kilka innych, dogodnych okazji. Dlatego po 45 minutach prowadziła „tylko” 2:0.

W drugiej połowie, kiedy na murawie zameldowali się zmienicy, a do tego juniorzy, w tym po raz pierwszy Filip Małek z rocznika 2006, to role się odwróciły. Rezerwy „Stalówki” zdobyły trzy gole i ostatecznie pokonały Janowiankę 3:2.

– To był ostatni mecz, w którym dałem pograć wszystkim chłopakom w miarę po równo.

W miarę, bo nie mieliśmy na zmiany 11 zawodników, tylko ośmiu, łącznie z juniorami.

Wiadomo, że po przerwie gra nie wyglądała już tak dobrze. Widać było także, że w tym tygodniu mocno potrenowaliśmy, zmęczenie dało się chłopakom we znaki. Na tym etapie przygotowań najważniejsze jest jednak, że zaliczyliśmy kolejną jednostkę na pełnowymiarowym boisku i że nikt nie ucierpiał, z powodu kontuzji – wyjaśnia Ireneusz Zarczuk.

A co z testowanymi piłkarzami?

– Tym razem zagrał tylko jeden, a drugi narzekał na lekki uraz i dałiśmy mu wolne. Myślę, że w przyszłym tygodniu sprawy transferowe zostaną już wyjaśnione. Jeden ze sprawdzanych zawodników na pewno z nami zostanie – dodaje szkoleniowiec ekipy z Janowa Lubelskiego. Jego podopieczni w następną sobotę wybiorą się do Zamościa. O godz. 12 zmierzą się tam z liderem zamojskiej klasy okręgowej – Hetmanem. (LUKISZ)

Stal II Stalowa Wola – Janowianka Janów Lubelski 3:2 (0:2)

Bramki dla Janowianki: Birut, Mistrzyk.

Janowianka: Sobczuk – Bodziuch, Sadowski, M. Pawełekiewicz, Belabrovik, A. Pawełekiewicz, Lebiada, Birut, Eze, Mistrzyk, Perin **oraz** Lenart, Mulała, Gajór, Gondek, zawodnik testowany I, Kiszka, Lepiejza, Małek.

Egzotyczne testy w Lublinie

HUMMEL IV LIGA Dobry występ Lublinianki i pewne zwycięstwo nad ligowym rywalem – Gryfem Gmina Zamość 3:0. Ekipa z Wieniawy potwierdziła też kolejny transfer. Oficjalnie do zespołu Marcina Zająca dołączył Bartłomiej Poleszak, ostatnio zawodnik Stali Kraśnik. Co ciekawe, szkoleniowiec w niedzielnym spotkaniu sprawdzał także skrzydłowego z... Gwinei-Bissau. Trzech testowanych piłkarzy pojawiło się także w ekipie Gryfa

Łukasz Gładysiewicz

Do przerwy Lublinianka prowadziła 1:0, a na listę strzelców wpisał się właśnie Poleszak. Jarosław Milcz i spółka mieli przewagę, kolejne sytuacje i spokojnie powinni prowadzić wyżej. Swoją dominację udokumentowali dwoma golami po zmianie stron. Najpierw wynik poprawił Patryk Knapp, a ustalił go właśnie testowany skrzydłowy.

Sebastian Luterek też przyglądał się kilku zagranicznym graczom. W jego zespole zagraли: bramkarz Jonathan Lugassy z Izraela, skrzydłowy z Libii Talar Charara oraz występujący na pozycji numer dziesięć Brian Njoroge z Kenii. Wygląda jednak na to, że żaden z nich nie zostanie w zespole Gryfa.

– Sprawdziliśmy trzech piłkarzy, ale raczej się na nich nie zdecydujemy. Co do samego meczu, to niewiele dobrego możemy o tym występie powiedzieć. Byliśmy tylko tłem dla przeciwnika, który



Fragment niedzielnego meczu Lublinianki z Gryfem
FOT. DW

był lepiej zorganizowany, bardziej doświadczony i miał pełną kontrolę nad tym, co dzieje się na boisku – przyznaje trener Luterek.

Zadowolony z postawy swojej drużyny był oczywiście Marcin Zająca. – Wynik cieszy, ale powinien być jesz-

cze wyższy, bo nie wykorzystaliśmy kilku sytuacji, w tym rzutu karnego. Od początku do końca dominowaliśmy, a graliśmy przeciw z zespołem, z naszej ligi, który jest dobrze poukładany. Potrafiliśmy operować piłką i na swojej połowie i na połowie

przeciwnika. To, co ostatnio nie grało, czyli utrzymanie pressingu przez dłuższy czas też było lepsze. Intensywność była wyższa, a ogólnie trzeba ten sparing ocenić na plus. Wynik buduje przed drugą rundą – wyjaśnia opiekun klubu z Wieniawy.

A co z testowanym skrzydłowym? – Pojawiła się opcja, żeby go sprawdzić bez żadnych nakładów finansowych, dlatego jeszcze chcemy mu się przyjrzeć. Strzelił bramkę, gra na pozycji skrzydłowego, zobaczymy, co z tego wyjdzie – dodaje trener Zająca.

Lublinianka Lublin – Gryf Gmina Zamość 3:0 (1:0)

Bramki: Poleszak, Knapp, zawodnik testowany.

Lublinianka: Wójcicki – Misiurek, Kanarek, Zbiciak, Giletycz, Duda, Poleszak, Skrzypek, Szymek, Skrzycki, Milcz **oraz** Oroń, Wójtowicz, Kołacz, Knapp, K. Wadowski, Neckar, J. Wadowski, zawodnik testowany.

Gryf: Lugassy – Kurzawa, Dobromilski, Tomasiak, Pupeć, Kierepka, Sałamacha, Gierała, Njoroge, Charara, A. Wołoch **oraz** Wolanin, Misiarz, Gabryel, Bryk, Krzywonos.

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

Lublinianka zagra w następną niedzielę z Granitem Bychawy (godz. 18). Z kolei Gryf zmierzy się z Krysztalem Werbkowice (sobota, godz. 14).

Pięć goli Karola Kality

HUMMEL IV LIGA Trudny tydzień mają za sobą piłkarze KS Cisowianka Drzewce. Drużyna Łukasza Gizy nie dość, że ciężko trenowała, to zarówno w piątek, jak i sobotę grała kolejne mecze kontrolne. Najpierw przegrała z trzecioklasową Świdniczką 1:2, a następnie pokonała Grację Tczów z radomskiej klasy okręgowej 5:2

Mimo niekorzystnego wyniku trener Giza był bardziej zadowolony z piątkowego spotkania. – Mieliliśmy sporo fajnych momentów na tle bardzo dobrej drużyny. Ogólnie naprawdę wypadliśmy przyzwoicie – ocenia popularny „Gizmen”.

Czwartoligowiec do przerwy prowadził 1:0 po bramce Adriana Dudkowskiego. Po przerwie rywale zdobyli dwa gole i ostatecznie wygrali 2:1. W sobotę było trudniej ze względu na duże zmęczenie, bo kadra na mecz była praktycznie taka sama i sporo zawodników musiało dzień po dniu zaliczyć nawet po 90 minut.

Błysnął na pewno Karol Kalita, który zdobył... wszystkie pięć goli dla Cisowianki. Do przerwy było 2:1, w 84 minucie rywale trafili za to na 3:2. W kilkadziesiąt sekund „Kali” zdążył jednak jeszcze dwa razy zaskoczyć bramkarza rywali i ostatecznie zawody zakończyły się bardzo przyjemnym wynikiem 5:2.

– To był naprawdę ciężki tydzień zakończony na dodatek dwoma sparingami dzień po dniu. Liczyłem, że będziemy mieli szerszą kadrę. Niestety, z różnych względów jest nas mało i większość musiała pograć po 90 minut dwa dni z rzędu. Cudów w sobotę nie wymagałem, bo przeciwko Świdniczance zostawiliśmy na boisku sporo zdrowia. Najważniejsze było, żeby nikt

nie złapał kontuzji, bo wysiłek się nawarstwił, fajnie, że wygraliśmy, ale ogólnie słabo to wyglądało. Trzeba jednak rozgrzeszyć chłopaków, bo zgoniłbym sporo na fakt, że po prostu zabrakło nam zdrowia. Mimo wszystko tydzień zakończyliśmy pozytywnie – mówi trener Giza.

W jego drużynie na wiosnę raczej nie zagrają już: Bartek Greniuk, Daniel Pielacha (nie wznowił treningów), Patryk Filozof (trenuje z Granitem Bychawą) oraz Kacper Brzyski (Ogniwo Wierzbica). Przynajmniej na najbliższe pół roku zostają za to młodzi: Michał Ruciński i Krzysztof Figiel, którzy byli już w zimie na testach w: Świdniczance i rezerwach Jagielloni Białystok. Co z transferami do klubu?

– Chciałbym, żeby ktoś do nas dołączył, chodzi bardziej o uzupełnienia kadry, bo jest nas za mało. Liczymy, że uda się sprowadzić kilku perspektywicznych młodzieżowców, których moglibyśmy ogrywać już pod kątem kolejnego sezonu – wyjaśnia „Gizmen”.

Szkoleniowiec w następnym tygodniu też nie będzie oszczędzał swojego zespołu. W środę zaplanował wyjazdowy sparing z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, a w sobotę mecz z Ruchem Ryki (na boisku w Puławach). (LUKISZ)

Świdniczanka Świdnik – KS Cisowianka Drzewce 2:1 (0:1)

Bramka: Dudkowski (34)

Cisowianka: Długosz – Figiel, Antoniuk, Kopyciński, Dudkowski, Zdunek, Cielebąk, Kobus, Konc, Kalita, Ruciński **oraz** zawod-

nik testowany I, Pytka-Wasil, Wankiewicz, Pięta.

KS Cisowianka Drzewce – Gracja Tczów 5:2 (2:1)

Bramki: Kalita (3, 34, 70, 88, 89).

Cisowianka: zawodnik testowany I – Figiel, Antoniuk, Kopyciński, Wankiewicz, Dudkowski, Pięta, Kobus, Pytka-Wasil, Konc, Kalita **oraz** Długosz, Zdunek, Cielebąk, zawodnik testowany II.

POZOSTAŁE SPARINGI CZWARTOLIGOWCÓW

Stal Kraśnik – Motor II Lublin 3:1 ● Lewart Lubartów – Hurgan Międzyrzec Podlaski 3:0 ● Stal Poniatowa – Start Krasnostaw 2:1 ● Pogoń Sokół Lubaczów – Łada 1945 Biłgoraj 2:0 ● Powiślanka Lipsko – Opolanin Opole Lubelskie 3:0 ● Sygnał Lublin – Granit Bychawa 2:7 ● Orleń II Spomlek Radzyń Podlaski – Grom Kąkolewnica 2:3.

Polska w grupie śmierci

PIŁKA NOŻNA W czwartek odbyło się losowanie kolejnej edycji piłkarskiej Ligi Narodów. Biało-Czerwoni mogą mówić o sporym pechu, bo trafili do piekielnie trudnej grupy z byłymi mistrzami Europy i wicemistrzami świata

Bartosz Surman

Od wielu miesięcy atmosfera wokół kadry narodowej jest bardzo gęsta, ale kibice naszej reprezentacji w czwartek z dużym zainteresowaniem czekali na wyniki losowania Ligi Narodów w sezonie 2024/2025. Warto przypomnieć, że Biało-Czerwoni kolejny raz zagrają w Dywizji A (najwyższej) więc jasnym było, że trafi na wysoko notowanych rywali. Losowanie okazało się jednak brutalne dla Michała Probierza i jego podopiecznych.

Do losowania Ligi Narodów Polacy przystępowali z trzeciego koszyka dywizji A, w którym znalazły się również: Francja, Niemcy oraz Szwajcaria. Wśród potencjalnych rywali były natomiast inne potęgi: Hiszpania, Chorwacja, Włochy, Holandia, Portugalia czy Belgia.

Biało-Czerwoni z pierwszego koszyka trafili na Chorwację, czyli trzecią drużynę mistrzostw świata 2022 i wicemistrzów globu z roku 2018. Do niej dołączyła Portugalia, która na ostatnim mundialu sensacyjne przegrała z Marokiem, ale eliminacje Euro 2024 przeszła niszczym burzą. Ostatnim rywalem Polaków okazała się Szkocja.



Robert Lewandowski i jego koledzy poznali rywali w kolejnej edycji Ligi Narodów

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

roku odbędą się ćwierćfinały dywizji A, a także baraże pomiędzy dywizjami A i B oraz dywizjami B i C. Z kolei turniej Final Four, z udziałem czterech najlepszych zespołów dywizji A, zostanie rozegrany w dniach od czwartego do ósmego czerwca 2025 roku.

Biało-Czerwoni wciąż nie są pewni udziału w Euro 2024 i w marcu stoczą batalię o awans na europejski czempionat poprzez baraże. 21 marca Polska zagra u siebie z Estonią i jeśli wygra to pięć dni później zmierzy się na wyjeździe z wygranym starcia Walia – Finlandia.

GRUPY DYWIZJI A LIGI NARODÓW 2024/25

Grupa A1: Chorwacja, Portugalia, Polska, Szkocja ●

Grupa A2: Włochy, Belgia, Francja, Izrael ● **Grupa A3:** Holandia, Węgry, Niemcy, Bośnia i Hercegowina ● **Grupa A4:** Hiszpania, Dania, Szwajcaria, Serbia.

– Uważam, że jest to dobra grupa, bo można powalczyć z tymi zespołami – powiedział po losowaniu Michał Probierz w rozmowie z portalem Łączy Nas Piłka. – Portugalia to zespół numer jeden w tej grupie,

grający bardzo finezyjnie ale i z Chorwacją i Szkocją możemy powalczyć. W reprezentacji następuje zmiana pokoleniowa i uważam, że mogą to być bardzo ciekawe spotkania – dodał polski selekcjoner.

A jak wyglądają inne grupy dywizji A? Najciekawiej zapowiada się rywalizacja w tej, do której trafiły Włochy, Belgia, Francja oraz Izrael. W innej grupie dojdzie do starcia Holandii z Niemcami, a o trzecie miejsce powalczą zapewne

Węgrzy oraz Bośnia i Hercegowina.

Faza grupowa najbliższej Ligi Narodów odbędzie się od 5 września do 19 listopada tego roku, czyli już po mistrzostwach Europy w Niemczech. W marcu 2025

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia

Manchester City – Everton 2:0 (Haaland 71, 85) ● **Fulham**

– Bournemouth 3:1 (De Cordoba 5, R. Muniz 36, 52 – Senesi 50) ●

Liverpool – Burnley 3:1 (D. Jota 31, L. Diaz 52, D. Nunez 79 – O'Shea 45) ● **Luton – Sheffield Unbited 1:3**

(Morris 52-karny – Arche 30, McAtee 36, Vini Souza 72) ●

Tottenham – Brighton 2:1 (Sarr 61, Johnson 90 – Gross 16-karny) ●

Wolverhampton – Brentford 0:2 (Norgaard 35, Toney 77) ● **Nottigham Forest – Newcastle United 2:3**

(Elanga 26, Hudson-Odoi 45 – Guimaraes 10, 66, Schar 43) ●

West Ham United – Arsenal Londyn 0:6 (Saliba 32, Saka 41, 63, Gabriel 44, Trossard 45, Rice 66) ●

Aston Villa – Manchester United 1:2 (Douglas Luiz 67 – Hojlund 17, McTomminay 86) ● **Crystal Palace**

– Chelsea dzisiaj.

1. Liverpool	24	54	55-23
2. Man. City	23	52	56-25
3. Arsenal	24	52	53-22
4. Tottenham	24	47	51-36
5. Aston Villa	24	46	50-32
6. Man. Utd	24	41	33-24
7. Newcastle	24	36	51-39
8. West Ham	24	36	36-42

9. Brighton	24	35	43-40
10. Wolves	24	32	37-39
11. Chelsea	23	31	38-39
12. Fulham	24	29	33-39
13. Bournemouth	23	27	31-44
14. Brentford	23	25	34-39
15. Crystal P.	23	24	26-40
16. Nottingham	24	21	30-44
17. Luton	23	20	33-45
18. Everton	24	19	26-32
19. Burnley	24	13	25-50
20. Sheffield	24	13	22-60

Francja

Olympique Marsylia – FC Metz 1:1 (Moumanga 56 – Udol 61) ● **Lens**

– Strasbourg 3:1 (Wahi 16, de Costa 30, Sotoca 58 – Delaine 43)

● **Paris Saint Germain – Lille 3:1** (G. Ramos 10, Alexandro 17-samobójcza, Kolo Muani 80 – Yazici 6) ● **Le Havre – Rennes 0:1** (Bourigeaud 60) ● **Clermont – Brest 1:1** (Kyei 69 – Lees-Melou 50) ● **Lorient – Reims 2:0** (Bamba 70, Bakayoko 87) ●

Toulouse – Nantes 1:2 (hallanga 90 – Mostafa 2, Kadewere 51) ●

Montpellier – Olympique Lyon 1:2 (Nordin 23 – Lacazette 74, Caqueret 82) ● **Nice – Monaco**

zakończył się po zamknięciu wydania ●

1. PSG	21	50	51-18
2. Nicea	20	39	20-11

3. Brest	21	37	30-18
4. Lille	21	35	29-17
5. Monaco	20	35	37-28
6. Lens	21	35	27-20
7. Rennes	21	31	31-25
8. Marsylia	21	30	29-23
9. Reims	21	30	27-29
10. Strasbourg	21	25	22-29
11. Le Havre	21	24	23-25
12. Nantes	21	22	22-32
13. Lyon	21	22	22-34
14. Toulouse	21	20	20-29
15. Montpellier	21	19	21-27
16. Lorient	21	19	28-42
17. Metz	21	17	18-32
18. Clermont	21	16	15-33

Hiszpania

Cadiz – Betis 0:2 (W. Jose 6, Fornals 46) ● **Deportivo Alaves**

– Villarreal 1:1 (Omorodion 25 – Cuenca 42) ● **Real Sociedad**

– Osasuna Pampeluna 0:1 (Budimir 49) ● **Real Madryt – Girona 4:0** (Vinicius Jr 6, Bellingham 35, 54, Rodrygo 61) ● **Las Palmas**

– Valencia 2:0 (A. Suarez 89, Cardona 90) ● **Getafe – Sevilla 3:2** (Mayoral 41, Mata 45, 89 – Larsen 71, Allenie 85) ● **Real Mallorca**

– Rayo Vallecano 2:1 (Sanchez 48, Muruqui 90 – A. Garcia 76) ●

Sevilla – Atletico Madryt ● Barcelona – Granada zakończyły się po

zamknięciu wydania ● **Almeria – Athletic Bilbao** dzisiaj.

1. Real	24	61	52-15
2. Girona	24	56	52-29
3. Barcelona	23	50	47-30
4. Atletico	23	48	45-25
5. Bilbao	23	45	42-21
6. Betis	24	38	28-25
7. Sociedad	24	37	32-22
8. Las Palmas	24	35	25-20
9. Valencia	24	35	29-29
10. Getafe	24	33	32-33
11. Osasuna	24	29	27-36
12. Alaves	24	27	24-31
13. Villarreal	24	25	34-46
14. Rayo	24	24	21-32
15. Mallorca	24	24	21-31
16. Sevilla	24	20	31-40
17. Celta	23	20	24-32
18. Cadiz	24	17	15-33
19. Granada	23	12	23-45
20. Almeria	23	6	22-51

Niemcy

Borussia Dortmund – Freiburg 3:0 (Malen 16, 45, Fullkrug 87) ●

Union Berlin – Wolfsburg 1:0 (Doekhi 45) ● **Borussia Moenchengladbach – Darmstadt 0:0** ●

Eintracht Frankfurt – Bochum 1:1 (Marmoush 14 – Broschinski 17) ●

Augsburg – RB Lipsk 2:2 (Tietz 35, Demirović 60 – Openda 39, Slesko 52) ● **Werder Brema – Heidenheim**

1:2 (Schmid 19 – Maloney 12, Beste 18) ● **Bayer Leverkusen**

– Bayern Monachium 3:0 (Stanisic 18, Grimaldo 50, Frimpong 90) ●

Stuttgart – Mainz 3:1 (Mittelstadt 45, +1, Leweling 45+3, Undav 73 – Ajourque 76) ● **Hoffenheim – Koeln 1:1** (Kramarić 90 – Finkgrafe 75).

1. Bayer	21	55	55-14
2. Bayern	21	50	59-22
3. Stuttgart	21	43	49-27
4. Borussia D.	21	40	43-26
5. Lipsk	21	37	46-28
6. Eintracht	21	32	31-25
7. Freiburg	21	28	26-37
8. Hoffenheim	21	27	38-40
9. Heidenheim	21	27	30-36
10. Werder	21	26	30-34
11. Augsburg	21	23	31-39
12. Wolfsburg	21	23	25-33
13. Borussia M.	21	22	36-41
14. Bochum	21	22	23-39
15. Union	21	21	20-35
16. Koeln	21	16	15-35
17. Mainz	21	12	16-35
18. Darmstadt	21	12	22-49

Włochy

Salernitana – Empoli 1:3 (Weissman 69 – Zanolli 23-samobójcza, Niang 88-karny, Cancellieri 90) ● **Cagliari**

– Lazio 1:3 (Gaetano 51 – Deiola 26-samobójcza, Immobile 49, F. Anderson 65) ● **AS Roma – Inter**

Mediolan 2:4 (Mancini 28, El Shaarawy 44 – Acerbi 17, Thuram 49, Angelino 56-samobójcza) ●

Sassuolo – Torino 1:1 (Pinamonti 5 – Zapata 9) ● **Florentina – Frosinone 5:1** (Belotti 16, Ikone 19, Martinez 43, Gonzalez 53, Barak 85 – Mazzitelli 66) ● **Bologna – Lecce 4:0** (Beukema 5, Orsolin 27, 49, Odgaard 82) ● **Monza – Verona 0:0**

● **Genoa – Atalanta Bergamo ● AC Milan – Napoli** zakończyły się po zamknięciu wydania ● **Juventus**

– Udinese dzisiaj.

1. Inter	23	60	55-12
2. Juventus	23	53	36-14
3. Milan	23	49	46-27
4. Atalanta	22	39	40-22
5. Bologna	23	39	32-22
6. Roma	24	38	42-30
7. Fiorentina	23	37	36-26
8. Lazio	23	37	28-24
9. Napoli	22	35	32-26
10. Torino	23	33	21-20
11. Monza	24	30	21-28
12. Genoa	23	29	24-26
13. Lecce	24	24	24-37
14. Frosinone	24	23	32-49
15. Empoli	23	21	18-37
16. Sassuolo	23	20	29-42
17. Udinese	23	19	23-37
18. Verona	24	19	21-32
19. Cagliari	24	18	22-45
20. Salernitana	24	13	20-47

**PUCHAR ŚWIATA
W LAKE PLACID**

Sobota: 1. Lovro Kos (123.5 m, 125 m) 278.9 pkt ● 2. Ryoyu Kobayashi (125.5 m, 122 m) 278.1 pkt ● 3. Marius Lindvik (121.5 m, 133 m) 277.8 pkt ● 4. Michael Hayboeck (125 m, 123.5 m) 275.8 pkt ● 5. Daniel Huber (121.5 m, 129 m) 275.2 pkt ● 6. Aleksander Zniszczoł (116 m, 129 m) 271.4 pkt ● 7. Andreas Wellinger (121 m, 121.5 m) 270.9 pkt ● 8. Giovanni Bresadola (121 m, 129 m) 270.3 pkt ● 9. Gregor Deschwanden (129.5 m, 120.5 m) 268.7 pkt ● 10. Johann Andre Forfang (127.5 m, 119.5 m) 268.5 pkt ● 11. Dawid Kubacki (121 m, 125 m) 261.5 pkt ● 12. Piotr Żyła (123 m, 118.5 m) 252.5 pkt ● 13. Paweł Wąsek (110.5 m) 113.8 pkt ● 14. Kamil Stoch (108 m) 105.9 pkt.

Niedziela: 1. Stefan Kraft (130.5 m, 126 m) 281.6 pkt ● 2. Philipp Raimund (127 m, 135 m) 278.4 pkt ● 3. Lovro Kos (130 m, 127.5 m) 278.4 pkt ● 4. Piotr Żyła (125 m, 123 m) 269.9 pkt ● 5. Ryoyu Kobayashi (128 m, 127.5 m) 267.1 pkt ● 6. Andreas Wellinger (120 m, 129.5 m) 266.8 pkt ● 7. Marius Lindvik (128 m, 124 m) 264.5 pkt ● 8. Ren Nika-ido (124.5 m, 125 m) 260.3 pkt ● 9. Kristoffer Eriksen Sundal (123 m, 126.5 m) 259.2 pkt ● 10. Aleksander Zniszczoł (124.5 m, 123 m) 259.2 pkt ● 11. Kamil Stoch (117.5 m, 116.5 m) 237.5 pkt ● 12. Dawid Kubacki (114.5 m, 116.5 m) 229.1 pkt ● 13. Paweł Wąsek (86 m) 49.9 pkt.

Żyła z najlepszym wynikiem w sezonie

SKOKI NARCIARSKIE Piotr Żyła nawiązał do swoich najlepszych występów w karierze i w niedzielnym konkursie w Lake Placid zajął znakomite czwarte miejsce. Tym samym poprawił humory polskim kibicom i wlał nadzieję, że w kolejnych konkursach Biało-Czerwoni będą zajmować wyższe niż dotychczas lokaty

Bartosz Surman

Pierwszy z dwóch rozgrywanych w Stanach Zjednoczonych konkursów Pucharu Świata okazał się szczęśliwy dla Lovro Kosa. Słoweńiec, który w tym sezonie już cztery razy zajmował czwarte miejsce, tym razem na półmetku zmagania był piąty po skoku na odległość 123.5 metra. Trzecie miejsce zajmował Ryoyu Kobayashi (125.5 m), drugi był Clemens Aigner (127 m), a liderował Stefan Kraft (127.5 m) z przewagą 3.5 punktu nad swoim rodakiem.

Awans do drugiej serii wywalczyło trzech Polaków. Najwyższe – 19. miejsce wśród naszych rodaków na półmetku zajmował Dawid Kubacki (121 m), 22. był Piotr Żyła (123 m), a na 29. miejscu plasował się Aleksander Zniszczoł (116 m).

W drugiej serii Zniszczoł skoczył fantastycznie bo aż 129 metrów. Wiadomym było, że poprawi swoją pozycję, ale chyba nikt nie przypuszczał, że zakończy zmagania jako szósty, wyrównując swój rekord życiowy. O jedną pozycję w górę przesunął się także Żyła (123 m), a Kubacki finalnie zajął 17 miejsce (125 m). Do ogromnej sensacji doszło także w ścisłej czołówce. Za-



Piotr Żyła zajął czwarte miejsce w niedzielnych zawodach w Lake Placid

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

wody wygrał Kos dzięki próbie na 125 metrów, a kolejny raz w tym sezonie druga lokata przypadła dla Kobayashiego (122 m). Podium uzupełnił Marius Lindvik (133 m) przesuwając się z 12. miejsca. Natomiast będący na pierwszym miejscu po pierwszej serii Kraft zaskoczył jedynie 104 metry i spadł na 24 miejsce.

W niedzielę rozegrano drugi konkurs indywidualny, który okazał się najlepszym występem Polaków w tym sezonie. Na półmetku zmagania liderem był wielki przegrany

z soboty – Kraft (130.5 m). Austriak wyprzedzał sobotniego zwycięzcę Kosa (130 m), a podium uzupełnił Żyła (125 m). Tuż za nim plasował się Raimund (127 m), a dziewiąty był drugi z Polaków – Zniszczoł (124,5 m). Do drugiej serii awansował także 22. Stoch (117,5 m), a 26. miejsce zajmował był Dawid Kubacki (114,5 m).

W drugiej serii Kubacki skoczył nieco dalej (116 m), ale finalnie spadł o trzy pozycje. O dwa miejsca niżej spadł też Stoch (116.5 m). Licznie zgromadzona pu-

bliczność czekała jednak na skoki czołowej „dziesiątki”. Najpierw dobrze zaprezentował się Zniszczoł (123 m) i utrzymał dziewiąte miejsce. Z kolei Żyła (123 m) co prawda wypadł z czołowej trójki, ale plasując się na czwartym miejscu zajął najlepsze miejsce ze wszystkich Biało-Czerwonych w tym sezonie. Drugie miejsce zajęli wspólni Kos (127.5 m) oraz Raimund, który poleciał aż na 135 metr. Zawody wygrał Kraft (126 m) i umocnił się na pierwszym miejscu w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

Nie było powtórki

SKOKI NARCIARSKIE W zeszłym sezonie konkurs duetów w Lake Placid wygrali Polacy, ale tym razem zajęli dopiero siódme miejsce

W rozegranym w nocy z soboty na niedzielę treningu Thomas Thurnbichler postawił na Dawida Kubackiego i Aleksandra Zniszczoła. Wybór tej dwójki był prosty – najlepsze skoki w sobotnich zawodach indywidualnych. Niestety dwójka naszych reprezentantów nie odegrała ważnej roli w konkursie. Po pierwszej serii na prowadzenie wysunęli się Norwegowie. Marius Lindvik skoczył 125.5 metra, a Johann Andre Forfang lądował pół metra bliżej. Drugi byli Biało-Czerwoni po skokach Kubackiego na 121.5 metra i 121-metrowej próbie Zniszczoła. Podium uzupełnili Austriacy w składzie Michael Hayboeck (118,5 m) i Stefan Kraft (127,5 m). W drugiej serii na pierwsze miejsce wskoczyła Austria. Hayboeck (127 m) i Kraft (125,5 m) wyprzedzali o 0,2 punktu Lindvika (125 m) i Forfanga (123 m). Trzecią pozycję zajmowali Niemcy – Philipp Raimund (126 m) i Andreas Wellinger (122 m). Natomiast Polacy po słabym skoku Kubackiego (106 m) spadli z drugiej na siódmą pozycję, a Zniszczoł (124 m) pozwolił awansować naszemu duetowi na szóstą lokatę. W finałowej, trzeciej serii, walka o zwycięstwo trwała do ostatniego skoku. Ostatecznie pierwszy pucharowy triumf w duetach odnieśli Austriacy. Hayboeck (114 m) i Kraft (123 m) wygrali jednak z przewagą zaledwie 0,2 punktu nad Niemcami – Raimundem (125 m) i Wellingerem (128 m). Przed ostatnią rundą na prowadzeniu byli Norwegowie po skoku Lindvika (122 m), ale słabszy występ Forfanga (118,5 m) kosztował Skandynawów spadek na trzecią pozycję. Kolejne miejsca zajęli Japończycy, Włosi i Słoweńcy. Polacy po finałowych próbach Kubackiego (114 m) i Zniszczoła (116 m) ostatecznie ukończyli konkurs na siódmej pozycji.

Dzięki wygranej Austriacy umocnili się na prowadzeniu w Pucharze Narodów z 4128 punktami. Drugie miejsce zajmują Niemcy (3322 punktów.), a trzecie Słoweńcy (2391 punktów). **(BS)**

KONKURS DUETÓW W LAKE PLACID

1. Austria 809.2 pkt ● 2. Niemcy 809 pkt ● 3. Norwegia 793.6 pkt ● 4. Japonia 750.1 pkt ● 5. Włochy 741.3 pkt ● 6. Słowenia 739.9 pkt ● 7. Polska 725.5 pkt ● 8. Szwajcaria 716.9 pkt ● 9. Finlandia 435.2 pkt ● 10. Stany Zjednoczone 402.6 pkt ● 11. Rumunia 311.4 pkt.

Przed nimi tydzień próby

ORLEN BASKET LIGA Polski Cukier Start w najbliższym tygodniu może mówić o prawdziwym sprawdzianie swojej dyspozycji. Najpierw lublinianie wybiorą się na arcytrudny teren do Wrocławia, by potem podjąć Legię Warszawa w hali Globus

Fantastyczne nastroje w obozie Startu musiały nieco zgasić niedawna wpadka w ramach ligi ENBL. Domowa porażka z Zvolle była gorzką pigułką do przełknięcia po serii pięciu wygranych z rzędu. Taka porażka może podzielać negatywnie na morale zespołu, jednak pod względem fizycznym może przynieść wiele korzyści. W przeciągu 22 dni podopieczni Artura Gronka musieli rozegrać aż sześć spotkań. Przy krótkiej ławce, jaką dysponuje szkolenowiec odpadnięcie z jed-

nym rozgrywek może dać drużynie trochę potrzebnego oddechu.

Teraz przed Startem dwa arcyważne, a przy tym niezwykle trudne pojedynki. Najpierw czerwono-czarni udadzą się w podróż do Wrocławia. Tamtejszy Śląsk notuje fatalny sezon jak na standardy tej klasy zespołu, ale wciąż musi drzeć o udział w play-off. Podobnie jak lublinianie Śląsk pożegnał się już z Europą, notując bilans 2-16 w rozgrywkach Eurocup.

Start znalazł już w tym sezonie patent na tego rywala

i przed własną publicznością wygrał wysoko – 102:85, nie dając najmniejszych szans zespołowi z województwa dolnośląskiego. Zawodnicy trenera Winnickiego są w poważnym kryzysie i jeśli nie uchronią się przed strzelcami z Lublina mogą być w poważnych tarapatkach.

Trzy dni później zespół Artura Gronka podejmie stołeczną Legię, mającą nad nimi aktualnie cztery punkty przewagi (rozegrała jednak dwa spotkania więcej – red). Podobnie jak w przypadku wrocławian, pierwsze starcie

pomiędzy nimi padło łupem Startu. Co więcej w meczu rozegranym przed warszawską publicznością Legia zagrała jeden z najgorszych meczów w ofensywie przed własną publicznością. Wszystko to wobec dwójki Vitala i Cowensa, którzy zdobyli 50 z 75 „oczek”.

Mimo, że gospodarze nie będą zdecydowanym faworytem tego pojedynku, wydaje się, że nawiązując do dyspozycji ze stycznia, gdy na Globus przyjechał MKS Dąbrowa Górnicza, są na dobrej drodze by dopisać do swo-

jego konta kolejną wygraną i tym samym zapewnić sobie awans do półfinału pucharu Polski.

Dwa zwycięstwa w trudnym, nadchodzącym, tygodniu wysłałyby jasny sygnał do reszty ligi, że ze Startem będą musiały się liczyć wszystkie zespoły Orlen Basket Ligi. Początek spotkania ze Śląskiem poniedziałek godz. 20. Transmisja na antenie Polsat Sport News. Mecz z Legią odbędzie się w czwartek od godz. 18 pokaże Polsat Sport Extra.

FILIP OGÓREK

Hit dopiero w środę

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

MKS FunFloor Lublin mecz 16. kolejki z Zagłębiem Lubin rozegra w najbliższą środę, 14 lutego

W związku z występami lublinianek w Lidze Europejskiej, a „Miedziowych” w Lidze Mistrzyń, spotkanie na szczycie w polskiej lidze zostało przełożone na 14 lutego. Do końca pierwszej części sezonu zostały trzy kolejki. Poza bezpośrednim starciem mistrzyń i wicemistrzyń Polski w Lublinie, MKS FunFloor zagra jeszcze na wyjeździe z KPR Gminy Kobierzyce (21 lutego) oraz u siebie ze Startem Elbląg (24 lutego). Z kolei Zagłębie ma na rozkładzie, na wyjeździe Handball JKS Jarosław (21 lutego) oraz u siebie KPR Gminy Kobierzyce (24 lutego).

Po zakończeniu rundy rewanżowej tabela Orleń Superligi Kobiet zostanie podzielona na grupę mistrzowską (miejsca 1-6) oraz spadkową (7-10). Po rozegraniu pełnych dwóch rund (mecz i rewanż) wyłoniony zostanie mistrz, wicemistrz Polski oraz brązowy medalista. W grupie spadkowej poznamy zespół, który rozegra baraże o utrzymanie w Orleń Superlidze (9. lokata), jak też spadkowicza (pozycja nr 10).

(GROM)

Wyniki 16. kolejki: Piotrcovia Piotrków Trybunalski – KPR Gminy Kobierzyce 23:28 (12:13) • Handball JKS Jarosław – AWS Energa Szczepiornio Kalisz 23:23 (12:8), rzuty karne 4:3 • **13 lutego:** MKS URBIS Gniezno – Galiczanek Lwów • **14 lutego:** KGHM MKS Zagłębie Lubin – MKS FunFloor Lublin.

1. Zagłębie	15	45	485-335
2. Kobierzyce	16	41	471-410
3. FunFloor	15	38	459-342
4. Gniezno	15	26	400-407
5. Piotrcovia	16	18	437-462
6. Start	15	17	400-437
7. Młyny	15	14	359-393
8. Galiczanek	15	12	396-463
9. Jarosław	16	11	354-396
10. Kalisz	16	9	388-504

16 lutego: Start – Piotrcovia • **17 lutego:** Kalisz – Gniezno • **18 lutego:** Galiczanek – Młyny • **21 lutego:** Jarosław – Zagłębie • Kobierzyce – MKS FunFloor.

Nie dały sobie szansy

PIŁKA RĘCZNA W spotkaniu piątej kolejki fazy grupowej Ligi Europejskiej MKS FunFloor Lublin przegrał z CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud 26:29 i nie wystąpi w ćwierćfinale. Z awansu do dalszej fazy rozgrywek, na kolejkę przed końcem, cieszyły się za to szczypiornistki z Rumunii, które na pewno zakończą fazę grupową na pierwszym miejscu

P przed pierwszym gwizdkiem lublinianki znały wynik meczu Niemek z Bensheim-Auerbach z Nantes. Drużyna z Bundesligi, czego można było się spodziewać, nie złożyła jeszcze broni w walce o awans do fazy pucharowej i wygrała 37:30. Do przerwy na tablicy wyników był remis 19:19. Takie rozstrzygnięcie sprawiło, że rywal MKS FunFloor z poprzedniego weekendu powiększył swój dorobek do czterech punktów i nadal ma, nie tylko teoretyczne, szanse na awans. Ich los będzie zależał także od lublinianek. Jeśli bowiem Niemki w ostatniej kolejce pokonają na wyjeździe lidera CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud, a szczypiornistki MKS FunFloor, także na wyjeździe, ograżają Francuzki z Nantes, to ostatecznie drużyna zza zachodniej granicy zajmie drugie miejsce w grupie C i wystąpi w kolejnym etapie Ligi Europejskiej.

Lublinianki też miały szansę na przedłużenie nadziei na wyjście z grupy. Wystarczyło w sobotni wieczór wygrać z niepokonaną drużyną z Rumunii. Tak się jednak nie stało. Już na początku podopieczne Edyty Majdzińskiej dały się zaskoczyć rywalkom - przegrywały bowiem już 0:4. Takı wynik wprowadził niepotrzebną nerwowość do gry wicemistrzyni Polski. Daria Szykaruk i spółka postawiły się w pozycji drużyny odrabiającej straty i goniących rywalki. Pierwszą bramkę na 1:4 z rzutu karnego zdobyła Magda Balsam. Szansą na zmniejszenie strat była kara dla zawodniczki przyjezdnych za faul na Kindze Achruk. Miejscowe zaczęły w końcu trafiać do bramki rywalki (3:6). W 17. minucie Stela Posavec rzuciła gola na 7:8, a dwie minuty później popularna „Baza” doprowadziła z rzutu karnego



MKS FunFloor walczył do końca, ale jednak musiał uznać wyższość rywalki z Rumunii

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

do remisu 9:9. Na początku 21. minuty Magda Więckowska dała gospodyniom prowadzenie 10:9. Niestety końcówka pierwszej odsłony należała już do liderki grupy C, które po 30 minutach wygrywały 18:12.

Zaliczka sześciu bramek pozwoliła przyjezdnym na pełną kontrolę w drugiej części. Lublinianki jednak walczyły. W 49. minucie Szykaruk trafiła z kontry na 21:23. Dwie minuty później Aleksandra Tomczyk zaliczyła kontaktowe trafienie (23:24). Rywalki to na tyle doświadczony zespół, który nie dał odebrać sobie wygranej. Pod-

opieczne Edyty Majdzińskiej przegrały 26:29 i zaprzepaściły szansę gry w ćwierćfinale.

(GROM)

MKS FunFloor Lublin – CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud 26:29 (12:18)

MKS FunFloor: Gawlik, Wdowiak - Kowarova 4, Balsam 3, Achruk 3, Andruszak 3, S. Posavec 3, Płomińska 2, Tomczyk 2, Szykaruk 2, Masna 2, M. Więckowska 1, D. Więckowska, Noga, Szczepaniak, Roszak. **Kary:** 4 minuty.

Gloria: De Arruda, Dumanska, Babovic Vujovic - Laslo 9, Bazaliu 5, De Araujo Frossard 3, Mbengue Rodriguez 2, Bulatovic 1, Dahl 2, Dinca 1, P. Posavec 1, Niombla 2, Pristavita 2. **Kary:** 12 minut.

Sędziowali: Andreas Daviknes Borge, Magnus Muri Nygren (Norwegia). **Delegat EHF:** Ilmars Kaziniaks (Łotwa).

GRUPA C LIGI EUROPEJSKIEJ:

Wyniki 5. kolejki: MKS FunFloor Lublin – CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud 26:29 (12:18) • HSG Bensheim-Auerbach – Nantes 37:30 (19:19).

1. Gloria	5	9	143-124
2. Nantes	5	5	151-146
3. Bensheim	5	4	158-167
4. FunFloor	5	2	141-156

17 lutego: Gloria – Bensheim-Auerbach • **18 lutego:** Nantes – MKS FunFloor.

Zapomnieć o finale

ORLEN BASKET LIGA KOBIET Polski Cukier AZS UMCS po pięknej przygodzie w pucharze Polski, zakończonej dopiero w finale, teraz wróci do ligowej rzeczywistości. Na początek przed koszykarkami z Lublina wymagający sprawdzian – już w środę w hali MOSiR starcie z Gorzowem

P orażki zawsze boją. Z pewnością te w finale mocniej niż zwykle niepowodzenie w lidze. Polski Cukier AZS UMCS osłabiony kontuzjami nie był w stanie zatrzymać rozgrywanego KGHM BC Polkowice. Już przed czwartą kwartą stało się jasne, że „biało-zielone” nie mają wystarczająco paliwa w baku, by zmierzyć się jak równy z równym z liderkami Orleń Basket Ligi kobiet.

Mimo to dobre wrażenie pozostawione w rozgrywkach pucharowych może bu-

dować lubelskich fanów. Po bardzo słabym starcie sezonu wydaje się, że drużyna łapie formę w odpowiednim momencie. „Sprawdzam” mają zamiar powiedzieć im rywalki z AZS AJP Gorzów, będące aktualnie wiceliderkami koszykarskiej elity. Podopieczne Krzysztofa Szewczyka nie wspominają miło ich poprzedniego starcia, gdzie po wyrównanej walce uległy na wyjeździe 69:73.

Nie zmienia to faktu, że mając okazję do rewanżu mistrzyni Polski nie są pozbawione argumentów, wszak

na ostatnie pięć pojedynków bezpośrednich to one trzykrotnie były górą. Szczególnie przed własną publicznością mają patent na rywalki, które na dziesięć ostatnich wizyt w Lublinie wygryają tylko dwa razy.

Sztab szkoleniowy akademiczek miał sporo czasu na przeanalizowanie błędów popełnionych w rozgrywkach pucharu Polski, a także odpowiednią regenerację drużyny. Projekt pod tytułem Euroliga został definitywnie zamknięty z bilansem 2-12, a jego ostatnim

etapem była wysoka porażka w Saragossie. Gra na dwóch frontach wyraźnie nie służyła AZS-owi i pozostaje mieć nadzieję, że skupienie na zmaganiach w lidze przyniesie upragniony efekt jakim będzie jak najwyższe rozstawienie w fazie play-off, pozwalające uniknąć starcia z najsilniejszymi rywalkami. Wiadomo jednak, że kadra drużyny Krzysztofa Szewczyka uszczupliła się o jedno nazwisko. Klub poinformował o rozwiązaniu umowy z Emily Kalenik. A skoro okienko transferowe jest już

zamknięte, to nie ma mowy o żadnym zastępstwie. Kibice mają za to nadzieję, że kłopoty zdrowotne za sobą mają już: Elin Gustavsson oraz Kylee Shook, których ostatnio bardzo brakowało.

Ważnym krokiem w tym zadaniu będzie przypomnienie gorzowiankom, że w Lublinie wygrywają rzadko lub wcale i dopisanie do swojego dorobku kolejnego, jedenastego już zwycięstwa. Początek meczu w środę od godz. 20 w hali im. Zdzisława Niedzieli.

FILIP OGÓREK

Powrócili na podium

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Akademicy z Białej Podlaskiej rozbili we własnej hali Zagłębie Handball Team Sosnowiec 34:23. Wygrana sprawiła, że podopieczni Marcina Stefańca awansowali na trzecie miejsce

Początek rywalizacji był wyrównany: 1:1, 2:2, 3:3. Pomiędzy siódmą, a 18. minutą gospodarze zdobyli 10 bramek z rzędu, nie tracąc żadnej i objęli prowadzenie 13:4. To był kluczowy moment meczu. Pierwsza połowa zakończyła się wygraną AZS AWF różnicą 10 goli (20:10).

Po zmianie stron akademicy kontrolowali przebieg wydarzeń. Ostatecznie zwyciężyli 34:23.

(GROM)

AZS AWF Biała Podlaska - Zagłębie Handball Team Sosnowiec 34:23 (20:10)

AZS BP: Adamuk, Kwiatkowski 3 - Tarasiuk 6, Grzenkowicz 5, Reszczyński 5, Lewalski 3, Wójcik 3, Kozycz 2, Wierzbicki 2, Antoniak 1, Baranowski 1, Mazur 1, Warmijak 1, Wojnecki 1, Kandora. **Kary:** 8 minut.

Pozostałe wyniki 18. kolejki: Budimex Stal Gorzów Wielkopolski - Śląsk Wrocław Handball 24:25 (12:11) • CKS Jurand Ciechanów - Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź 27:30 (11:13) • Handball Stal Mielec - MKS Olimpia MEDEX Piaski 28:28 (18:15), rzuty karne 2:3 • MKS Nielba Wągrowiec - Siódemka Miedź Huras Legnica 25:23 (17:16) • KPR Autoinvest Żukowo - MKS Wieluń przełożony na 16 marca • SMS ZPRP I Kielce - Sandra Spa Pogoń Szczecin przełożony na 11 maja • pauzowała KPR Padwa Zamość.

1. Śląsk	17	48	501-418
2. Padwa	15	32	451-429
3. AZS BP	16	30	456-416
4. Żukowo	16	30	554-545
5. Pogoń	15	28	432-418
6. Gorzów	17	27	454-454
7. Miedź	17	26	516-498
8. Mielec	17	25	486-484
9. SMS	14	24	444-426
10. Olimpia	17	24	479-468
11. Jurand	17	23	453-483
12. Nielba	17	20	467-485
13. Anilana	16	16	430-458
14. Zagłębie	16	8	435-500
15. Wieluń	15	3	401-477

13 lutego: mecz zaległy z 16. kolejki: SMS ZPRP I Kielce - KPR Padwa Zamość • **17 lutego:** Miedź - Mielec • Śląsk - SMS • Zagłębie - KPR Padwa • Olimpia - Anilana • Pogoń - AZS BP • Wieluń - Nielba • pauzuje Żukowo.

Borucki uchronił przed pogromem

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W spotkaniu otwierającym 20. kolejkę Azoty Puławy przegrały z Industrią Kielce 28:39. MVP wybrany został bramkarz puławian Wojciech Borucki

Każdy, kto oglądał mecz z mistrzem Polski nie mógł mieć wątpliwości, który zawodnik zasłużył na miano najlepszego gracza. Gdyby nie wychowanek puławskiego klubu, rozmiary porażki byłyby zdecydowanie wyższe. W drugiej połowie golkeeper Azotów zaliczył 15 skutecznych interwencji. Głównie dzięki niemu puławianie nie stracili więcej niż 39 goli. Po zakończeniu trzeciego kwadransu obrońcy tytułu zdobywali bramki z dużą częstotliwością. Istniało realne zagrożenie, że bardzo szybko pęknie granica 40, a nawet 50 goli. Tak, na szczęście się nie stało. Pojedynki z Boruckim przegrywali Alex Dujszabajew, Daniel Dujszabajew, Nicolas Tournat, Cezary Surgiel. Puławski bramkarz zaliczył skuteczność na poziomie 52 procent. Za swoją dobrą postawę wychowanek Azotów otrzymał dwie nagrody MVP - Zapewne ucieszy mnie to, że miałem tyle udanych interwencji. Nie zmienia to jednak tego, że przegraliśmy mecz z zespołem z Kielc i to



Jedynie na początku meczu puławianie toczyli wyrównany bój z mistrzem Polski

FOT. AZOTY PUŁAWY

bardzo wysoko - komentował po końcowej syrenie puławski golkeeper.

Jedynie początek starcia z mistrzem Polski, jedną z najlepszych drużyn Europy, był wyrównany. I choć rzucający pierwszą bramkę dopiero w szóstej minucie (na 2:1) kielczanie weszli w mecz zbyt

rozkojarzeni, to bardzo szybko ustawili sobie rywala. Po 30 minutach Azoty przegrywały 13:21 i praktycznie było po meczu.

(GROM)

Azoty Puławy - Industria Kielce 28:39 (13:21)

Azoty: Tsintsadze, Borucki -

Burzak 3, Jarosiewicz 4, Zivkovic 2, Zarzycki 3, Marciniak 2, Przybylski 2, Ostrusko 1, Gogola 2, Fedeczak, Janikowski 3, Adamski 6, Górski. **Kary:** 6 minut.

Industria: Wałach, Wolff, Mestrić - Olejniczak, Wiaderny 3, Sićko 8, A. Dujszabajew 2, Tournat 3, Karacić 1, Moryto 5, D. Dujszabajew 3, Thrastarson 1, Surgiel 6, Paczkowski 2, Nahi 5. **Kary:** 4 minuty.

Powalczą o mistrzostwa

PIŁKA RĘCZNA Trzy zawodniczki MKS FunFloor Lublin zostały powołane na mecze kwalifikacyjne z Danią

W gronie wybranek Arne Senstada na dwa spotkania kwalifikacji do mistrzostw Europy znalazły się prawoskrzydłowa Magda Balsam, środkowa rozgrywająca Aleksandra Tomczyk oraz występująca na lewym rozegraniu Magda Więckowska. Polki spotkają się 25 lutego na zgrupowaniu w Legnicy. Pierwszy mecz kwalifikacji z Danią zostanie rozegrany 28 lutego, w Lublinie, rewanż 2 marca, w Danii.

W rezerwie są cztery szczypiornistki FunFloor Lublin: rozgrywająca Michalina Pastuszka, skrzydłowe Oktawia Słomińska i Daria Szyndrak oraz bramkarka Paulina Wdowiak.

(GROM)

KADRA POLSKI PIŁKAREK RĘCZNYCH NA MECZE KWALIFIKACYJNE ME Z DANIĄ:

Bramkarki: Adrianna Płaczek (Paris 92, Francja), Barbara Zima (KGHM MKS Zagłębie Lubin);

Lewoskrzydłowe: Daria Michalak (KGHM MKS Zagłębie Lubin), Dagmara Nocuń (TuS Metzingen, Niemcy), Mariola Wiertelak (KPR Gminy Kobierzyce);

Lewe rozgrywające: Magda Więckowska (MKS FunFloor Lublin), Katarzyna Cygan (KPR Gminy Kobierzyce), Aleksandra Rosiak (Krim Mercator Lublana, Słowenia), Paulina Uścińowicz (HSV Solingen-Grafrath, Niemcy);

Środkowe rozgrywające: Aleksandra Tomczyk (MKS FunFloor Lublin), Emilia Galińska (Magura Cisanad, Rumunia), Karolina Kochaniak-Sala (KGHM MKS Zagłębie Lubin);

Prawe rozgrywające: Monika Kobylińska (CSM Bukareszt, Rumunia), Daria Przywara (KGHM MKS Zagłębie Lubin);

Prawoskrzydłowe: Magda Balsam (MKS FunFloor Lublin), Adrianna Górna (KGHM MKS Zagłębie Lubin);

Obrotowe: Sylwia Matuszczyk (Handball JKS Jarosław), Marlena Urbańska (Frisch Auf! Goeppingen, Niemcy).

Nie wolno lekceważyć beniaminka



I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH W zaległym spotkaniu 16. kolejki KPR Padwa Zamość zagra na wyjeździe z SMS ZPRP I Kielce. Mecz odbędzie się we wtorek, o godzinie 19

Zgodnie z terminarzem zespoły miały spotkać się w ostatni weekend stycznia (27-28 stycznia), w ramach pierwszej kolejki rundy rewanżowej. Na prośbę klubu z Kielce spotkanie zostało przełożone na 13 lutego. Ponieważ w ostatni weekend zamościanie pauzowali, zaś kielczanie swoje planowe spotkanie z Sandra Spa Pogonią Szczecin przełożyli na 11 maja, drużyny miały dodatkowy czas na przygotowania.

Zespół Zbigniewa Markuszewskiego czeka trudne zadanie. Mimo że SMS ZPRP I Kielce to beniaminek I ligi centralnej, to

Sponsorzy strategiczni:



ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 20. kolejki: Azoty Puławy - Industria Kielce 39:28 (13:21) • ORLEN Wisła Płock - COROTOP Gwardia Opole 40:21 (21:15) • ARGED REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski - MMTS Kwidzyn 32:31 (17:17) • Górnik Zabrze - KGHM Chrobry Głogów 39:26 (19:15) • Grupa Azoty Unia Tarnów - Zagłębie Lubin 26:34 (9:15) • Energa MKS Kalisz - Energa Wybrzeże Gdańsk 26:24 (10:11) • Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - Zelter KPR Legionowo zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Płock	20	60	683-437
2. Kielce	20	57	780-534
3. Górnik	20	43	600-543
4. Chrobry	20	39	576-579
5. Azoty	20	34	620-596
6. Kalisz	20	30	521-561
7. Ostrovia	20	27	549-595
8. Gwardia	20	26	534-562
9. Tarnów	20	24	520-598
10. MMTS	20	23	552-587
11. Piotrkowianin	19	20	515-610
12. Zagłębie	20	18	520-595
13. Legionowo	19	9	494-588
14. Wybrzeże	20	7	555-634

17 lutego: Wybrzeże - Górnik • Kielce - Ostrovia • Chrobry - Tarnów • Legionowo - Azoty • **18 lutego:** Kalisz - Płock • MMTS - Gwardia • **19 lutego:** Zagłębie - Piotrkowianin.

(GROM)

PLUSLIGA SIATKARZY

Wyniki 21. kolejki: Bogdanka LUK Lublin - Projekt Warszawa 3:1 (25:19, 25:22, 20:25, 25:22) • Enea Czarni Radom - Jastrzębski Węgiel 0:3 (22:25, 20:25, 16:25) • GKS Katowice - Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0 (25:10, 32:30, 25:19) • Asseco Resovia Rzeszów - PSG Stal Nysa 3:1 (25:13, 25:19, 17:25, 25:16) • Exact Systems Hemarpol Częstochowa - Indykpol AZS Olsztyn 0:3 (24:26, 22:25, 21:25) • Trefl Gdańsk - PGE GiEK Skra Bełchatów • Barkom Każany Łwów - Aluron CMC Warta Zawiercie zakończyły się po zamknięciu wydania • 12 lutego: Cuprum Lubin - Ślepsk Małow Suwałki.

1. Jastrzębski	21	57	59:14
2. Warta	20	50	54:18
3. Projekt	21	50	54:19
4. Resovia	21	44	53:29
5. LUK	21	38	49:37
6. Trefl	20	38	44:29
7. Olsztyn	21	31	40:40
8. Stal	21	29	39:44
9. Skra	20	27	36:41
10. ZAKSA	20	26	34:39
11. Łwów	19	20	28:44
12. Ślepsk	20	20	24:44
13. Katowice	21	18	27:50
14. Częstochowa	20	18	26:50
15. Cuprum	19	14	22:47
16. Czarni	21	9	14:58

16 lutego: ZAKSA - Czarni • 17 lutego: Olsztyn - Resovia • Jastrzębski - Łwów • Warta - Cuprum • 18 lutego: Skra - Częstochowa • Ślepsk - Bogdanka LUK • Projekt - Trefl • 19 lutego: Stal - Katowice.

Ograli finalistę Challenge Cup

PLUSLIGA SIATKARZY W meczu 21. kolejki Bogdanka LUK Lublin pokonała w hali Globus Projekt Warszawa 3:1. MVP wybrany został kapitan lubelskiego zespołu Marcin Komenda

Do Lublina zawiązał wicelider rozgrywek PlusLigi. Drużyna prowadzona przez Piotra Grabana miała na koncie 50 punktów, 17 zwycięstw i tylko trzy porażki. Ostatni raz warszawianie przegrali w lidze 13 stycznia z Asseco Resovią Rzeszów (1:3), wcześniej 2 stycznia z Indykpołem AZS Olsztyn (0:3). Trzeciej porażki doznali w listopadzie z PGE GiEK Skrą Bełchatów, której ulegli 1:3.

Bogdanka LUK mierzyła się ze świeżo upieczonym finalistą CEV Challenge Cup. W śróde Projekt Warszawa po raz drugi okazał się lepszy od fińskiego zespołu Akaa Volley i wywalczył awans do wielkiego finału. Warszawianie wygrali 3:1. W pierwszym spotkaniu zwyciężyli w trzech setach. W finale spotkają się z włoskim zespołem Vero Volley Monza. Pierwszy mecz rozegrany zostanie 22 lutego w Warszawie, rewanż 28 lutego, we Włoszech.

Lublinianie nie przestraszyli się bardziej utytułowanego rywala i podjęli z nim walkę od pierwszej do ostatniej minuty. Marcin Komenda i spółka mieli żywo w pamięci ostatni mecz ligowy w Gdańsku. W śróde podopieczni Massimo Bottiego mierzyli się z miejscowym Treflem. Bogdanka LUK prowadziła w setach już 2:0, by ostatecznie przegrać 2:3. Szkoda było straconych dwóch



Bogdanka LUK Lublin pokonała w hali Globus dotychczasowego wicelidera Projekt Warszawa

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

punktów w sytuacji kiedy można było wrócić do domu z trzema „oczkami”.

W niedzielne popołudnie sytuacja mogła się powtórzyć, gospodarze ponownie wygrywali w setach 2:0. Przegrali trzeciego 20:25. Na szczęście, w czwartej odsłonie znowu wyszli zwycięsko (25:22), a w meczu 3:1.

(GROM)

Bogdanka LUK Lublin - Projekt Warszawa 3:1 (25:19, 25:22, 20:25, 25:22)

Bogdanka LUK: Nowakowski (8), Komenda (4), Kania (9), Ferreira (14), Brand (8), Schulz (21), Thales (libero) oraz Krysiak, Malinowski i Wachnik.

Projekt: Stępień (4), Tillie (4), Wrona (7), Bołdź (21), Semenik (11), Szalpak (17), Wojtaszek (libero) oraz Kowalczyk, Grobelny (6), Gruszczyński (libero) i Borkowski.

MVP: Marcin Komenda (Bogdanka LUK Lublin).

Pierwszy sprawdzian zaliczony

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W meczu kolejki Bogdanka Arka pokonała na wyjeździe BBTS Bielsko-Biała 3:0. Statuetkę MVP odebrał rozgrywający chełmskiego beniaminka Kacper Gonciarz

Pzed zespołem trenera Bartłomieja Rebdzy dwa ważne sprawdziany formy. W sobotę zmierzyli się z trzecim zespołem Tauron 1. Ligi, w najbliższy weekend podejmą lidera MKS Będzin.

Pierwszy sprawdzian Mariusz Marcyniak zdali celująco. Wrócili do domu z kompletem punktów. Już w partii otwarcia chełmianie pokazali gospodarzom miejsce w szeregu. Goście rozpoczęli od prowadzenia 4:1. Marcyniak podwyższył na 15:9. Dominacja przyjezdnych widoczna była w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. Pierwszy set zakończył się wygraną Bogdanki Arki 25:16.

W drugiej partii początek należał do trzeciej w tabeli



Bogdanka Arka Chełm pokonała na wyjeździe BBTS Bielsko-Biała i umocniła się na drugim miejscu w tabeli

FOT. TAURON 1. LIGA

ekipy z Bielska-Białej. BBTS

poddali się i szybko doprowadzili do 9:9. Druga część

seta była wyrównana, często pojawiał się remis lub zespo-

ły prowadziły minimalnie: 13:13, 19:18. W końcówce drużyny toczyły zaciętą walkę, z której zwycięsko wyszli chełmianie (25:21).

Trzecia partia była najbardziej wyrównana. Wydawało się, że gospodarze będą górą (prowadzili 18:15). Więcej chłodnej głowy zachowali goście, którzy wygrali 25:23, a mecz w trzech setach.

(GROM)

BBTS Bielsko-Biała - Bogdanka Arka Chełm 0:3 (16:25, 21:25, 23:25)

BBTS: Siek (6), Dębski (8), Zawalski B. (4), Romać (6), Bereza, Szwed (6), Biniek (libero) oraz Kopij (5), Janus (3) i Puczkowski.

Bogdanka Arka: Marcyniak (8), Rusin (10), Nowak (10), Gonciarz, Kulik (15), Łapszyński (12), Sas (libero) oraz Cabaj (libero), Baran i Magnuszewski.

MVP: Kacper Gonciarz (Bogdanka Arka).

Z liderem bez szans

TAURON 1. LIGA SIATKARZY PZL

Leonardo Avia Świdnik przegrała z liderem MKS Będzin 0:3

W drużynie z Będzina od tego sezonu występują dwaj byli zawodnicy „żółto-niebieskich”: atakujący Mateusz Rećko i środkowy Mateusz Siwicki. Z kolei na środku bloku od trzech sezonów gra inny były zawodnik Avii, także środkowy, Łukasz Swodczyk.

(GROM)

MKS Będzin - PZL Leonardo Avia Świdnik 3:0 (25:17, 25:14, 25:15)

Będzin: Depowski (12), Siwicki (9), Rećko (14), Pająk (1), Swodczyk (4), Koppers (15), Olenderek (libero) oraz Olszewski.

Avia: Piwowarczyk (2), Pigłowski (2), Ociepski, Obermeller (2), Wierzbicki (1), Ptaszyński (2), Kuś (libero) oraz Łysikowski (7), Matula (1), Krawczyk (3), Czerwiński (7), Polyrński i Kałkowski (libero).

MVP: Mateusz Siwicki (MKS Będzin).

TAURON 1. LIGA SIATKARZY

Wyniki 22. kolejki: BBTS

Bielsko-Biała - Bogdanka Arka Chełm 0:3 (16:25, 21:25, 23:25) • MKS Będzin - PZL Leonardo Avia Świdnik 3:0 (25:17, 25:14, 25:15) • Gwardia Wrocław - Lechia Tomaszów Mazowiecki 0:3 (17:25, 11:25, 15:25) • BKS

Visła Proline Bydgoszcz - Mickiewicz Kluczbork 3:1 (26:24, 16:25, 25:19, 25:18) • Olimpia Sulęcín - REA BAS

Białystok 1:3 (25:20, 22:25, 25:27, 17:25) • MKST Astra Nowa Sól - PSG KPS Siedlce 3:1 (25:23, 19:25, 25:23, 25:17) • mecz rozegrany awansem już w grudniu:

SMS PZPS Spała - KGHM SPS Głogów 0:3 (22:25, 13:25, 17:25) • MCKiS Jaworzno - AZS AGH Kraków zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Będzin	21	54	59:25
2. Arka	22	53	58:21
3. BBTS	22	46	56:33
4. Avia	22	45	50:29
5. Bydgoszcz	22	42	49:31
6. Astra	23	41	52:37
7. Lechia	22	40	49:37
8. Mickiewicz	22	39	47:41
9. Białystok	22	36	43:40
10. Siedlce	22	28	40:50
11. Jaworzno	21	23	31:46
12. Olimpia	22	22	31:47
13. AGH	21	20	29:50
14. Gwardia	21	16	27:53
15. Głogów	22	15	26:56
16. Spała	23	5	15:66

15 lutego: Głogów - BBTS • 16 lutego: Białystok - Spała • 17 lutego: Astra - Lechia • Siedlce - Olimpia • Arka - Będzin • Avia - Jaworzno • Bydgoszcz - AGH • Mickiewicz - Gwardia.

KARTKA Z KALENDARZA

1924

premiera „Błękitnej rapsodii”
George’a Gershwin

1950

urodził się Steve Hackett,
brytyjski gitarzysta,
członek zespołu Genesis

1971

premiera 1. odcinka serialu
telewizyjnego „Doktor Ewa”
w reżyserii Henryka Kluby.
W roli głównej: Ewa
Wiśniewska

1989

założono Związek
Harcerstwa
Rzeczypospolitej

1994

w Lillehammer (Norwegia)
rozpoczęły się XVII Zimowe
Igrzyska Olimpijskie,
w których wzięło udział
1737 sportowców z 67
państw

1999

premiera filmu „Ogniem
i mieczem” w reżyserii
Jerzego Hoffmana

2002

premiera serialu „Samo
życie” na antenie Polsatu

2010

w kanadyjskim Vancouver
rozpoczęły się XXI Zimowe
Igrzyska Olimpijskie.
Wystartowało 2632
sportowców z 82 państw

101

minut to czas trwania filmu
„Dzień świstaka” w reżyserii
Harolda Ramisa. W rolach
głównych: Bill Murray
i Andie MacDowell. Film
miał swoją premierę 12
lutego 1993 roku

Nowa płyta i pierwszy film

MUZYKA Jej debiutancki album „So Good” to drugi najczęściej odtwarzany debiutancki album na Spotify nagrany przez kobietę: zgromadził aż 5,5 miliarda odtworzeń. Zara Larsson otrzymała Swedish Grammy Awards, Nickelodeon Kids’ Choice Awards, MTV EMA. W 2017 roku zagrała koncert towarzyszący ceremonii wręczenia Pokojowej Nagrody Nobla.

W minionym roku udała się w wyprzedaną trasę



FOT. PHPAUL EDWARDS

po Europie, nagrała hit we współpracy z Alesso („Words”, uznany przez Billboard za jedno z najlepszych wydawnictw dance 2022 roku) i wydała trzy single zapowiadające jej trzeci album „Venus”, który właśnie ma swoją premierę.

7 marca Zara Larsson wystąpi na warszawskim Torwarze. A poza nowym albumem i trasą koncertową, w tym roku czeka ją aktorski debiut: w filmie Netflix’a „A Part Of You”.

Aktorstwo,
pączki i marzenia

NA PLANIE Grałem tą rolę przez dwadzieścia dwa. Zawsze mówię, by zobrazować ludziom, że gdybyśmy dzisiaj w 2024 roku zaczęli grać „Kiepskich”, to skończylibyśmy w 2046 roku – **ROZMOWA** z Andrzejem Grabowskim, aktorem

Jakie pączki Pan lubi najbardziej?

– Lubię wszystkie pączki, najbardziej te wczorajsze. Takie, jak mama smażyła, robiło się ich 60-80 sztuk, a później przez kilka dni jadło. Taki pączek, czerstwy, z kawą zbożową i mlekiem to było coś pysznego.

Dzisiejsze pączki różnią się od tych, które były kiedyś?

– Pewnie się różnią. Mieszkam pod Warszawą. Moja sąsiadka, która prowadzi firmę cateringową czasem smaży pączki i te jej pączki różnią się zasadniczo od tych sprzedawanych w sklepach czy cukierniach. Za to bardzo przypominają pączki, które smażyła moja mama.

Smak z wiekiem się zmienia?

– (Śmiech) Wie pani, pewne płyny niszczą kubki smakowe, wobec tego pewnie się zmienia.

Dlaczego wybrał pan aktorstwo?

– Z głupoty. Nie wiedziałem co zrobić. Mając siedemnaście lat zdałem maturę. Mój brat studiował w szkole teatralnej. Podobały mi się tam dziewczyny, faceci byli fajni: Jurek Trela, Marian Dziędziel. Dziewczyny – piękne. Pomyślałem sobie: ja też tam chce być i studiować. Zdałem więc i dostałem się. I tak jestem aktorem od tych pięćdziesięciu lat.

Dla wielu jest pan ikoną.

– (Śmiech) To smutne.

Która z ról była tą najważniejszą?



FOT. KATARZYNA NASTAJ

– Nie potrafię odpowiedzieć. Było ich kilka. Nie mogę nie mówić o tym Ferdku w „Świecie według Kiepskich”. Grałem tą rolę przez dwadzieścia dwa. Zawsze mówię, by zobrazować ludziom, że gdybyśmy dzisiaj w 2024 roku zaczęli grać „Kiepskich”, to skończylibyśmy w 2046 roku. To są dwadzieścia dwa lata. To bardzo długo.

A produkcje Patryka Vegi?

– Vega oczywiście. Te wszystkie Pitbulle, w których grałem postać zupełnie inną: Gebelsa. Pierwsze były dobre, szczególnie serial był świetny. Film był dobry, ale nie zrozumiały, bo za dużo nakręcił materiału, a później po

Spotkanie z aktorem Andrzejem Grabowskim zwierzyło tegoroczny Tłusty Czwartek w Gminie Niemce. Wydarzenie odbyło się w Szkole Podstawowej im. Ireny Kosmowskiej w Krasieninie. Na niezwykły wieczór przybyły tłumy wielbicieli aktorka

zmontowaniu nawet i ja się nie orientowałem. Późniejsze Pitbulle to już była komercja. **Ogląda pan swoje filmy?** – Nie. Brzydzę się.

A co pana relaksuje? Czy aktorstwo jest stresujące?

– To zależy. Trudno mówić, że się stresuję aktorstwem po pięćdziesięciu latach bycia na scenie. Oczywiście, że się stresuję jak dostaję nową rolę, jak jest premiera np. w teatrze. Nie jest to jednak ta trema i ten stres, który był lat temu pięćdziesiąt. Podobnie w filmie, tak jak zagra się w pierwszej scenie tak trzeba później zagrać całą postać. A nie koniecznie gra się pierwszą scenę w kolejności, bardzo możliwe, że ostatnią. Później do tej ostatniej trzeba dopasowywać siebie, swoją postać

tak, żeby to było wiarygodne. Bo nie można raz grać tak, raz tak.

Ma pan jakieś hobby?

– Nie mam czasu na hobby. Na szczęście moim hobby jest praca, ja ją dosyć lubię. Chociaż czasem mam jej za dużo, tak jak dziś.

A o czym marzy Andrzej Grabowski?

– W moim wieku marzenia to żeby być zdrowym. Mam takiego kolegę w Warszawie, najstarszy aktor warszawski. Pochodzi z takiej miejscowości pod Tarnowem; Pilzno się nazywa. My w latach siedemdziesiątych na lody tam jeździliśmy, bo były podobno dobre. Podczas ostatniej rozmowy wspominałyśmy to Pilzno a on mówi: A tak, mój dom tam jest. Jeździsz tam jeszcze? Jeżdżę, jeżdżę... I co w tym Pilźnie? A miałem takie drzewo, koło domu – jesion, taki piękny. Kazałem go ściąć, deski wysuszyłem i sobie zrobiłem trumnę. Będę leżał w trumnie z drzewa, które pamiętam od dzieciństwa... Coś dziwnego. Takie miał marzenie.

A jakie ma pan plany zawodowe?

– Nie mam żadnych planów. No jeden... widzi pani jak wyglądam. Oczywiście: jestem w pewnej produkcji, jednakże nie mogę o tym mówić, bo nie pozwalają. Dopiero jak będzie, zrobią wielki szum i halo, co to jest. Zobaczymy.

KATARZYNA NASTAJ